

Prenumerata.

W Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50. Za odpowieszenie do domu dopłaca się kop. 5 miesięcznie. Numer pojedynczy kop. 5.

Na prowincji i w Cez.: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, za 2 miesiące w tym samym kwartale rs. 1 k. 75, za 2 miesiące w oddzielnych kwartalach rs. 2, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 20.

Dziś: s. Agrypiny P. M.
Jutro: Narodzenia s. Jana Chrzciciela.
Niedziela: s. Prospera Biskupa.
Poniedziałek: s. Jana i Pawła MM.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 40.
Zachód „ „ „ 8 „ 23

Długość dnia godzin 16 minut 43
Przybyło „ „ 9 „ 5.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego“: Płac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Ogłoszenia.

Reklamy: za jeden wiersz gar-montowy pierwszy raz 25 kop., ka-żdy następny raz 20 kop. — Nekro-logja: za jeden wiersz 15 kop. — Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz drobnego pisma lub też jego miejsce, pierwszy raz 10 kop., ka-żdy następny raz 8 kop. — Małe ogłoszenia: za jeden wiersz pierw-szy raz 2 kop., każdy następny raz 1 1/2 kop. — Z wyjątkiem ogłoszeń do „Nekrologji“, wszelkie inne ogłoszenia muszą być z dnia na dzień podawane.

Wtorek: s. Władysława Króla węgierskiego.
Środa: s. Ireneusza B. i Leona P.
Czwartek: s. Piotra i Pawła.
Piątek: s. Emilii i Lucyny PP.

— W dniu jutrzejszym w kościele archikatedralnym św. Jana odbywać się będzie całodzienna nabożeństwo na pamiątkę Narodzenia św. Jana Chrzciciela, a toż zupełnym odpustem, kazaniami i procesjami.

— W dniu jutrzejszym o godzinie 9-ej zrana w kościele św. Anny (po bernardyńskim) na Krakowskim Przedmieściu odbędzie się wotywa areybractwa czei serea Najświątszego N. Marji Panny, a to na intencję nawrócenia grzeszników.

Nabożeństwo odbędzie się przy wystawieniu Najświątszego Sakramentu.

Przegląd polityczny.

Telegram doniesie nam zapewne, przed zamknięciem dziennika, czy zapowiedziana na wczoraj przez Agencję Havasa i przez p. Dilkego w parlamencie angielskim konferencja stambulska rozpoczęła się wczoraj istotnie i w jakim składzie uczestników. Nie brakło bowiem jeszcze w ostatniej godzinie pogłoszek bądź to opóźniających termin zebrania jej do dnia 26 b. m., bądź to powierzających przewodnictwo konferencji nie austriackiemu ambasadorowi bar. Calice, ale włoskiemu hr. Corti, jako syndykowi stambulskiego kolegium dyplomatycznego. Rzucono również pogłoskę, iż Rosja, mająca obecnie w Konstantynopolu po wyjeździe p. Nowikowa tylko swego *chargé d'affaires* w osobie p. Onou, deleguje niezwłocznie na konferencję dzisiejszego posta w Dreźnie p. Nelidowa w charakterze ministra pełnomocnego. Nareszcie i Niemcy, wedle berlińskich insynuaacyj, nie dowierzając prowizorycznemu zastępcy swemu w Berlinie, bar. Hirschfeldowi, miałyby przyspieszyć dawno zapowiedzianą i bezprzykładnie opóźniającą się nominację p. Radowitza, jednego ze swych najzdolniejszych i najlepiej wschód znających dyplomatów. Ważność roli, jaką ks. Bismarck odegra w rozpoczętej wczoraj nowej fazie sprawy egipskiej, wskazywałaby dzisiejszy moment jako najwłaściwszy do stałego obsadzenia poselstwa niemieckiego przy W. Porcie. Wobec mnożących się wskazówek poufnego przymierza między W. Portą a Niemcami i Austrią, wobec go-

tujących się widomych następstw tego przymierza, baron Hirschfeld zapewne nie dorósłby do roli, jaką mu w najbliższej przyszłości odegraćby przyszło.

Ta świadomość sultana, że w ks. Bismarcku ma swego oredownika, któremu zależy dzisiaj na sile Turcji, dodała mu odwagi do stanowczej odmowy udziału w konferencji. Abdul Hamid reprezentowany będzie przy zielonym stoliku dyplomatów przez — ks. Bismarcka, a taka reprezentacja wystarczy nawet — padyszachowi. Nie należy zapomnieć, że pomyslniejszy zwrot w trudnem dziele ukołysania anarchji egipskiej zaczął się od połowy przeszłego tygodnia, to jest od chwili właśnie, gdy konsulowie Austrii i Niemiec w Egipcie, bar. Kosjek i bar. Saurma „wtargnęli niezameldowani“ do pałacu khedywa i przy świątobliwym *shocking!* ze strony sir Edwarda Maleta i korespondenta *Times*ów, zażądali odeń powołania do steru ministra Raghiba baszy, tudzież pogodzenia się z Arabim. Jeżeli dzisiaj Austrija i Niemcy popierają ideę pojednania między khedywem i Arabi baszą, to nie czynią tego wbrew, ale w duchu interesów i życzeń sultana, dla którego Tewfik przedstawia wiotką lalkę, chwiejącą się za każdym podmuchem z Paryża lub Londynu, Arabi basza zaś reprezentuje narodową opozycję przeciw natarczowemu weiskaniu się do Egiptu — Anglii i Francji. Nawet *Standard* przyznaje dzisiaj słuszność polityce Austrii i Niemiec, liczącej się z potęgą i przyszłością Arabiego i partji narodowej, a tryumf przewidywany tej polityki przypisuje doktrynerstwu i małoduszności Gladstone'a, który dał się nakłonić p. Gambecie do słynnej noty z dnia 7 stycznia, a w kilka dni już potem ułakł się hazardu i nie dalej, jak 30 stycznia, powrócił dobrowolnie do grona kapeli „koncertu europejskiego“, aby znów teraz wyrwać się na ochotnika — wspólnie z Francją — do niefortunnej demonstracji flot, która rozdmuchała wiatr zarzewia anarchji w obecny pożar — jak to w poniedziałek stwierdził sam wielki wezyr Abdurrahman basza przed korespondentem *Daily Telegraphu*.

W. Porta w ostatniej chwili nie zmieniła swego postanowienia co do trzymania się na uboczu wobec obrad konferencji, a to tem bardziej, iż wedle

szczerego lub przyjętego dla wygody rozumowania jej, misja Derwisza baszy przyniosła już pożądany owoc i doprowadziła do zupełnego uspokojenia, za-dokumentowanego pojednaniem się khedywa z Arabim i utworzeniem gabinetu Raghiba, w którym Kleon egipski został ministrem wojny.

Według Agencji Havasa następującym jest skład obecnie utworzonego ministerstwa: Raghib, przewodnictwo i sprawy zewnętrzne, Achmed Raszyd, wewnętrzne, Arabi, wojny, Ali Ibrahim, sprawiedliwości, Mahmud Falaki, robót publicznych, Abaza, oświecenia, Hassan Szeri, wakufów (dóbr duchownych).

Sultan udzielił pułkownikowi Kachlerowi, którego Niemcy przysłały mu celem zreorganizowania armji tureckiej, stopień generała brygady, tudzież order Osmanie drugiej klasy; trzem zaś jego towarzyszom stopnie pułkowników i Osmanie III-ciej klasy. Mają oni zająć się wytworzeniem wzorowych kompanij wszystkich gatunków broni pod komendą tureckich, ku temu należycie wywieczonych i perjodycznie zmieniających się oficerów.

Michał Davitt, twórca ligi irlandzkiej, przybył d. 18 b. m. do Nowego Jorku celem rozpoczęcia tam agitacji na rzecz nowej idei swojej wykupu ziemi irlandzkiej z rąk angielskich landlordów, co ma wedle poczynionych obliczeń kosztować tylko 140,000,000 funtów szterlingów. Uwłaszczeni farmerzy zwróciliby ten kapitał pod formą stałe o podatku, który opłacaliby zapewne mniej więcej do końca świata. Parnell zwalcza projekt Davitta jako utopję.

Skupeczyna serbska ukonstytuowała się nareszcie, troszkę — *jure caduco*. Wydział jej weryfikacyjny powołał na miejsce unieważnionych wybrańców o pozycji 29 kandydatów rządowych, którzy pozostali w mniejszości a otrzymali najwięcej głosów po wybranych radykalistach. W ten sposób znalazł się nareszcie pożądaný komplet skupeczyny, która będzie mogła teraz przyjąć do wiadomości układ zawarty przez p. Mijatowicza z „Banque d'Escompte“ i wiedeńskim Länderbankiem o dalszą budowę kolei serbskich, tudzież uchwalić budżet. Ale czy logiki konstytucyjnej nie pociągnięto tu za włosy, na

KARZEŁ DYPLOMATA

POWIEŚĆ HISTORYCZNA

przez

T. T. Jesu.

TOM II.

(Dalszy ciąg. — Patrz M 138.)

Drzwi otworzyła i prawie go do pokoju wepchnęła.

W pokoju powitał go okrzyk oczekiwania zawiedzonego, który się razem z dwóch chłopięcych wydarł piersi:

— Aaa!

Dwaj chłopcy cofali się przed nim.

— Ano... — odezwał się pan de Sansac, który z boku siedział — wedle rozkazania waszych książęcych mości, stawia się oto naczelnik mieszkańców Hesperyd...

— To nie ten... — odrzekł z chłopaków jeden.

— Ten sami niezawodnie... honorem żołnierskim ręczę...

— Tamten wyglądał... odziany był inaczej...

— Przebrał się... oto...

— Tego ja znam... Karzeł... Karłów bandzie przewodniczy — odezwał się chłopak młodszy.

— Wasza wielkość nie myli się — odparł guwerner. — Tak jest... karłów bandzie przewodniczy; ale to mu nie przeszkadza zgola być przewodnikiem hesperydów...

— Jakże to być może?...

— Jeżeli karły z wysp tych szczęśliwych pochodzą...

Młodym książętom słowa ostatnie do przekonania trafiły. Przystanęli, naprzód jeden, potem drugi; jeden się zbliżył do stoła, na którym obok książek zabawki różne spoczywały i łokciami się o stół oparł; po chwili za przykładem jego poszedł drugi; powodzili po Janku oczami od stóp do głowy, wreszcie starszy zapytał:

— Ty się zowieś?...

— Krasoski, do usług waszej książęcej mości...

— Kraso-ski — powtórzył. — Djabie imię...

— Jej królewska mość, najjaśniejsza pani, będzie się srodze gniewała, gdy wyraz djabie w ustach waszej książęcej mości usłyszy — zauważył sentencjonalnie guwerner.

Młody książę uwagę tę mimo uszów puścił i znów się do Janka z zapytaniem zwrócił:

— Czy na Hesperydach, w rzeczy samej, złote jabłka rosną?...

— Tak powiadają...

— A są one do jedzenia?...

— Nie wiem, mości książę...

— Czemuż nie wiesz?...

— Dzieckiem ztamtąd odpłynął... — odpowiedział pan de Sansac.

— Nigdy tam nie był... — odpowiedział Janek.

Pan de Sansac odehrzaknął, na Janka z ukosa spojrział i brwi zmarszczył.

— Nie byłeś tam?... o?... — odparł chłopak. — Gdzież był?...

— W Polsce...

— W Polsce... no?... Cóż to Polska?... czy wy-spa?...

— On mnie nie bawi... — podchwycił książę młodszy. — Niech on sobie precz idzie...

— Niech nie idzie... — zareplikował starszy i powtórzył: — Cóż to Polska?...

— Kraina... państwo obszerne i potężne, w którym mieszkają polacy, naród gościnny, waleczny...

— Hrm... — mrknął pan de Sansac.

— Holdują królówi ojeu... — przerwał książę.

— Nie, mości książę, nie holdują oni nikomu...

Kochają wolność...

— Mają króla?...

— Mają króla, którego sobie wybierają...

— Niech wybiorą mnie... — podchwycił. — Mnie się bardzo królem być chce...

— W Polsce?... — tonem zdziwienia zapytał książę młodszy.

Starszego ton zapytania brata zastanowił; spojrział nań i odrzekł:

— A jeżeli we Francji nie można...

— Młodszy na słowa nie do odpowiedzi nie miał. Starszy przeto znów się do Janka zwrócił.

— A w Polsce, czy nie rosną złote jabłka?...

— Nie, mości książę... Rośnie tam zboże w obfitości wielkiej; rodzi się dużo bydła, koni...

— I psów?...

— O tak... i psów... — odpowiedział Janek z tym akcentem, jakim się dzieciom odpowiada.

— Chartów... Ja, pomiędzy psami, charty najbardziej lubię... Gdybym królem był, w królestwie mojem nie byłoby psów innych, tylko charty... Niech mnie polacy na króla wybiorą...

to niech odpowiedzą uczeni prawnicy korony serbskiej.

Br. Z.

Opieka nad przemysłem krajowym.

II.

Przyszedłszy do przekonania, iż bieżący stan ekonomiczny pracy naszej przedstawia ponury widok na jasnym tle naszego widnokręgu, wypada nam dążyć ku lepszemu.

Ale jak zacząć? Czy stanąć na zasadzie nieograniczonej konkurencji przemysłowo-handlowej? Czy zamknąć się w ciasniejszych granicach, zakreślonych interesami społeczeństwa?

Bez wątpienia pierwsza droga jest humanitarna i powabna nawet, jako nowa zdobycz bieżącego wieku — ale czy owo równouprawnienie powszechne w pracy ekonomicznej jest pożądanem i korzystnem dla wszystkich?

Tutaj praktyka i teoria rzadko idą w parze. I nie może być inaczej. Zasada np. powszechnego głosowania, szczyt uspołecznienia się ludów — w jednym kraju może być zbawienna, a w drugim ruinę prowadzi za sobą. Jej urzeczywistnienie zależy od tysiącznych warunków, jakie dany naród lub społeczeństwo wytworzyły u siebie.

Zdaje mi się, że tak samo mają się rzeczy z nieograniczoną konkurencją handlowo-przemysłową; dowodzą tego i różne państwa europejskie, opierające rozwój ekonomiczny na zasadzie cel ochronnych.

Zresztą konkurencja możebna tylko wtedy, jeżeli współzawodnicy rozporządzają równymi albo zbliżonymi do siebie siłami; w przeciwnym razie słabszy zawsze może być pewnym przegranej — bismarkowska zasada „siła przed prawem” zwycięży.

Wobec takiego biegu rzeczy naturalnie nie może być mowy, aby nasz obecny przemysł mógł skutecznie konkurować z zagranicznym. Konkurencja taka zawsze na szkodę naszą wypadnie. Zagraniczny przemysł rozporządza szerokiemi stosunkami, wyrobieniem się naturalnem i tanimi kapitałami; u nas tego wszystkiego nie znaleźć. Zawiązek życia nie może się mierzyć z dojrzałym życiem. To jasne.

Nie może zatem być mowy o wolnej konkurencji w naszym kraju a pono i w Cesarstwie. Zbyt silny napływ zagranicznej produkcji uniemożliwia tego rodzaju życie. Zaprowadzone cła ochronne wymownie tego dowodzą.

Ale same cła ochronne nie zapobiegają inwazji cudzoziemskiej, podwyżkę cła opłacają konsumenci obcej produkcji. Więc fabrykaty zagraniczne, wprowadzane do naszego kraju, nie przestaną swoim właścicielom przynosić wysokich procentów. Toż samo da się powiedzieć o fabrykach cudzoziemskich, egzystujących w kraju; wnoszą się one za pośrednictwem tanich kapitałów, żyją same dla siebie, wskutek czego największe nawet ich korzyści nie wzbogacają naszego społeczeństwa. One nie boją się również konkurencji.

Jeżeli zatem niemożebna obecnie konkurencja naszej pracy ekonomicznej z zagraniczną, jeżeli niemożebność ta, powstała z braku sił odpowiednich w kraju, nie wypada nic innego uczynić, jak wytworzyć pożądaną siłę; to nam wskazuje nawet sam instynkt zachowawczy.

Nie zapominajmy o tem, że rozwój ekonomiczny jest podstawą bytu narodów i społeczeństw; dzisiaj zwłaszcza czynniki ekonomiczne mogą mieć większe znaczenie, niż kiedykolwiek w przeszłości.

Chodzi więc o to, jak wytworzyć siłę ekonomiczną w kraju. Jeżeli pomocą do jej zdobycia mają być kapitały, to zdaje mi się, nie brak ich jeszcze w naszym społeczeństwie. Możliwych ludzi mamy jeszcze sporo. Więc na kapitale nie zbywa. Gdyby nam jednak zbrakło pieniędzy, to dostalibyśmy ich na niski procent z banków cudzoziemskich. Pieniądz jest kosmopolitycznym — wpływ tylko jego na dane społeczeństwo zależy od tego, jak się nim kieruje. Nie może przeto być obawy przed zagranicznym groszem.

Jak skoro tedy posiadamy jeden ważny czynnik do wytworzenia siły ekonomicznej — potrzeba znaleźć drugi; oba te czynniki mają wytworzyć potęgę.

Sam już pewno czytelnik przyszedł do przekonania, że tym drugim czynnikiem to musimy być sami, a raczej nasze przymioty moralne, jak poczucie obowiązków społecznych i wiara we własne siły narodu; są to zasady, na których się rozwijają narody i państwa.

A do obowiązków znowu publicznych między innymi zaliczyłbym opiekę nad przemysłem krajowym, wyswobodzenie go z pod nacisku produkcji zagranicznej.

Dla kogo zdawałoby się niemożebnem przeprowadzenie takiej opieki, odpowiadał przykładem godnym naśladowania.

W czasach około 1840 roku węgry uczuli strasznie rozpanoszenie się w ich ojczyźnie przemysłu austriacko-niemieckiego. Przemysł ten zniszczył prawie zupełnie produkcję w koronie św. Szczepana. Więc obywatele ojczysty Deaka utworzyli związek, którego celem było: usunięcie z kraju wyrobów przemysłu austriacko-niemieckiego, rozbudzenie przemysłu krajowego i bezwzględna protekcja produkcji własnej.

Więc porzucono cienkie tkaniny zagraniczne, szyjąc ubranie z grubych wyrobów krajowych, przestano palić tytoń i cygara obce, używając natomiast swoich... I taki sposób postępowania przeprowadzono ze wszystkimi towarami, które się dały wyrabiać w kraju. Magnat i mieszczanin, kupiec i rękodzielnik uznali i dali pierwszeństwo wyrobom węgierskim, wyrzucając zewsząd lepsze i tańsze produkty zagranicznego przemysłu.

Walka na tem polu prowadziła się zacięta, wszyscy przyjęli w niej czynny udział...

A chociaż przeciwko temu oddziaływano, protekcja i ochrona przemysłu węgierskiego zwyciężyła, przemysł i rękodzieła rozwinęły się w kraju!

Dla kogo by ten przykład nie wystarczał, przytaczam inny, bliżej nas obchodzący.

W 1879 r. piszący te słowa, przy współudziale pp. K. Widmana, Józefa Müllnera, Krzyżanowskiego, Władysława Sienkiewicza, Pawła Stwiertni i wielu innych założył we Lwowie towarzystwo pod nazwą „Spójnia“, którego celem jest: ochrona handlu, przemysłu i gospodarstwa krajowego od przewagi żywiołów zagranicznych.

Do główniejszych obowiązków „Spójni“ należą: a) wydawanie czasopism i publikacji poświęconych interesom pracy ekonomiczno-społecznej kraju; b) urządzanie odczytów w myśl założenia „Spójni“, c) badanie handlu wywozowego i przywozowego i wyciąganie ztąd wniosków na korzyść produkcji miejscowej, d) badanie stanu rękodzieł, przemysłu i gospodarstwa po całym kraju, celem stosownego wprowadzania ulepszeń lub iniejowania nowych gatunków pracy, obsługiwanej dotąd przez przemysł zagraniczny; e) urządzanie wystaw i wszelkie możliwe popieranie przemysłu, rękodzieł, handlu i gospodarstwa krajowego.

Tak się przedstawia w najogólniejszych zarysach cel i zadanie „Spójni“.

Każdy zaś członek stowarzyszenia obowiązany: a) zaopatrywać siebie i rodzinę swoją w produkty krajowe lub przez krajowców sporządzone; b) nabywać towary u kupców krajowców; c) działać w myśl celów i rozporządzeń uchwał towarzystwa; d) znaczyć towary firmą swoją własną; e) opłacać do kasy towarzystwa 25 centów miesięcznie i 50 centów wpisowe.

Członek „Spójni“ ma prawo: a) wyboru i obieralności, b) otrzymywania bezpłatnie organu towarzystwa; c) nabywania za połowę ceny wydawnictw towarzystwa; d) korzystania bezpłatnie z odczytów urządzanych przez towarzystwo; e) zasięgania bezpłatnie rad i wskazówek odnoszących się do życia ekonomicznego kraju; f) otrzymywania od członków „Spójni“ towarów o pewien procent niżej itp.

Oto w najogólniejszych ramach charakter „Spójni“.

Stowarzyszenie to zaraz zyskało zwolenników wielu, choć i przeciwników jego nie zbrakło, jak zwykle w świecie.

Więc w krótkim stosunkowo czasie, przy energicznym współudziale pp. Stanisława Markiewicza, Piotra Miączyńskiego, Władysława Gubrynowicza, Franciszka Schofera i innych „Spójnia“ zdobyła sobie stanowisko poważne, tak że z jej głosem zaczęła się liczyć opinia kraju.

Niepodobna mi tutaj rozpisywać się o rezultatach działalności tego stowarzyszenia, dość będzie, gdy powiem, że za jej pobudką powstał w kraju szereg nowych przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, urządzono parę wystaw fachowych, utworzono bazar z wyrobami krajowcami, zorganizowano parę towarzystw humanitarno-przemysłowych, zainteresowano wydział krajowy i sejm drobnym przemysłem; słowem na całej linii obudzono ruch, celem wytworzenia przemysłu rodzimego i oswobodzenia go od przewagi zagranicznej.

Jeżeli „Spójnia“ nie zmieniła jeszcze z gruntu stosunków przemysłowych na korzyść Galicji, to spodziewać się można, że uczyni to w przyszłości

ROZDZIAŁ XXXVIII.

W którym na teatr działania występują siły tajemnicze.

Mamka uskarżała się następnie na Charlot, że on królem polskim być chce.

— Po nocach nie sypia; mnie spać nie daje i przez sen gada...

Takiem było, w odniesieniu do Janka, godów weselnych następstwo. Następstwo to wysnuło się z defilady narodów hołdowniczych. Podziało to na imaginację chłopezyka, żywą od natury obdarzonego wyobraźnią, popędliwego i poetycznego. Widząc narody owe, wiedzieć zapragnął szczegóły o nich, a także istotę hołdowniczości ich. Wytłumaczono mu to w ten sposób, że posiadają one monarchów własnych, pozostających w zależności od króla francuskiego. Szczególnie zafrapowali go hesperydy. Ci króla nie mieli. Naprzód więc o hesperydytów mu poszło; nieobecność króla wydała mu się nieprawidłowością, której zaradzić należało; wyrozumował sobie, iż hołdowniczość ich nietylko by na tem nie straciła, ale, owszem, zyskałaby ogromnie, gdyby królem narodu tego został on; wydało się mu, że ponieważ oni tacy mali, on zaś od nich słuszniejszy, nastąpiłoby to mogło niezwłocznie; zapragnął przeto wodza hesperydytów widzieć i z nim się rozmówić. Zbudował sobie zamek na łodzie. Rozmowa z Jankiem sprowadziła deceptację. W mniemanych hesperydytach poznał dobrze z widzenia znanych królów. Że jednak taka, jak młodego księcia wyobraźnia nigdy nie daje za wygraną, przerzucił się przeto od hesperydytów do polaków i tych ostatnie użył do zamku swego, jako materiał budulcowy. Polacy królów wybierali sobie. Czemużby nie mieli wybrać jego?

Pomysł ten strzelił w ośmioletniej głowie tego, co zostać miał następnie Karolem IX i zapisać się na kartach historii zgłoskami krwawymi. Wywołały takowy gody weselne, wyprawione tej, która była „*admirable à voir*“, a miała także krwi pamiątkę po sobie w historii zostawić. Dziwne się zdarzały koincydencje.

Gody owe wzruszyły Katarzynę, przedewszystkiem jako matkę. Rada im była. Nie sposób było dla syna jej najstarszego wynaleść żony odpowiedniejszej. Łączyła w sobie zalety i uroki wszystkie, jako kobieta, jako towarzyszką dożgonną męża; obok tego wносиła wiano prawdziwie królewskie: koronę, a z nią zapewnienie dla Francji przewagi na polu działalności politycznej. Strona ta związku ślubnego przedstawiała się świetnie. Katarzyna zadowolona się czuć mogła, jako matka i jako królowa. Ale...

Ale medal posiadał stronę odwrotną, wydającą ze siebie cień, który obwiewał takowy dokoła. Cieniem tym było zdrowie delfina, zakwestjonowujące widoki i nadzieje wszystkie. Królowa — punktu tego nie mogła do rachuby nie wciągnąć i nie zamyślać się smutnie nad jutrem, obejmującym Francję i dynastję.

Katarzyna pędziła życie, uregulowane co do szczegółów najdrobniejszych. Godzina każda, każda w dniu chwila miała przeznaczenie swoje. O jednej porze wstawała, o jednej spać szła; o tej godzinie do stołu siadała, o tej znów sama pozostawała, posłuchania dawała, należące do niej sprawy załatwiała, dzieci przyjmowała, o dzieciach sprawozdań słuchała. Dla tych ostatnie chwila wypadała rano, kiedy dzieci spały, a królowa w łóżku jeszcze pozostawała. Równie z wybiciem godziny siódmej, drzwi od

sypialni otwierały się i przez takowe wchodziła jedna po drugiej niewiasta w stroju wieśniaczki, obok łóżka Katarzyny stawała i prawiała, ta o Charlot, ta o Henriot, owa o Margot, i t. d., o ich zdrowiu, o tem jak spały, w jakim do łóżeczek szli humorze etc., etc. Sprawozdania te bywały dłuższe, lub krótsze. Zależało to od okoliczności i od wymowy mamek, pomiędzy którymi najwymowniejszą była mamka tego, co w kółku ściśle domowym znanym był pod imieniem Charlot. Ta miała zawsze do mówienia dużo, pomimo, że nie było o czem. Na rzecz mówności swojej wyzyskiwać umiała okoliczność najdrobniejszą, posługując się takową, jako materiałem do budowania okresów na okresach i przeciągania sprawozdań. Królowa znała tę słabość jej i miarkowała takową za pomocą zapytań, wymagających odpowiedzi krótkich.

— Jak spał?...

— Dobrze, dzięki Panu...

Nie powiadała „dzięki Bogu.“ Boga Panem zwała, jako protestantka i zaczynała wnet opowiadanie, które jej królowa nowem przerywała zapytaniem.

W sposób ten odbywały się rzeczy te zwyczajnie. Po godach weselnych, na których nasz Janek wystąpił w charakterze wodza hesperydytów, na zapytanie pierwsze odpowiedziała mamka:

— Żle, niestety...

— O?... czy chory?... — królowa na to.

— Nie, dzięki Panu, ale...

— Czy spać o zwykłej poszedł porze?...

— O zwykłej... Rozebrałam go, położyłam i...

— Chimerował?...

— Nie... tylko...

— Zasnął jednak?...

(d. c. m.)

niedalekiej. Nie zapominajmy, że Galicja została strasznie zniszczoną przez dawne rządy austriackie — więc podźwignienie się jej ekonomiczne nie może nastąpić raptownie. Na rezultat ten muszą się składać lata sumiennej pracy... Zresztą otwarta granica do Wiednia i Niemiec utrudnia wielce szybkie wzmożenie się przemysłu i rękodzieł tej prowincji.

W każdym razie zrobiono tam już wiele.

F. K. Martynowski.

Pracownia higieniczna.

„Wszelkie usiłowania i prace, poprawę zdrowia publicznego mające na celu, o tyle tylko mogą przynieść istotny pożytek danej ludności, o ile opartymi są na podstawie prawdziwie naukowej...”

Tak wyraża się Towarzystwo lekarskie warszawskie w memorjale do p. prezydenta miasta wystosowanym i dalej przywołując, iż przy wprowadzaniu pewnych środków assenizacyjnych w mieście jak i przy stałym, a w wielkich miastach niezbędnym nadzorze nad sprzedażą materiałów spożywczych i innych, tak przy ocenianiu tego wszystkiego, co za szkodliwe pod względem sanitarnym uważane bywa, jak i przy stosowaniu przeciw wszelkim szkodliwościom środków zaradczych, powinny być zawsze uwzględniane wymagania naukowej higieny, konkluduje, iż w Warszawie niezbędnym jest utworzenie pracowni higienicznej, przeznaczonej wyłącznie dla celów zdrowia publicznego.

W tym celu właśnie Towarzystwo odnosi się do p. prezydenta miasta, prosząc go o wprowadzenie tyle potrzebnej instytucji.

Wedle przedstawionych programów, pracownia higieniczna zajmowałaby się:

- 1) badaniem powietrza (fizyczne, chemiczne i mikroskopowe);
- 2) badaniem gruntu, t. j. samej jego natury, wody gruntowej i powietrza gruntowego;
- 3) badaniem wody;
- 4) badaniem pokarmów i napojów;
- 5) ocenianiem odpowiedności i skuteczności środków dezynfekcyjnych;
- 6) badaniem tkanin i materiałów ubrania, higieniczne ocenianie mieszkania i materiałów budowlanych i t. p.
- 7) ogłaszaniem sprawozdań z wykonywanych robót.

Koszta urządzenia pracowni przedstawiają się jak następuje:

Przyrządy i aparaty ogólnego pożytku rs.	1,322.
Przyrządy specjalne rs.	489.
Gospodarstwo rs.	260.
Urządzenie lokalu rs.	1,435.

Razem rs. 3,506.

Nadto etat służby pracowni chemicznej obliczono na rs. 2,930.

Zatem wogóle rs. 6,436.

Zapewne, iż przy najlepszych chęciach p. prezydenta do wprowadzenia w życie tej instytucji znajdują się pewne trudności do zwalczenia, chociażby tylko finansowe, wszakże doniosłość i wielki pożytek, jaką może dać pracownia higieniczna, której program przytaczamy, najlepiej o potrzebie jej istnienia przekonywa, zasługując na zupełne uznanie.

Tyle już Warszawa zawdzięcza użytecznych rzeczy dzisiejszemu prezydentowi, iż i w tym względzie pewnym być można jego skutecznego poparcia.

Zakupno „Hołdu pruskiego“.

W *Słowie* czytamy co następuje:

„Podniesiona przez nas onegdaj myśl zakupna „Hołdu pruskiego“ przez Towarzystwo zachęty sztuk pięknych, znalazła od razu odgłos i poparcie w licznych sferach naszego miasta.

Najlepiej zaś o tem świadczy pierwsza lista składków, którą podajemy poniżej. Jak na początek cyfra na niej zamieszczona jest dość pokaźna. Nie wątpimy też, że z każdym dniem cyfra ta wzrastać będzie.

Poprzednio już zgłaszało się do nas grono obywateli z prowincji, żądając podniesienia tego projektu za pośrednictwem naszego pisma — jest więc nadzieja, że i w całym kraju myśl ta znajdzie gorące poparcie.

Z pism warszawskich dotychczas tylko *Kurjer warszawski* i *Nowiny* wspomniały o naszym projekcie:

Kurjer warsz. tak pisze: (w tem miejscu powtórzony jest artykuł, znany czytelnikom z onegdajszego numeru).

Nowiny nazywają wniosek postawiony przez nas „sympatycznym“, wyrażają tylko obawę, czy towarzystwo znajdzie dostateczne i pewne pomieszczenie dla obrazu

tak wielkich jak „Hołd“ rozmiarów. Na ten zarzut mogliśmy odpowiedzieć, że skoro Towarzystwo zamierza wystawić własny gmach dla siebie, wówczas znalazłoby się także łatwo i w owym gmachu pomieszczenie dla płótna Matejki. Idzie przedewszystkiem o to, aby utrwaliła się przynajmniej nadzieja zebrania funduszu na zakupno obrazu, a wówczas niewątpliwie ogół zachęcony takim dowodem żywotności Towarzystwa zachęty sztuk pięknych, nie poskąpi grosza i na gmach Towarzystwa.

Zresztą dyskusję teoretyczną pod względem bezpieczeństwa obrazu należy odłożyć do późniejszych czasów, teraz zaś wszystkimi siłami starać się o zebranie potrzebnego funduszu.

Dla tego też odzywamy się do wszystkich organów naszej prasy z prośbą, aby ze względu na sam projekt, a z pominięciem ubocznych względów co do projektodawców — wniosek nasz popierać raczyli...

Pojmujemy dobrze, że są niektóre pisma codzienne w Warszawie, którym z rozmaitych względów (zwłaszcza pod koniec kwartału) z boleścią przychodzi poprzeć najlepszą nawet myśl, skoro wyszła ona od innego pisma.

Dlatego udajemy się wprost do tych szanownych kolegów naszych, aby nie wspominając o *Słowie* raczyli podać wiadomość o istnieniu takiego zamiaru i o formie projektu.

Zdaje się nam, że mamy prawo tego żądać od tych, którzy sami o sobie głoszą, że przedewszystkiem mają dobro publiczne na celu. Niech przecież raz to dobro publiczne weźmie górę na względami osobistymi i interesem konkurencyjnym. Jeśli projekt nasz wywoła dyskusję i wyjaśnienia, będzie to z pożytkiem dla rzeczy samej.

Dotychczas złożyli w naszej redakcji „dla Towarzystwa zachęty sztuk pięknych na zakupno „Hołdu pruskiego“: hr. Stanisław Zyberg-Plater rs. 100; hr. Konstanty Przedziecki rs. 100; hr. Tadeusz Zyberg-Plater rs. 50; p. Jan Ostrowski rs. 50; Antoni Wrotnowski rs. 25; Henryk Sienkiewicz rs. 5; Ad. B. rs. 3; A. Z. rs. 3; Sz. Zaleski z Podola rs. 5; A. Rembieliński rs. 1; N. N. kop. 50; L. P. rs. 1; E. B. rs. 1 — razem rs. 344 kop. 50”.

Składka zebrana na razie pomiędzy członkami redakcji *Kur. warsz.* przyniosła rs. 30.

P. Lepic o Egipcie.

W styczniu roku bieżącego francuskie towarzystwo badania Nilu wysłało do Egiptu misję naukową, złożoną z ludzi znakomitych w rozmaitych gałęziach wiedzy, a głównie z inżynierów.

Do ekspedycji tej, więcej w charakterze turysty niż poważnego badacza, przyłączył się hr. Lepic i towarzyszył jej aż po za pierwszą kataraktę.

Powróciwszy z tej wycieczki do kraju, p. Lepic w sposób zajmujący, feljetonowy skreślił wrażenia w podróży odniesione, i drukiem je ogłosił.

Nie jest to praca naukowa, nie rości sobie też pretensji do tego tytułu i p. Lepic bynajmniej nie marzy o współpracownictwie z Ebersem; najlepszym dzisiejszym egiptologiem, nie wypływa ztąd jednakże, aby i opisów p. L., nietylko najczęściej w formę listu, z przyjemnością nie można było odczytać, ani z nich czegośkolwiek się dowiedzieć.

Opowiadanie jego nie ma żadnego obmyślonego z góry planu; mówi on o wszystkim, co go zajmie, co wpadnie mu w oczy, co zwróci jego uwagę.

Scharakteryzowawszy Szubrah, ulubione miejsce przechadzek i spacerów modnego świata Kairu, opisuje zaraz saistów, lafrów, poprzedzających powóz każdego bogatego, a na europejski sposób żyjącego egipcjanina, mówi o sposobach podróżowania na osłach i wielbłądach, opowiada to i owo o najpospolitszych zwierzętach dawnej ziemi Faraonów i tak dalej mieszając ze sobą najrozmaitsze przedmioty...

Dotyka też czasem p. Lepic przeszłości Egiptu, ale o tem wszystkim mówi lekko, nie zagłębiając się w wywody i naukowe badania; francuz do szpiku kości z francuską werwą i dowcipem przedewszystkiem dostrzega stronę anegdotyczną.

W Egipcie bawi obecnie uczony francuski p. Maspéro, szukający w piramidach śladów czterech dynastji, po których nie zostało żadnej pamiątki.

W Sahkarah udało mu się w jednej z piramid odnaleźć mumję króla Merenra. Zwłoki wydobyte już dawniej przez arabów pozbawione były powłok, a jak szczapa drzewa zesznięte. Mumja ta, jako okaz niezmiernie ciekawy, miała być przesłana do słynnego muzeum w Boulak.

Do najbliższej stacji kolei w Bedreszen, król-mumja odbył podróż na grzbiecie osiołka, ale kłopoty zaczęły się dopiero na stacji kolejowej.

Koleje egipskie pobierają opłatę od pakunków nie według wagi, ale według rodzaju pakunku. Należało zaciągnąć króla do kontroli. Na nieszczęście taryfa nie mówi nic o mumjach, a urzędnik kolejowy, egipcjanin, podobnie jak wielu jego ziomków, nie miał najmniejszego pojęcia o mumjach.

Po długich rozprawach pyta się w końcu zniecierpliwiony:

— Nareszcie powiedz mi pan, do czego to służy i co to jest?

— To jest człowiek — odpowiada p. Maspéro.

— Człowiek! niech więc zapłaci za zwykły bilet.

Tym tedy sposobem król Merenra, pierwszy ze starożytnych Faraonów, koleją w wagonie pierwszej klasy, wjazd do Kairu...

W Kairze na stacji stoją strażnicy celni, a celnicy egipscy mają bystry wzrok.

Król Merenra, ułożony w powozie i kołdrą przykryty, byłby już spokojnie wjechał do miasta, gdyby go nie było dostrzegło bystre oko celnika...

Rozpoczęło się nowe badanie i nowy kłopot, bo i taryfa celna nie mówi nic o mumjach. Zresztą komora ani chce słuchać tłumaczenia, że jest to przedmiot przeznaczony do muzeum i jako taki ma być wolnym od opłaty. Pan Maspéro godzi się w końcu na wszystko, ale jak obliczyć należność?

Na szczęście jeden z celników przypomina sobie, że z Górnego Egiptu przywożą często pewną rybę suszoną na słońcu, twardą i suchą jak mumja.

I oto celnicy najspokojniej zabierają się do ważenia Merenra, który zapisany zostaje do ksiąg komory jako ryba suszona i w tym charakterze, po siedmiu tysiącach lat, Faraon wjeżdża do stolicy potomków swoich poddanych...

Mumja nareszcie dostała się do muzeum — ale nie było jeszcze dla niej gotowej szafki, nakryto ją więc tymczasem bibułą i tak okryta leżała na stole.

W tym właśnie czasie jeden z księży zwiadał muzeum; dostrzegłszy leżący na stole przedmiot jakiś okryty bibułą, laseczką odchylił i rzucił lekceważąco zapytanie:

— A to co jest?

— To — odrzekł Maspéro — jest mumja Merenra, wydobytą z piramid, najstarsze zwłoki Faraona i króla.

Na te słowa młody książe z uszanowaniem pochylił głowę...

Nadzwyczaj interesującym jest list p. Lepic, w którym opisuje wycieczkę swoją do groty krokodyli w podziemiach Massarak.

W wycieczce tej towarzyszył mu między innymi rodak nasz, p. Doliński, inżynier i geolog.

Z podziemi owych, do których dostać się można tylko pełzając przez otwory, mające około pół metra wysokości, p. Lepic zabrał kilkanaście mumij maleńkich krokodyli i rozmaite członki ciał ludzkich, zasuszone i pozłoczone.

Tajemnicze znaczenie tej groty dotąd nie jest naukowo zbadane. Musiały do niej niegdyś prowadzić inne wejścia dziś nieistniejące i prawdopodobnie był to rodzaj cementarza, gdzie balsamowano ciała ludzi i czczonych zwierząt... Grota pełna jest ciał ludzkich i krokodyli rozmaitej wielkości.

Nie bez interesu są też opisy pustyni, choć odejmują jej one poetyczną barwę, w której przywykliśmy wyobrażać ją sobie.

O wyprawie Napoleona I-go do Egiptu wspomnienie przetrwało dotąd wśród mieszkańców, ale wspomnienie to przetworzyło się w jakąś legendę; w opowiadaniach arabów postać pierwszego konsula, którego wreszcie zwyczajem ludów wschodnich zowią *el khébir* (sprawiedliwy) zlewa się z postaciami innych jenerałów francuskich, jak Kleber i Dessaix.

Ślady piśmienne pierwszej wyprawy francuskiej są bardzo pospolite; niema prawie wioski arabskiej, gdzieby jakiś napis arabski lub francuski nie przywołał na pamięć epoki pełnej chwały dla Francji.

Najpiękniejszym z tych napisów jest niezawodnie wyryty na przedsionku świątyni na wyspie File, poza Assuanem, a głoszący, że armja francuska pod wodzą Bonapartego, wylądowała w Aleksandrii, w ciągu dni dwudziestu pobiła mameluków pod Piramidami i dotarła aż poza kataraktę; dalej napis wylicza wszystkich jenerałów, stojących na czele armji.

Pod napisem tym rozmaici turyści powyrzynali w marmurze różne zdania i uwagi, świadczące o nieprzychylności ich dla Francji...

Między innemi ktoś wyrzył takie zapytanie:

„Gdzież była owa armja w 1813 roku?”

Jakiś francuz, zwiadający te strony, oburzony widokiem tych wszystkich niedowcipnych, a pełnych jađu konceptów, kazał na ścianie wypisać wielkimi literami zdanie:

„Karty dziejów kalać nie należy.”

I odtąd na murach świątyni nie pojawiają się już żadne napisy, obejmujące alluzję do armji francuskiej i do Francji.

A przecież po roku 1813 przeżyła Francja rok jeszcze straszniejszy!

K.

— J. C. Wysokość Wielki Książę Michał Mikołajewicz, generał-feldmarszałek, raczył w dniu wczorajszym, o godzinie 7-ej min. 30, przybyć koleją petersburską i zatrzymać się w pałacu belwederskim.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

— Cykularz ministerjum policji z dnia 1-go czerwca r. b., przebiegając historję praw, na jakich izraelici zagraniczni poddani mogą się trudnić handlem w naszym kraju, przychodzi do następujących ostatecznych wniosków co do obowiązujących obecnie przepisów gildyjnych: „W obecnej chwili — mówi wspomniany cykularz — na zasadzie obowiązujących przepisów prawnych izraelici cudzoziemcy mogą prowadzić handel w granicach państwa tylko za świadectwami pierwszej gildji, przy czem w pasie celnym dozwala się im handlować tylko na rok jeden, t. j. na czas dozwolonego im tam według art. 528 ust. o paszportach przebywania, na prowadzenie zaś handlu na zewnątrz pasa celnego winni są oni wyjednywać zezwolenie ministerjów finansów, spraw wewnętrznych i spraw zagranicznych“. Cykularz ten przesłany został p. gubernatorom, celem zastosowywania wyżej wyluszczonego przepisów na przyszłość.

— *Praw. wiest.* publikuje: „Według cykularza p. ministra skarbu do zarządów akcyzowych, patenty na otwieranie szynków w granicach posiadłości włościańskich mają być wystawiane tylko na mocy uchwały gminnej, albo na mocy świadectwa miejscowego powiatowego biura komisji do spraw włościańskich, iż grunt, na którym ma być otwarty szynk, nie wchodzi w granice posiadłości włościańskich.“

— W sferach odnośnych zamierzono ściśle określić wysokość pożyczek, mogących być wydawane przez banki na rozmaite zastawy.

— Ministerstwo finansów, jak donosi *Russk. kur.* wyraziło się nieprzychylnie o projekcie obłożenia węglem kamiennym z zagranicy sprowadzanego.

— Nowa podwyższona taryfa celna, jak donoszą dzienniki, wprowadzona być ma w wykonanie z d. 26-tym lipca r. b.; podwyższenia są dość znaczne i dotyczą prawie całego rosyjskiego importu, przeważnie zaś towarów rękodzielniczych, żelaza i węgla.

— Ministerjum finansów odniosło się do zarządu drogi iwangrodzko-dąbrowieckiej z żądaniem, aby zarząd najpóźniej do dnia 22 czerwca przedstawił mu szczegółowy projekt odnóg do granic austriackiej i pruskiej, od stacji Dąbrowa lub innego punktu głównej linii drogi; budowa obydwóch odnóg, oraz komór celnych na stacjach pogranicznych ma być odniesiona do kapitału obligacyjnego, który w razie zatwierdzenia projektu budowy onych odnóg będzie odpowiednio powiększony.

— Rada zarządzająca drogi żelaznej warszawskoterespolskiej wybrała z swego grona, jak donosi *Warsz. dziennik*, komisję, która przysła do przekonania, iż w licznych składzie zarządu i służby teje koleje na linii zbyt liczne jest do 80 posad; wskutek tego postanowiono z rokiem przyszłym zwinąć te posady, wyznaczwszy tytułem gratyfikacji zajmującym je osobom roczne pensje.

— Od dnia 1-go do 15-go b. m. przewieziono drogą żelazną warszawsko-wiedeńską i warszawskobydgoską dostarczonego z Cesarstwa i Królestwa zboża w następujących ilościach: pszenicy p. 1,220, żyta p. 12,190, jęczmienia p. 3,660, owsa p. 2,370, grochu 610, kaszy jaglanej p. 6,090, siemienia lnianego p. 3,660, otrąb p. 3,050, maki pszennej p. 610. Do wszystkich stacyj drogi żelaznej warszawskowiedeńskiej dowieziono rozmaitych towarów pudów 4,479,467, wysłano p. 4,236,897. Do stacyj drogi żelaznej warszawskobydgoskiej dowieziono p. 247,459, wysłano p. 244,974. Z kolei warszawskowiedeńskiej przybyło do Warszawy osób 22,954, wyjechało z Warszawy osób 18,418; z kolei warszawskobydgoskiej przybyło osób 3,429, wyjechało 3,466. W powyższej liczbie mieszczą się pasażerowie podróżujący pociągami roboczymi, których z obu dróg przybyło osób 9,797, wyjechało osób 5,656.

— W tych dniach wydane zostało sprawozdanie kasy zjednoczenia urzędników i oficyalistów drogi żelaznej warszawskowiedeńskiej za r. 1881. Z aktu tego dowiadujemy się, iż stowarzyszenie to emerytalne, zawiązane z d. 1 stycznia 1858 r., liczące w przeszłym roku 3085 uczestników, wypłaciło w ciągu roku pensyj emerytalnych: 60 emerytom, z których najwyższa wynosiła rs. 1200, najniższa rs. 28 kop. 80 rocznie; 208 wdowom, z których najwyższa wynosiła rs. 900, a najniższa rs. 7 kop. 50

rocznie; wypłaciło dalej fundusz dla małoletnich dzieci, pozostałych po 137 uczestnikach, z których najwyższy wynosił rs. 300, a najniższy rs. 3 rocznie. Rachunek kasy przedstawia się jak następuje: wpływy (składki bieżące, dopłata Towarzystwa, procenty, zysk na wylosowanych papierach i kary) rs. 229,818 kop. 5, wydatki (pensje emerytalne, zwrot składek, wsparcia, administracja kasy i różne wydatki) rs. 44,110 kop. 40, czyli przewyżka dochodów nad wydatkami rs. 185,707 kop. 65. Majątek kasy po koniecu roku 1881 składał się: z gotowizny znajdującej się w kasie głównej rs. 57,701 kop. 13 1/2, z listów zastawnych Tow. kred. miasta Warszawy (nominalnej wartości) rs. 602,700, z listów zastawnych Tow. kred. ziem. rs. 374,050, z listów likwidacyjnych Król. Pol. rs. 151,600, z akcyj dr. żel. warsz.-wied. rs. 200, z akcyj dr. żel. bydgosk. rs. 100, z utensylii wartujących rs. 862 kop. 90 i wierzytelności na pożyczkach procentowych u uczestników rs. 41,979 kop. 21 1/2. Razem majątek kasy wynosił rs. 1,229,193 kop. 25.

— Dzisiejszy rozkaz dzienny p. prezydenta miasta obejmuje zawiadomienie, iż radca magistratu, radca stanu Sachoński, wysłużywszy wymaganą do emerytury liczbę lat, na własne żądanie uwolniony został od dotychczasowych obowiązków. Na jego miejsce mianowany został starszy pomocnik inspektora 7-go okręgu zarządu akcyzy, as. kol. Zaruski. Zawiadamiając o tem p. prezydent kończy następującymi słowy: „Z żalem rozstając się z r. st. Sachockim, najlepszym moim współpracownikiem, który nigdy nie szczędził pracy i trudów dla dobra służby i odznaczał się dążeniem do dobra ogólnego, znajomością spraw i jaknajwiększą sumiennością i gorliwością i cieszył się razem ogólnem uznaniem na które zasługiwał — uważam sobie za obowiązek wyrazić mu jeszcze raz szczerą i serdeczną wdzięczność za pomoc, jaką mi okazywał.“

— Po nastąpieniu w r. 1879-tym pogorzezi zabudowań posesji pod nr 671b i następnie odbudowaniu spalonych, właściciel tej posesji uskutecznił w ścianie szczytowej dwa okna wychodzące na cmentarz procesjonalny kościoła Narodzenia Najświętszej Marii Panny. Dozór kościelny, uznawszy za niewłaściwe umieszczenie okien w tem miejscu, odniósł się do magistratu o polecenie zamurowania ich jako nieprawie i samowolnie dokonanych. Ponieważ właściciel wspomnianej posesji wezwaniu w tym względzie nie uległ, przeto magistrat odniósł się do prokuratury Królestwa o znaglenie go do tego na drodze sądowej.

— Wkrótce oddaną być ma dla użytku publicznego ulica na Pradze, zaczynająca się od Wołowej, w pobliżu rynku, a idąca równolegle, do końca Żabkowskiej, z dworcem drogi żelaznej warszawskoterespolskiej. Obecnie wzdłuż ulicy tej stoją na bruku budki i stragany, które nie mogły pomieścić się na sąsiednim rynku. Ulica, o której mowa, dotychczas jest własnością prywatną.

— Ulicę Zielną, z powodu przebrukowywania, zamknięto dla ruchu kołowego.

— Celem powiększenia środków kasy miejskiej, magistrat zaproponował nowe źródło dochodu przez oddanie w dzierżawę prawa zamieszczania na rogach ulic i placach różnych prywatnych afiszów i ogłoszeń. Przedsiębiorstwo to do dziś eksplotowane jest przez jedną drukarnię mającą rodzaj monopolu, a to z powodu, iż z mocy kontraktu zawartego z dyrekcją teatrów rządowych drukuje i rozlepie afisze teatralne w osobnych szafkach, do których dziś przyjmuje postronne ogłoszenia tylko za osobną opłatą. Nadal więc drukarnia ta pozostanie tylko przy prawie umieszczania w swych szafkach afiszów teatralnych, n. b. do czasu trwania kontraktu, przedsiębiorstwo zaś ogólne puści magistrat na licytację, z której spodziewa się znacznego dochodu. Szafki z afiszami mają być wystawione w 60-ciu punktach miasta, która to liczba może być dowolnie zwiększoną lub zmniejszoną. Ogłoszenia i afisze podzielono na cztery kategorie podług formatu określonego i ustanowiono odpowiednią za umieszczenie ich takse. Co do klepsydry zrobiono zastrzeżenie, iż za naklejanie ich na kościele lub domu, z którego eksportowanym będzie zmarły — dodatkowa opłata nie będzie pobierana.

— Z końcem roku szkolnego w tutejszym instytucie głuchoniemych i ociemniałych zaważowały cztery stypendja imienia J. C. W. W. Ks. Marii Aleksandrowny Edynburskiej. Na stypendja te zarząd miejski przedstawił do zatwierdzenia czterech kandydatów, wykwalfikowanych przez radę pedagogiczną instytutu, a mianowicie: 1) głuchoniemego Kazimierza Proznę, syna robotnika kolei wiedeńskiej; 2) głuchoniemego pól sierotę, Piotrowskiego, syna służącego; 3) głuchoniemą Józefę Górzynską, córkę robotnika kolei wiedeńskiej; 4) głuchoniemą

Idzkowską, córkę rzemieślnika. Kandydat ci, stosownie do instrukcji, mają być zatwierdzeni przez warszawskiego generał-gubernatora.

— Prof. Holewiński, otrzymawszy delegację do czynności kondyfikacyjnych w Petersburgu, na czas jakiś usuwa się od czynności prezydjalnych w izbie. W sprawach jednakże ważnych zasiadać będzie jako sędzia. W uniwersytecie naszym lekcje jego nie ulegną przerwie. Przejście prof. do czynności prawodawczych, jakkolwiek chlubnie świadczące o jego talencie, będzie wielką ujmą dla tutejszej magistratury.

— Do liczby ekspertów na wystawie w Moskwie zaproszono dodatkowo z Królestwa Polskiego pp. Konsztada, Grohmana, Szwedego, Pfeiffra, Junga, Blechszmidta i Bormana.

— JE. ks. Kasper Borowski, biskup łucko-żytomierski, o którego pobycie w Warszawie niedawno wspominaliśmy, ma podobno, jak donosi *Przegląd katolicki*, objąć urząd djeceży plockiej w charakterze biskupa djeceżalnego.

— Przybył z Rzymu i zabawi przez kilka dni w naszym mieście Marcelli Krajewski, niepospolity malarz i przyjaciel ś. p. Artura Grotgera, który na jego rękach skonał; p. K. sprowadzi tu szerszy zbiór swych obrazów, tymczasem cztery jego portrety i szkice zawieszono w salonie Ungra.

— Redakcja *Tygodnika rolniczego* zawiadamia, iż z dniem 1 lipca zawiesza dalsze wydawnictwo *Tygodnika*.

— W dniu dzisiejszym, o godzinie 11-ej w południe, wobec licznie zgromadzonych przedstawicieli władz miejscowych, członków prasy i grona zaproszonych osób, nastąpiło otwarcie wystawy róż. O godzinie 12-ej „stara pomarańczarnia“ poczęła zapelniać publiczność. Powracający z wystawy sprawozdawcy unoszą się nad urokiem i wrażeniem jakie sprawia. W dniu dzisiejszym zwiedzić ma wystawę Główny naczelnik kraju generał-adjutant Albedyński.

— Z literatury.

* Ziemia kujawska, do dziejów której zebrali tyle materiałów: Bartoszewicz, Muczkowski, oraz Rzy-szczewski, znalazła nowego monografa w osobie Maksymiljana Bornckiego.

Praca ta pod tyt. „Ziemia kujawska pod względem historycznym, geograficznym, archeologicznym, ekonomicznym i statystycznym“ ukazuje się poszytami w Włocławku.

* Ukazała się na półkach księgarskich rozprawa p. Józefa Pawińskiego „O tak zwanym połowicznym skurezu serca“.

Bardzo pochlebną wzmiankę o tej pracy pomieściła w nre 41-ym *Allg. Medic. Central-Zeitung*.

* Rozgłosne dzieło o historii medycyny dra Jul. Petersena, profesora z Kopenhagi, znalazło tłumacza w osobie dra Fritschego, redaktora *Medycyny*.

Rzecz w przekładzie na język polski nosi tytuł „Historyczny rozwój terapii lekarskiej“ — nakładem redakcji *Medycyny*, r. 1882.

* „*Forensic anecdotes*“...

Pod tym tytułem ukazała się w Londynie humorystyka z dziejów sądownictwa wszechświata.

Znalazło się tam i dla naszej palestry miejsce, a źródłem luźnych wzmianek były, zdaje się, prace Rzewuskiego.

Wiadomość o książce czerpiemy z pobieżnej krytyki, zawartej w *Academy*.

— Z teatru i muzyki.

* Dziś w teatrze letnim balet „Indje“.

* „Awanturka pana Bonniveta“, trzyaktowa komedia przez J. Dennery, odegrana wczoraj po raz pierwszy w Alhambrze przez towarzystwo poznańskie, ani treścią, ani obrobieniem bynajmniej się nie zaleca.

Pan Bonnivet jest sobie najuczciwszym żonkosiem, któremu się trafiła przypadkiem jakaś schadzka miłosna...

Z przyczyny ulewy pan Bonnivet na schadzce się nie stawił, ale pozostał mu na gorzką rzecz pamiątkę liścik miłosny... który potem wpadł w ręce żony.

Żtąd powikłania, obawy, wykręty i... Bóg wie nie co, dopóki wartość tej całej burzy w szklance wody nie wyszła na wierzch.

Sama to pani Bonnivet zmistyfikowała męża schadzką, aby go potem trzymać na wodzy pod groźbą wyjaśnienia się zdrady małżeńskiej.

Sztuka nie odznacza się szczegółniejszym humorem i dosyć ubogą jest w dowcip, ale ma zato sporo scen rozwelekłych i nudnych.

W grze prym trzymały panie Otrębowa i Cieślińska; ta druga grała rolę subretki z życiem i wdziękiem.

* „Złoty cielec“ S. Dobrzańskiego zrobił na scenie teatru polskiego w Pawłowsku formalną furorę

Udział w krótkowili tej przerywanej hucznymi oklaskami przyjmowali: pp. Frenkel, Szymański, Arwin i p. Pysznikówna.

Przed przedstawieniem sprzedawano rosyjski przekład krótkowili.

* Jutro na estradzie Doliny szwajcarskiej, zajętej obecnie przez zagraniczną orkiestrę, wystąpią jednorazowo znani artyści opery petersburskiej: panna Makaroff (soprano) i p. Majboroda (basso).

== W sprawie nowych zakładów.

Zgromadzeni na wczorajszym drugim posiedzeniu komisji szpitalnej, wysłuchawszy wniosku jednego z członków p. Puchalskiego o pozyskanie od rady miejskiej dobroczynności publicznej danych, według których można by choć w przybliżeniu obliczyć, jakie koszty ponieść wypadnie na urządzenie i utrzymanie potrzebnych czasowych i stałych szpitali, zajęli się następnie innym wnioskiem, przedstawionym im również przez jednego z członków komisji.

Wniosek ten opracowany został przez radcę wydziału skarbowego tutejszego magistratu p. Gągańskiego, a dotyczy sposobu zebrania funduszu na zaspokojenie potrzeb nowo powstać mających zakładów dobroczynnych.

Wychodząc z zasady, iż każdy mieszkaniec miasta, bez względu na to czy jest właścicielem nieruchomości, procederzystą, czy urzędnikiem powinien przyczyniać się w pewnej mierze do utrzymania instytucji dobroczynnych miejskich, p. Gągański proponuje nałożenie na rzecz tych instytucji podatku ogólnego, któryby był wnoszony do kasy miejskiej, a ta przekazywałaby go następnie wedle przeznaczenia.

Zasada dobra i słuszną — trudność polega tylko na wynalezieniu normy do ustanowienia cyfry przypadającej na każdego kontrybuenta.

Za najwłaściwszą uważa projektodawca pobieranie pewnej odsetki od komornego, w czym dla uniknięcia zbytnej komplikacji pośredniczyliby mogli właściciele domów.

Za tą propozycją oświadczyli się wszyscy członkowie komisji; podatek od komornego liczony tylko w stosunku 1% dałby już rocznie około 130,000 rs., a zatem zdaje się wystarczyć zupełnie na pokrycie wszystkich wydatków.

Oprócz tego p. G. w wyczerpującym memorjałie swoim proponował podwyższenie dodatkowej opłaty od biletów na widowiska teatralne i inne, podatek od koni, i nareszcie procent od patentów wykupowanych przez utrzymujących handel i zakłady przemysłowe.

W zamian za ustanowić się mający podatek od sług i czeladzi rzemieślniczej p. G. proponuje zniesienie egzekucji kosztów kuracyjnych od osób niezamożnych.

Dalsze rozprawy nad poruszoną wczoraj kwestią toczyć się będą na następnym posiedzeniu komisji.

== Muzeum pszczolnicze.

W zamieszczonych w piśmie naszym artykułach o warszawskim muzeum pszczolniczym wspomnieliśmy między innymi i o tem, że muzeum, wytknąwszy sobie jasno i praktycznie swoje zadanie, chce zająć się kształceniem zdolnych pszczelarzy.

Nie sędziliśmy jednak podówczas, aby ta dobra myśl tak rychło weszła w wykonanie, jak się to w samej rzeczy stało...

Najmłodsza z instytucji naszych ma, jak się okazuje, najwięcej energii i żywotności, bo oto zaledwie iż muzeum powstało, a już dowiadujemy się, że przyjmuje praktykantów, którzy w ciągu jednego roku mogą obznajmić się praktycznie z hodowlą pszczoł, pracując przez lato w pasiece, a przez miesiące zimowe w fabryce uli i przyrządów pszczolniczych.

Nader ważną i pożyteczną pomoc przyniósł instytucji profesor Aleksandrowicz, który, chcąc w uczniach szkoły ogrodniczej zaszczerpić zamiłowanie i znajomość pszczolnictwa, kilka razy już w pasiece muzealnej objaśniał im anatomję pszczoły, jej budowę, naturę, sposób rozmnażania itd.

Wykłady te są niejako teoretycznym dopełnieniem tego, czego w drodze praktyki w muzeum nauczyć się można; uczęszczało na nie około czterdziestu słuchaczy.

W liczbie praktykantów przybyłych do muzeum znajduje się jeden włościanin, który umyślnie w tym celu zdążył do Warszawy.

Za niezmiernie szczęśliwą i praktyczną uważamy myśl obznajmiania uczniów szkoły ogrodniczej z pszczolnictwem.

Ogrodnik i pszczelarz w jednej osobie daleko łatwiej znajdzie sobie miejsce, gdyż każdy właściciel ziemski chętnie przyjmie człowieka, który przez zaprowadzenie pasieki da mu dochód odpowiedni.

Zyska na tem pszczolnictwo a z nim razem sko-

rzysta i ogrodnictwo stojące u nas na bardzoniskim stopniu rozwoju.

== Akt uroczysty.

W dniu wczorajszym, w szkole technicznej kolei warszawsko-wiedeńskiej, odbyło się uroczyste zamknięcie roku szkolnego.

Akt uroczysty rozpoczął się od oględzin prac uczniów, między którymi, aczkolwiek nielicznymi z powodu wysiłki tychże na wystawę do Moskwy, odznaczał się subtelnością wykonania model maszyny do nacinania podkładów, pomysłu p. Skrochowskiego.

Z odczytanego sprawozdania dowiedzieliśmy się, iż z końcem roku w szkole technicznej kolei warszawsko-wiedeńskiej, znajdowało się uczniów: w oddziałach szkoły przygotawczej 167, a mianowicie: w klasie I-ej uczniów 90, w klasie II-ej uczniów 42, w klasie III-ej uczniów 35; w oddziałach szkoły technicznej: uczniów 98, a mianowicie: w klasie I-ej uczniów 39, w klasie II-ej uczniów 29, w klasie III-ej uczniów 30.

Razem w obu szkołach w roku szkolnym 1881/2 było uczniów 265.

Z ukończonej szkoły otrzymało 19-tu patenta, a mianowicie: Andrychewicz Stefan, Antoniewicz Antoni, Bauer Władysław, Błażewicz Hipolit, Cichocki Władysław, Gajdamowicz Ryszard, Graff Antoni, Jabłoński Ignacy, Kurman Adam, Mierzejewski Jan, Podkuliński Jan, Przecieczowski Feliks, Rakowski Julian, Rojkiewicz Tomasz, Sienkiewicz Wacław, Sokołowski Stanisław, Suwald Bolesław, Szypniewski Walenty i Włostowski Marcin.

== Tajemniczość i prawdomówność.

Od pewnego czasu w niektórych instytucjach publicznych zaczyna się szerzyć system trzymania światła... pod korcem.

Zasada jawności obrad na posiedzeniach uznana została za niedogodną i członkowie prasy nie są dopuszczani nawet na ogólne zebrania roczne w owych instytucjach.

Próbę takiej dziwnej praktyki odbywania posiedzeń przy drzwiach zamkniętych dla niewtajemniczonych (czytaj: niepoświęconych) mieliśmy świeżo wczoraj na zgromadzeniu walnem akcjonariuszów drogi żelaznej warszawsko-bydgoskiej na które z polecenia p. sekretarza rady zarządzającej przedstawicielom prasy do sali wstępu odmówiono.

Wobec takiej manipulacji wstrzymać się musimy z wszelkimi wiadomościami z tegoż posiedzenia.

== Cukier.

Ceny cukru bezustannie się podnoszą.

Jeżeli tak dalej pójdzie, cukier dostępnym będzie tylko dla ludzi zamożnych.

Obecnie funt cukru w detalicznej sprzedaży kosztuje 22 i pół kop., a jednak kupcy utrzymują, iż ceny te rychło ulegną zwwyżce!

== W ostatniej chwili.

Dzisiejszy poranek był dla ogrodników batalją, która skończyła się zwycięstwem godnem austerlickiego słońca...

Od godziny 6-tej poczęto znosić i zwozić kwiaty obcięte, róż pełne kosze i wzięto się z całą energią do urządzania wystawy.

Nieco później, bo około 9-tej, zaczęły napływać bukieta i kwietniki, czyli dywany kwiatowe.

Przepysznej piękności wielkich rozmiarów dywan z deseniem z róż na tle z bratków, nadszedł z Łazienek.

P. Rybicki ze Skierniewic dostawił do sali wystawowej zapowiedziane róże, prześlicznie ułożone w koszu przy nader oryginalnej determinacji gatunków.

Przy każdej róży znajduje się wpośród prawdziwych jeden sztuczny listek, na którym wypisana jest nazwa i odmiana róży.

Stoły wielkich ogrodów jak ogród Pomologiczny, ogród Saski, br. Kaczyńscy, są w istotnem oblężeniu — nie oglądających, lecz urządzających wystawę specjalną.

Girlandy, otaczające stoły mające, jako robione ze świeżych kwiatów, wygotowywane były na ostatni moment.

Całą noc minioną pracowano nad niemi.

Z prowincji nadeszły też okazy, między innemi są tu śliczne róże nader rzadkich gatunków, nadesłane przez p. Kreczyńską aż z Biądogi.

Br. Hoserowie już prawie gotowi ze swemi obszernymi stołami; pyszne georginie wczesne, w dużej kolekcji, budzą ogólny podziw.

Frascati znakomitą kolekcją pelargonij angielskich zastawiło cały wielki stół, Willanów nadesłał śliczne okazy.

Wszelkie możliwe kolory róż, pelargonij, gwoździków, bratków, ułanek uroczą stanowią mozaikę.

Cały kosz róż i bukiet nadesłał przy liście p. Feliks Skarzyński z Poborza pod Pniewem.

Na wszystko znaleźć miejsce, każdemu na żądanie odpowiedzieć i poradzić, pamiętać o tych okazach, których ustawienie pozostawione zostało redakcji, wreszcie urządzać własną wystawę — oto praca, jaką przyjęli na siebie inicjatorowie.

Od dziś rana też p. Brandel fotografuje gotowe już grupy.

Muzyka wojskowa przez wszystkie trzy dni grać będzie po południu w ogródku przed tarasem.

== Z międzynarodowego turnieju szachowego.

Temperatura w klubie szachistów naszych nie obniżyła się dotąd...

Do wczorajszego wieczora, z powodu niezgodności raportów w dwóch dochodzących do Warszawy wiedeńskich dziennikach, nie można było odgadnąć właściwego stanu rzeczy.

Późno w nocy otrzymaliśmy dopiero telegram donoszący, iż pierwsza i druga nagroda jest dotąd nie rozegrana, i że dziś i jutro toczyć się o nią będzie stanowiąca walka między Winawerem a Steinitzem.

Trzecią nagrodę przysądżono już amerykańnikowi Masonowi.

Według zdania kompetentnych przewidzieć nie można, ażeby p. Szymon będzie pierwszym czy drugim laureatem.

W każdym razie dotychczasowe jego stanowisko wobec tylu najznakomitszych europejskich i amerykańskich mocarzy szachowego kunsztu wobec takiego Mackenziego, Blackburna, Cukiertorta, Paulsen a słynnego teoretyka, lub Englischea, może dumą napelnąć szachistów warszawskich.

== Uwaga.

Kościół św. Aleksandra na placu Trzech Krzyży zaczyna dopominać się opieki.

Oto kolumny jego miejscami opadają z tynku i świecą surową cegłą.

Ala najważniejszym jest zacieć, jaki się utworzył u szczytowego gzymsu, w pobliżu drabiny, wiodącej na szczyt kopuły.

Spowodował on już odpadnięcie tynku i nadpsuł cegłę gzymsową.

Zwracamy na to uwagę dozoru kościelnego; zacieć bowiem, o jakim mówimy, może zrujnować i kopułę całą, jeśli go się nie usunie w początkach.

Projekt rozszerzenia i przebudowania kościoła nie przychodzi do skutku — więc trzeba ratować to, co jeszcze łatwo ratować można.

Wartoby też pomyśleć i o nowej podłodze w przedsionku tej świątyni; dzisiejsza zrujnowana mocno.

== Smutne.

Rzemieślnicy nasi narzekają na brak zajęcia, często jednak sami są przyczyną zastoju.

Pewny znajomy nasz przed trzema miesiącami dał książki do oprawy, w cenie rs. 1 20 kop. od tomu.

Gdy po kilkakrotnych zgłaszaniach własności swej odebrać nie mógł, zażądał, aby mu książki, dlań nader cenne, zwrócono w stanie, w jakim się znajdują.

Pan inroligator oddać je deklarował nieoprawne, lecz pod warunkiem, aby mu zapłacono za robotę, której rozumie się nie uskutečnił...

Znajomy nasz, nie mogąc w inny sposób książek wycofać, uczynił zadość żądaniu...

Ponieważ kodeks nie przewiduje tego rodzaju rabunku, wypadłoby od niektórych rękodzielników domagać się kaucji na zwrot.

Zaiste rzecz smutna bardzo...

== Ad usum komisji sanitarnej...

Są upośledzone ulice, jak są... upośledzeni ludzie.

Przyjrzyjmy się tylko ulicy Okopowej.

Na przestrzeni od rogu Grzybowskiej do rogatek jerozolimskich ciągną się składy węgla kamiennego, wytwarzające mnóstwo pyłu tak szkodliwego dla ludzkiego organizmu.

Niedość tego: na stacji towarowej drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej istnieje tak zwana „linja węglowa“, na której zbierają się wszystkie wagony przychodzące do Warszawy z węglem.

Ktoby chciał zobaczyć male czarne samum, niech przyjdzie na ową linję podczas wiatru lub też większego ruchu kołowego.

Jeszcze nie koniec!...

Składy węgla położone są na kanale, który wczęści koło rogatek wolskich jest odkryty.

Łatwo wyobrazić sobie, jakie w tej dzielnicy panuje powietrze...

I cóż na to muniępalność?

== Rozrywka.

W tych dniach przed wieczorem, przynajwiększym natłoku publiczności w Saskim ogrodzie, automedon jakiś wyprawiał rozmaite ewolucje z wozem, zaopatrującym potrzebę miejscowego ogrodu inspektowego.

Niepowołany stangret odbywał spacer po alejach, kłusując w dwa konie, jakby po pustyni!

Potrąconych i przestraszonych nikt nie zliczy. Musiało się to bardzo podobać miejscowej służbie, skoro samowolnej rozrywce nie położyła końca.

== Stuletni żołnierz.

Ubiegłej środy, około godziny 11-tej rano, na ulicy Żelaznej, na stosie kamieni brukowych, zalegających chodnik, jeden z przechodniów czasowo w Warszawie bawiący obywatel p. Feliks J. dostrzegł leżącego bez przytomności, zbroczonego krwią starca, na którego piersi połyskiwały... znaki wojskowe z czasów Napoleona.

Pan J. pośpieszył podnieść starca i dać mu pierwszą pomoc.

Zawezwany felczer opatrzył ranę na głowie nad lewym okiem i złamaną rękę i uznał stan chorego za niebezpieczny.

Starzec ten liczący, jak sam przyszedłszy do przytomności opowiedział, 103 lat wieku, jest żołnierzem napoleońskim, nazywa się Walenty Kwieciński i wraz z żoną również 83-letnią starszka mieszka w Warszawie, utrzymując się z nader szczupłego funduszu.

W Warszawie nie ma żadnych bliższych krewnych, którzyby mogli i powinni przyjąć mu z pomocą tak, że schorzałego starca potrzeba było umieścić w szpitalu Dzieciątka Jezus.

Smutne to zakończenie życia, którego zaraniu przyświecała pewno jasna gwiazda nadziei...

== Operacje.

Wczoraj w pociągu drogi żelaznej, zdążającym do Gramey, operowało kilku rzeźmieszków.

Jednego z nich, gdy pastwił się nad pugilaresem biednego literata z Warszawy, ujęto w Kuluszkach.

Robaczek odstawiony do Brzezin, zeznał, że w celach swojego przemysłu przedsięwziął wycieczkę koleją, którą w dalszym ciągu ciupasem odbędzie.

== Reforma karczem.

W *Inżynierji i budownictwie* znajdujemy ciekawy artykuł p. W. Zagrody, poświęcony reformie karczem.

Wedle p. Z., gospody chrześcijańskie w dzisiejszym ich założeniu nie odpowiadają celowi, wskutek czego i małe ich upowszechnienie się. (?)

Karczma czy gospoda muszą być dla wieśniaka tem, czem dla mieszczanina cukiernia, kawiarnia lub winiarnia; zatem alkoholiczne napoje nie mogą być z niej wyrzucone.

Chłop, robotnik lub rzemieślnik po ciężkiej pracy potrzebuje wódki albo piwa, one orzeźwiają jego organizm zmęczony; więc tylko ograniczenie sprzedaży jest możebnem.

Karczma powinna budzić zakres towarzyski i praktyczny, a wtedy nie będzie źródłem demoralizacji dla naszego ludu.

Interes ten obudzi się wtedy, gdy ona przyjmie charakter zakładu spożywczego, polegający na pośredniczeniu pomiędzy wsią a miastem.

Więc w dostarczaniu dla wsi niezbędnych produktów miejskich i nabywaniu od nich drobnych artykułów gospodarskich, wywiąże się wzajemny interes

Tym sposobem właścianin nie będzie czasu tracił do miasta, aby tam sprzedać kurę, garniec grochu, kopę jaj itp., lub kupić soli, kaszy, albo kawałek żelaza.

Karczma z charakterem spożywczym mogłaby mieć surowy materiał potrzebny do przeróbki na wsi; kował, szewc i krawiec wiejski, potrzebując materiałów niezbędnych, powinni je znaleźć w karczmie.

Oprócz tego taki dom gościnny mógłby być rodzajem bazaru na produkta miejscowe, bądź rolne, bądź rękodzielnicze.

Taki projekt rzuca p. Zagroda.

== Odczyt.

P. Aleksandra Osmiałowska zamierza wygłosić w Płocku odczyt publiczny p. t. „o pracy“.

Dochód z lekcji tej — oby użytecznej — obroćny będzie na cel dobroczynny.

== Ciemnota.

Izraelici, zamieszkali w Pabjanicach sprowadzili, jak donosi *Tydzien*, do swojej synagogi śpiewaka, pochodzącego z gubernji kowieńskiej.

Kantor ten, chociaż miał głos dobry, nie podobał się tamiecznym izraelitom i wkrótce go odsunęli od zajmowanych obowiązków.

Cóż właściwie zawinił?

Oto w szabas miał buty świeżo oczyszczone, prasowaną koszulę, pejsów nie nosił i z żoną chodził po mieście pod rękę...

== Echa z prowincji.

* W Łodzi otworzony będzie z początkiem przyszłego roku szkolnego nowy pensjonat żeński, na co uzyskano już pozwolenie władz wyższych.

* Regens seminarjum kieleckiego zawiadamia, iż egzamin aspirantów do stanu duchownego w roku bieżącym odbędzie się w dniu 3-im i 4-tym lipca.

* We włocławskim seminarjum djecejalnem egzamina odbywać się będą w dniu 4-ym lipca r. b.

* W tych dniach położony został w Nieszawie kamień węgielny pod budowę kościoła ewangelicko-augsburskiego.

* Municypalność miejska Warty wystąpiła do władzy wyższej o zatwierdzenie kosztorysów reperacji mostów na Warcie.

Przewidywany wydatek wynosi około 50,000 rs.

* Piszą do nas z Ciechocinka, że zjazd na pierwszy sezon jest nieznaczny, skutkiem czego wiele mieszkań pustkami stoi.

Smutne rozczarowanie po gorączce budowlanej...

* P. Majzner, właściciel cukrowni Izabelin, znany z tylu zacnych pomysłów, założył księgarnię ludową w Raciążu.

* W Kaliszu, wskutek rozporządzenia gubernatora w imię bezpieczeństwa publicznego, wszystkie składy nafty istniejące dziś w mieście przeniesione zostaną po za miasto do oddzielnego budynku, który mają wzniesć składnicy.

Za najodpowiedniejszą uznano miejscowość pomiędzy fabryką gazu i nowym rynkiem.

* W Łukowie spłonęła w tych dniach fabryka sztyftów wraz z przyległymi zabudowaniami.

Szkody zrządzone przez pożar sięgają sumy rs. 40,000.

== Wypadki na prowincji.

W dniu 9 b. m. pod wsią Krzyłowa, w powiecie hrubieszowskim, 17-letnia Juljanna Dziuma, kąpiąc się w Bugu, utonąła.

W dniu 11 b. m., na drodze prowadzącej do Łęczny, pod wsią Łuszczów, w powiecie lubelskim, jadący z towarami Ignacy Słowik, wskutek przewrócenia się bryki, przysięgł ciony został na śmierć.

W nocy z 7 na 8 b. m., we wsi Pogonia, w powiecie bendzińskim, Marianna Sidor, wyszedłszy z mieszkania, wpadła w dół kloaczny i tam uległa zaduszeniu.

W dniu 3 b. m., pod wsią Łazów, w powiecie tomaszowskim, 18-letnia Marianna Mozel, łowiąc ryby w pobliskiej rzece, wpadła do wody i utonąła.

W dniu 12 b. m., we wsi Trzeszkowice, w powiecie lubelskim, bawiący na popasie koni mieszkańiec Lublina, Antekier, pławiąc konie w strumieniu, wpadł do wody i nim inni nadbiegli z pomocą, postradał życie.

== Wypadki.

* W domu pod nr 22, przy ulicy Żelaznej, przy budowie oficyny Jan L., wyciągając deski na drugie piętro, stracił równowagę i spadł na ziemię.

Upadając L. silnie się potłukł.

Stan jego jest groźny.

Równocześnie robotnica Barbara K., chcąc zobaczyć co się stało z nieszczęśliwym L., wyszła na gzyms okna świeżo założony.

Gzyms się usunął i Barbara K. stoczyła się z wysokości 4-ch sążni.

Obrażenia jej nie są zbyt dotkliwe.

* Na Krakowskim-Przedmieściu Mendel K., wyskakując z tramwaju z przedniej platformy, upadł na bruk i dostał się pod koła tylnie tramwaju.

K. jest silnie poraniony.

* Doróżkarz Ignacy W., na Elektoralnej, najechał na Ioka K. i zranił go silnie w nogę.

Ze świata.

× Rektorem uniwersytetu jagiellońskiego na r. 1882/3 wybrany został ks. dr Pelczar, profesor wydziału teologicznego.

× Rektorem uniwersytetu czeskiego w Pradze wybrany prof. Tomek — prorektorem prof. Randa.

× Dr Józef Sabatowski. W ostatnim numerze pisma paryskiego: *Le Panthéon de l'industrie* czytamy następujące szczegóły o ziomku naszym, który odznaczył się stłumieniem jakiejś zarazy historycznej, która trapiła całą ludność żeńską w Albon. Obecnie bawi on w Paryżu i krząta się około założenia domu zdrowia dla chorób nerwowych. Dr Sabatowski zjednał sobie wielkie uznanie we Francji. Urodzony w r. 1844, przybył po 1863 do Paryża i walczył w roku 1870 jako wolny strzelec przeciw prusakom. Następnie emigrował do Ameryki, zkąd powróciwszy, ukończył szkołę medyczną w Paryżu.

× Ks. Lubomirski wydał w Paryżu „Jérusalem, un incrédule en terre sainte“, rzecz przyjętą przez krytykę z uznaniem.

× Semici. *Harpers Weekly* donosi, iż najznakomitsi ludzie na ziemi są pochodzenia semickiego. Beaconsfield i Gladstone (Fraudenstein) pochodzą z tego ludu; ze spisu dowiadujemy się, że i Neuman do tej klasy należy i że dziad jego Neuman w połowie zeszłego wieku mieszkał w Poznaniu, zkąd emigrował do Anglii. *Si fabula vera...*

× Lista gości zdrojowych w Cieplicach i Schönan z dnia 18-go czerwca wykazuje 3,471 osób leczących się, turystów zaś 10,749, czyli ogółem 14,220 osób.

× Pałac poczdamski przyozdobiono pięknym portretem rodzinnym, przedstawiającym czterech cesarzów, to jest: obecnie panującego, następcy tronu, syna tegoż i wnuka. Cesarz Wilhelm siedzi w krześle, trzymając nie-

moślę, niedawno ochrzczone na ręku, obok niego stoją syn i wnuk.

× Zola zamierza napisać dramat historyczny, którego bohaterem będzie... nieboszyk Garibaldi. W tym celu nawet słynny naturalista wybiera się dla studiów do Włoch. Biedni włosi, biedny Garibaldi, a toż wyjdzie z pod pióra autora „Nani!“

× Znowu spalił się teatr, Royal-Court-Theatre w Liverpoolu; pożar wybuchł zeszłej niedzieli i zniszczył całą scenę wraz z urządzeniem.

× Podwodna poczta. W Sekwanie znaleziono pod Paryżem puszkę cynkową, napelnioną 430 listami z 1870 r. Widocznie podczas oblężenia chciano je tą drogą wysłać do Paryża, ale Sekwana nie wykonała poleceń i okazała się złym środkiem komunikacyjnym dla korespondencji; puszka nie dopłynęła do celu przeznaczenia i poszła na dno, zkąd dopiero teraz przypadkowo ją wydobyto.

× Ostrożnie z pestkami! W Pappenheim w Bawarii pochowano przed kilkoma dniami jedenastoletnią córeczkę tamtejszego piekarza, która jedząc czeresnie połknęła pestkę. W kilka godzin później dziewczynka uczuła okropne bólesci w żołądku, które pomimo szybkich porad lekarskich nie ustawały, a wreszcie zakończyły się śmiercią. Przy sekcji okazało się, że pestka utkwiła w trzewiach i wywołała zapalenie.

× Osobliwość. *Deutsche Fischer-Zeitung* donosi o szczególnym wypadku, jaki się wydarzył w Bazylei; przy rozplataniu sporego lososia, który ważył 8 kilo, znaleziono w jego wnętrznościach otwarty seyczoryk żelazny, ważący 78 gramów. Przedmiot ten prześliznął się już był przez żołądek ryby, która musiała go połknąć, gdy spadał na dno. Może się jeszcze znajdzie właściciel seyczoryka dla większej osobliwości tego faktu...

× Historia bębna. W bawarskim arsenale znajduje się janczarski bęben, który według podania obciągnięty ma być ludzką skórą. Ongi skóra ta była dosyć dobrze znaną i mniej rzadką; podobno przecie i słynny wódz husytów, Żyżka, polecił, aby po jego śmierci ze skóry jego zrobiono bęben, któryby nawoływał do boju. Prusacy po zdobyciu Glatzu mieli odnaleźć tę relikwię w r. 1743 i zabrali ją do Berlina. Przyrodniecy wszelako nazywają to wszystko bajką i utrzymują, że skórę czleczą można garbować, ale tylko za życia na cudzym grzbiecie... Przeciw temu twierdzeniu zaświadczyćby mógł pewien ważny dokument historyczny z czasów rewolucji francuskiej; jest to raport „du quatrième jour des sans-culottisme an II (Septembre 1794) sur la situation de la République“, wspominający o jakimś patriotycznym fabrykancie Meudon, który zdrajców kraju obdzierał po śmierci ze skóry i wyprawiał ją, aby choć jakitaki pożytek miała ojczyzna z gilotynowanych urwisów. Zauważył on, iż skóra z mężczyzny jest wytrzymalszą od skóry jeleniej, kobieca skóra zaś delikatniejszą, ale za to ciągnie się lepiej i jest miększa. *Citoyen Egalité* (ks. Orleau) nosić miał *inexpressible* z takiej skóry; członkowie konwentu Barrère i Vadier kazali sobie buty z niej uszyć. Prof. Hyrtl w swej Anatomji wspomina, iż Grannier de Cassagnac posiadał ustawę z r. 1793 o poprawie w skórę ludzką. W zeszłym wieku noszono się z myślą wyasygnowania z kasy państwowej 45,000 fr. na podniesienie tej niewyzyskiwanej dotąd gałęzi przemysłu. Wróćmy wszelako do bębna: turcy przyjęli go od arabów, słowo *tambuhr* świadczy bowiem o arabskim pochodzeniu. Od Turków zaś bęben dostał się innym narodom.

× Guiteau od chwili, gdy się los jego stanowczo rozstrzygnął, zmienił się do niepoznania. Przedtem chełplił się, wynosił i blagował, ale teraz charakter jego we właściwym okazał się świetle, charakter zwycięzcy tchórzeza. Po całych dniach lamentuje, płacze, narzeka i tyśiące razy umiera przed wykonaniem wyroku, który ma wkrótce nastąpić. Przeprowadzono go do innej celi i ustanowiono przy nim „straż śmiercielną“. Przypuszczają, że zbrodniarz nie znajdzie dość siły, aby pójść pod szubienicę i że go potrzeba będzie tam zawieźć. Twarz jego pociemniała prawie zupełnie w ostatnich dniach skutkiem wewnętrznej zgrzyoty.

× Godło. W jakimś miasteczku wisiało godło z następującym napisem: „Sprzedaż raków i pijawek, znaczenie bielizny, pomoc dla chorych kobiet i szczepienie ospy. Zarazem tu można wynająć ludzi do kopania ziemniaków i dać sobie wyciąć odciski.“

— Właściciele domów miasta Warszawy i ich lokatorowie użalają się postronnie, jakoby kominiarze, za oczyszczanie od sadzy kominów, uporeczywie domagają się datków pod pozorem na mydło, a gdy im to odmówionem zostaje, dopuszczają się różnego rodzaju nadużyć, a głównie, nie uprzedziwszy lokatorów o zamiarze przystąpienia do czyszczenia kominów, spuszczaają w takowe wichy, skutkiem czego opadające gwałtownie na dół sadze zanieczyszczają mieszkania i przygotowującą się strawę. Od czasu objęcia przezemnie dowództwa warszawskiej straży ogniowej, mianowicie od miesiąca maja 1879 roku, nikt dotąd nie uwiadomił mnie, ani piśmieniem, ani ustnie o podobnem nadużyciu, pomimo tego, że już niejednokrotnie tak poprzedni moi, jak również i ja, za pośrednictwem miejscowych pism, upraszałem o udzielanie mi wiadomości o niewłaściwym postępowaniu

kominiarzy. Celem więc ukrócenia wszelkiego ze strony ich nadużycia, najuprzejmiej proszę ww. pp. właścicieli domów i ich lokatorów, aby o najmnijem ze strony kominiarzy uchybieniu przeciwnie obowiązkom ich służby, raczyli mnie zawiadomić piśmiennie lub ustnie, dla pociągnięcia winnych do odpowiedzialności. Tym tylko sposobem, będzie można usunąć zło, uboczne zaś uzależnienia, o których nadmieniał *Warszawski dziennik* nr 97 z r. b. nie mogą przynieść żadnych rezultatów dotąd, dopóki właściwa władza nie będzie dokładnie zawiadomiona w jakiej miejscowości dopuszczono się niewłaściwego postępowania. Wszelkie w danej okoliczności zażalenia, mogą być podawane bezpośrednio do mnie, lub dla dogodności pp. interesowanych, do brandmajstrów najbliższych oddziałów straży ogniowej. — Naczelnik warszawskiej straży ogniowej, pułkownik *Onoprienko*.

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej, sprawdzonej przez Siostry miłosierdzia, poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej. Tamka, nr 25. Posiedzenie 15 czerwca.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	U W A G I.
20	Grzybowska	Wieczorkoska	Wdowa, dzieci drobnych 3, matka stara.
6	Chmielna	Kraszewska J.	Wdowa schorowana, córka od dwóch lat ch., syn idjota.
5	Ciepła	Gronowski A.	Żona ch., dz. 3, matka stara.
9	Marszałk.	Paszkowska R.	Wdowa, chora, dz. dr. 3.
11	Wilcza	Marcinkiewicz	Wdowa chora, dz. dr. 3.
9	Bugaj	Laja Vrehan	Wdowa, dz. dr. 5.
10	Świętojers.	Icek Pinkiert	Niewidomy.
22	Wołyńska	D. Starygrad	Żona chora, dz. dr. 4.
16A	Pawia	Egelman Fr.	Wdowa ciężko ch., dz. 2.
34A	Dzielną	Rutkowski St.	Chory na suchoty, dz. dr. 2.
12	Seweryn.	Łopatowska A.	Wdowa, ciągle ch., dz. dr. 4.
7	Aleksandr.	Karłowska W.	Wdowa, ch na oczy, dz. 3.
55	Czerwiński	Strzeszewska	Mąż chory nieuleczenie, dzieci drobnych 3.
11	Browarna	Rybińska Ur.	Mąż nieobecny, dz. dr. 3.
18	Browarna	Waga Anna	Wdowa, dz. dr. 4.

Nekrologja.

† Jutro, dnia 24 b. m., to jest w sobotę, jako w pierwszą bolesną rocznicę imienin ś. p. Jana **Kowalskiego**, odprawioną zostanie za spój jego duszy w kościele św. Karola Boromeusza na Powązkach, o godzinie 11-iej zrana wotywa żałobna, na którą pozostała żona z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —523—

† Za duszę ś. p. Adama **Domagalskiego**, b. urzędnika warsz. depart. rządzącego senatu, jutro, w sobotę, jako w 4-tą rocznicę śmierci, odbędzie się żałobna wotywa w kościele św. Józefa, na Krakowskim-Przedmieściu, obok skweru, na które pozostała żona zaprasza krewnych i znajomych. —2019—

† Jutro, dnia 24 b. m., odbędzie się msza żałobna, o godzinie 11-iej zrana, w kościele Opieki św. Józefa, na Krakowskim-Przedmieściu, za duszę ś. p. Stanisława **Kuczborskiego**, b. sędziego apelacyjnego, żonę jego Teodozję z Dramińskich, oraz synów ich Antoniego, Józefa i Ignacego; pozostałe dzieci, wnuki i rodzeństwo zapraszają krewnych i znajomych. —2010—

† W sobotę, dnia 24 b. m., jako w dzień imienin ś. p. Jana **Godzińskiego**, odbędzie się nabożeństwo za spój jego duszy w kościele św. Aleksandra, o godzinie 8-iej zrana, na które pozostała żona zaprasza rodzinę i życzliwych. —2006—

† Za duszę ś. p. Jana **Rybińskiego**, b. lekarza i opiekuna cyrkułu 9-go, w dniu 24 b. m., jutro, w sobotę, jako w dzień imienin, o godzinie 10-iej zrana, w kościele św. Aleksandra odbędzie się żałobne nabożeństwo (wotywa), na które pozostała rodzina zaprasza krewnych, znajomych i życzliwych. —2018—

† W dniu 24 b. m., w sobotę, jako w rocznicę śmierci ś. p. Józefa **Szostkiewicza**, b. komisarza ekonomicznego, odprawioną zostanie o godzinie 9-tej zrana, żałobna msza św., w kościele św. Józefa, na Krakowskim-Przedmieściu, obok skweru, na którą pozostały syn zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —2012—

† Dnia 24 b. m., w sobotę, o godzinie 10-iej zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego, w smutną rocznicę imienia ś. p. Joanny **Borzysławskiej**, nieodżałowanej i najgłodniejszej matki, odbędzie się wotywa żałobna, przed wielkim ołtarzem i msze św. żałobne przy bocznym, na które w wiecznym smutku pozostała córka, po tak wielkiej stracie zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. Po nabożeństwie nastąpi pogrzebowe nabożeństwo na Powązkach. —2013—

† W dniu 24 b. m., w sobotę, jako w dzień imienin ś. p. Jana **Tomasza**, odbędzie się msza św. o godzinie 10-iej zrana, w kościele św. Jana, przy ulicy Świętojańskiej, na którą pozostała wdowa z dziećmi i wnukami zaprasza. —2014—

† W dniu 24 b. m., w sobotę, o godzinie 11-iej zrana, jako w dzień imienin ś. p. Jana **Suskiego**, odbędzie się żałobne nabożeństwo na Powązkach, oraz poświęcenie grobu, na które pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych i życzliwych. —2015—

† Dnia 24 b. m., w sobotę, jako w dzień imienin ś. p. Jana **Miszewskiego**, w kościele św. Józefa Oblubieńca, na Krakowskim-Przedmieściu, o godzinie 10 i pół zrana,

odbędzie się żałobne nabożeństwo, na które siostrzenice i siostrzeńcy ś. p. zmarłego zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —2021—

† W dniu 24 b. m., w sobotę, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele powązkowskim, o godzinie 9-iej zrana, za duszę ś. p. Władysława i Bronisławy **Bałdeckich**, a następnie przeniesienie zwłok do grobu rodzinnego, na które matka wraz z synem zaprasza życzliwych. —2027—

† W dniu 25 b. m., w niedzielę, w rocznicę zgonu ś. p. Izabelli z Dobrskich **Mijkowskiej**, w kościele powązkowskim odprawionem zostanie żałobne nabożeństwo o godzinie 9-iej zrana, na które pozostały mąż zaprasza krewnych i życzliwych. —2020—

† Ś. p. Emma **Borowska**, przeżywszy lat 67, po ciężkiej słabości, opatrzona św. Sakramentami, zmarła. Stroskane siostrzenice zapraszają krewnych i przyjaciół na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Krzyża jutro, o godzinie 5-iej po południu, na cmentarz powązkowski. —522—

† Ś. p. Zofia z Holtorfów **Dombrowska**, po ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, przeżywszy lat 22, rozstała się z tym światem. Pograżeni w smutku mąż, rodzice i rodzeństwo zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Anny, na Krakowskim-Przedmieściu, w dniu 24 b. m., w sobotę, o godzinie 7-iej po południu, na cmentarz powązkowski. —2022—

† Dnia 22 b. m., o godzinie wpół do trzeciej po południu, Bóg powiększył grono aniołków, powołując Marijankę **Sokołowską**, syna Benedykta i Feliksa z Rożnowskich, mającego rok i miesiąc jedenaste. Pograżeni w smutku rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie drogi im zwłok w dniu 24 b. m., w sobotę, o godzinie 4-iej po południu, z domu przy ulicy Twardzej, nr 27, nowy. —2026—

Z ostatniej poczty.

Londyn 21-go czerwca. — Said basza oświadczył posłom wielkich mocarstw, że Porta nie widzi potrzeby zwoływania konferencji, skoro Derwisz basza przeprowadził kompromis pomiędzy khedywem i Arabi baszą i ponieważ tym sposobem wszelkie nieporozumienia zostały załatwione.

Berlin 21-go czerwca. — Z Egiptu nadechodzą bardzo pomyślne wieści. Spokój zdaje się być istotnie przywróconym, a przyrzeczenia rządu zadowolą zapewne mocarstwa zachodnie, które będą musiały znacznie obniżyć swoje życzenia. Porta będzie mogła zatem przeciwstawić obradom konferencji fakt spełniony. Konferencja traci przez to wiele na swej ważności.

Wiedeń 21 czerwca. — Konsul austriacki w Kairze radzi wszystkim swoim współziomkom, aby bezzwłocznie opuścili Egipt. Dotąd wydaliło się już z tamtąd około 32,000 europejskich.

Petersburg 21-go czerwca. — Pan Nelidow, obecnie poseł rosyjski w Dreźnie, ma udać się do Konstantynopola na miejsce p. Nowikowa dla wzięcia udziału w konferencji. Nie będzie on jednak nosił tytułu posła, lecz tylko posła n. dzwyczajnego i upoważnionego ministra.

Petersburg 21-go czerwca. — Według ostatnich otrzymanych tu z Londynu wiadomości, Irlandja jest w przededniu ważnych wypadków. Policja dublińska musiała otrzymać pewne i poważne informacje o mającym wkrótce wybuchnąć zbrojnym powstaniu w Irlandji, gdyż głównodowodzący wojskami angielskimi w Dublinie wydał wszystkim swoim podkomendnym dowódcom rozkaz przedsięwzięcia takich środków ostrożności, jakie przedsiębrane bywają chyba w przeddzień spotkania z nieprzyjacielem. Artylerja jest gotową do wystąpienia, wszystkie ważniejsze strategiczne punkta w Dublinie zajęte przez wojska. Jednocześnie na jednym z przedmieść Londynu policja odkryła skład broni i amunicji, które jeszcze tegoż samego dnia miały być wysłane do Irlandji.

Petersburg 21-go czerwca. — W gazecie *Nowoje wremia* czytamy, że w Bułgarii rozpoczyna się agitacja z celem proklamowania zupełnej niezależności księstwa od Turcji i podniesienia go podobnie Serbji do stopnia królestwa. Według informacji gazet wiedeńskich, po księstwie z ręk do ręk krąży petycja, w której wraz z ostatnim tem życzeniem wyrażonem jest nadto życzenie przywrócenia konstytucji.

Petersburg 21-go czerwca. — *Jużnyj kraj* pisze, że odeski generał-gubernator, generał Hurko ostatniemi czasami zwiedził miasteczko Aleksandrię. Byłoby to żądanie nieporządku obecnie już zdarzyć się tam nie mogą wpłynęły zbawiennie na uspokojenie ludności żydowskiej.

Petersburg 21-go czerwca. — *Nowoje wremia* zamieszcza w odcinku list z Białogrodu, podpisany przez p. Sokołowa, nazwisko którego wraz z nazwiskiem Palmowa figurują w toczącym się obecnie

we Lwowie procesie, obciążone zarzutem prowadzenia agitacji anti-austriackiej. Pan Sokołow, kandydat uniwersytetu petersburskiego, jak pisze *Nowoje wremia*, wysłany został na koszt skarbu do ziem słowiańskich w celach naukowych i pracuje nad historją i literaturą słowian.

Telegramy.

(Agencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Marsylja 22-go. — Parowiec „Möris“ przybył tu ze 180 pasażerami z Egiptu. Parowiec zabrał z Aleksandrii około 600 osób, lecz większość — w tej liczbie rodzina konsula greckiego, Rhangaba — wylądowała w Neapolu. Cztery parowce odpłynęły jeszcze do Aleksandrii, celem przewiezienia uciekających europejskich.

Londyn 22-go. — Izba gmin. Dilke oznajmia: Anglja nie uznaje nowego ministerjum egipskiego. Miał otrzymać polecenie, aby stosunki z nowym gabinetem ograniczył tylko do spraw dotyczących bezpieczeństwa osób i mienia, a nie czynił, nawet nie mówił nic, co mogło mieć znaczenie uznania nowego rządu. Konsul jeneralny francuski działał ma w tym samym duchu.

Londyn 22-go. — *Daily News* dowiaduje się: Rada ministerjalna postanowiła wczoraj dać Dufferinowi instrukcje, aby czynność swoją na konferencji ograniczył na dążeniu do takiego rozwiązania, któreby zabezpieczyło: utrzymanie praw khedywa, ochronę wolności ludu egipskiego i zachowanie międzynarodowych zobowiązań Egiptu.

Aleksandria 22-go. — Komisja śledcza z powodu zaburzeń d. 11-go czerwca składa się z 9 krajowców i 9 europejskich. Przewodzą minister finansów.

Konstantynopol 22-go. — Wysłanie Muhtara baszy do Egiptu zaniechano. W Syrii z wielkim pośpiechem prowadzą przygotowania wojenne, z uwagi na możliwość interwencji europejskiej w Egipcie. Minister finansów układa się z bankierami Galaty o pożyczkę 300,000 funtów tureckich.

Konstantynopol 22-go. — Porta wystosowała pod datą wczorajszą nowy okólnik do swych przedstawicieli za granicą, w którym ponawia argumenta wyłożone w nocie z d. 3 b. m. i podnosi: że porządek w Egipcie został przywrócony, zaufanie powraca i powodzenie misji Derwisza baszy jest zapewnione. Porta więc w interesie samej Europy i położenia egipskiego obstaje przy swem zdaniu, że konferencja jest aktem nieoportunistycznym. Pominawszy to, że konferencja sprzeciwia się interesom Turcji, może ona także sparaliżować usiłowania Derwisza baszy. Jeśli potrzeba wymiany zdań uczuć się daje, to i bez konferencji osiągnąć ją można.

Aleksandria 22-go. — *Biuro Reutersa*. Derwisz basza otrzymał wczoraj telegram sultana, polecający mu zawiadomić Arabi baszę, że sultan jest z jego postępowania zadowolony. Depesza wzywa Derwisza, aby wszelkimi siłami starał się nakłonić Arabiego do przybycia do Konstantynopola jeszcze przed pierwszym posiedzeniem (?) konferencji. Inny równoczesny telegram sultana do khedywa wyraża mu także zadowolenie padyszacha i zapewnia wszelkie możliwe poparcie dla utrzymania władzy khedywa.

Buenos-Ayres 21-go. — Wedle wiadomości z Montevideo, w Urugwaju wybuchła rewolucja.

Telegramy własne

„Kurjera Warszawskiego.“

Lwów 23-go czerwca.

Książd Naumowicz przyznaje, iż nakłaniał mieszkańców Hnileczek do zmiany obrządku.

Petersburg 23-go czerwca.

Dzisiejsze dzienniki podają wiadomość, iż najstarszy z duchowieństwa prawosławnego, niegdyś litewski, a ostatnio moskiewski metropolita, Makary, zmarł w dniu wczorajszym nagle na apopleksję serca.

Zmarły cieszył się nadzwyczajną powagą i poszanowaniem.

Petersburg 23-go czerwca.

Według wiadomości *Nowoje wremia*, generał major Baranow, niegdyś naczelnik miasta Petersburga, a obecnie gubernator archangielski, ma zostać towarzyszem ministra marynarki.

Petersburg 23-go czerwca.

Północna agencja telegraficzna otwartą zostanie w dniu 13 lipca.

Petersburg 23-go czerwca.

Głos donosi, że w Pinedzie uwolniono kilka osób pozostających pod dozorem policji.

Uwolnieni są po większej części starozakonni.

Petersburg 23-go czerwca.

Według doniesienia Głosa, komitet ministrów postanowił budować corocznie od 1000 do 1200 wiorst dróg żelaznych.

Petersburg 23-go czerwca.

Ogłoszony w dzisiejszym Praw. wiestniku okólnik nowego ministra spraw wewnętrznych hr. Tolstoj do gubernatorów ponawia rozkaz Najwyższy, wydany pod dniem 3-im maja, a dotyczący przedsięwzięcia środków zaradczych, celem zapobieżenia zaburzeniom antisemickim.

Zalecając najkategoryczniej zachowanie wszelkich środków ostrożności, okólnik uprzedza, iż od powiedzialność za wszelkie nieporządki spadnie na gubernatorów i urzędników, na których ciąży obowiązek zapobiegania wszelkim wybrykom tłumu.

Zadne okoliczności łagodzące nie będą uwzględniane i urzędnicy, którzy okażą się winnymi opieszałości i niedbałego wykonywania obowiązków, bezwarunkowo karani będą uwolnieniem od służby.

LOGOGRYF.

Zgłoski: burg, cet, den, e, fa, ko, lim, ma, ma, man, niat, o, os, po, po, ra, sa, su, sy, ter, tra tworzą 8 wyrazów, których początkowe i końcowe litery z góry na dół, oznaczają tragika greckiego i jego tragedję.

Znaczenie wyrazów:

- 1) Miasto w Rosji.
- 2) Dyplomata rosyjski XVIII wieku.
- 3) Świątek warszawski.
- 4) Owady.
- 5) Miasto w Niemczech.
- 6) Rzeka w Afryce.
- 7) Miejsce pobytu szczęśliwych.
- 8) Wyspa w Azji.

(Znaczenie zeszłej szarady: Muszkatale).

TEATRA:

LETNI. Dziś: „Indje”. Jutro: „Mefistofeles”, występ pp. Tamburliniego i Aleniego. — NOWY: Dziś: „Pani Favart”. Jutro: „Owoc zakazany” i „Rajskie jabłuszko”.

ALHAMBRA.

Teatr z Poznania,
pod dyrekcją Łucjana Kościeleckiego.

Dziś: *Awanturka pana Bonnivet i Czula struna*. — Jutro: *Ukraińcy* (pierwszy raz). (481)

Teatr „Nowy-Swiat”.

(Towarzystwo art. dram. pod dyrekcją A. Sonenfelda i J. Szymborskiego, ulica Nowy-Swiat nr 41.)

Dziś: *Szambelant*. —490—

— Z powodu ukończenia nauki **KROJU SUKIEN** przez osiem uczennic w **Zakładzie rękodzielniczym dla kobiet** (plac Zielony nr 10), otworzyły się wakanse, na które można za pisywać się codziennie. —521—

— **Dentysta H. Judt, Przejazd 2**, Wyjmowanie zębów bez najmniejszego bólu za pomocą gazu znieczulającego. —2024—

— Kancelarja **Benedykta Kronenblech**, adwokata przysięgłego, przenieśiona zostanie z d. 8 lipca r. b. na ul. Elekoralną nr 1, na wprost Banku polskiego. —2017—

— Z powodu recenzji o „Upominku z wystawy”, zamieszczonej w numerze 136 *Kuryera codziennego*, mamy honor oświadczyć, iż na stronie 19 tegoż „Upominku” popełniono karygodną pomyłkę, którą szanowni nabywcy tej broszurki raczą jaknajśpieszniej na swych egzemplarzach poprawić — mianowicie: zamiast „czy pójdziesz Teciu?”, powinno być: „czy pójdziesz Franu?”.
Fantazy i Cerber,
(2023) wydawcy „Upominku z wystawy.”

— Dr med. **Czesław Stiche**, ordynuje w Karlsbadzie Kreuz Gasse Insel Rügen. —1976—

— Dr med. **Stanisław Kondratowicz** wyjechał za granicę. —1989—

(338) B. Korpaczewskiego. 1) Sklep wyprzedaży i 2) Zakład pogrzebowy przeniesiony. Nowy-Swiat 42 (dom wł.).

— **Fabrykacja maszyn do szycia** przybiera z każdym rokiem większe rozmiary, zwłaszcza w rodzinnym kraju tej produkcji, to jest Ameryce, gdzie według sprawozdań z roku zeszłego, jedna tylko fabryka znanej firmy „Singer Manufacturing Comp.” sprzedała 561,306 maszyn do szycia. Mieliśmy już dawniej sposobność dawania statystycznych wiadomości o amerykańskiej fabrykacji maszyn do szycia; z cyfr tych okazuje się, że pomieniona fabryka, Singer & Comp., w przeciągu ostatnich lat dziesięciu sprzedała 3 miliony maszyn, wobec czego, bez zaprzeczenia, uznać ją należy za największą i najznaczącszą fabrykę w całym świecie. Największy procent tej sprzedaży zajmują maszyny rodzinne, uznane wszędzie za wzór mechaniki i najchętniej nabywane. Firma Singer Manufacturing Comp., odznacza się nadto wyrobem specjalnych maszyn dla rzemieślników i rękodzielników, których to maszyn, zastępujących użycie ręki i igły, niemniej jak 31 gatunków wyrabia; pomiędzy zaś niemi maszyny dla introligatorów, siodlarzy, do fabrykacji pasów rzemieślnych, szycia dywanów, obszywania dziurek do guzików etc. Niezależnie od ogromnej wziętości u nas wyrobów Singer & Comp., tu przez firmę G. Neidlinger reprezentowanych, firma ta ułatwia pod każdym względem nabycie maszyn do szycia, oraz daje dokładne informacje o sposobach używania i utrzymywania maszyn. —519—

Warszawski rzeczny „Jacht-Klub”.

W piątek, dnia 23-go czerwca r. b., podczas

WIANKÓW,

o godzinie 7 i pół wieczorem danym będzie koncert przy iluminacji i ogniach bengalskich.

Regata odłożoną została na czwartek, dnia 17 (29), o godzinie 5-tej.

Początek koncertu o godzinie 4 tej. (2007)
Wieczorem wspólna kolacja, iluminacja i fajerwerki. Goście mogą być wprowadzeni.

Bilety nabyć można do poniedziałku, dnia 14-go (26-go), wieczorem, w lokalu Klubu (na Pradze).

— **W d. 30 czerwca (12 lipca) 1882 r.**, w gmachu sądu okręgowego w Kaliszu, sprzedane zostaną w drodze **działów dobra: Biskupice, Zerostawice. Kowale, Zagórki i Grądy** z lasami, w powiecie sieradzkim położone, mające ogólnej rozległości 5,346 mórg, 143 przętów. Nabyć można częściowo lub całość. Ziemia piaszczysta. Budynki i inwentarze kompletne. Lasy posiadają przeważnie drzewo budulcowe i dotykają brzegów rzeki Warty. O bliższych warunkach, tak szacunku jako i sposobu w jaki ma być splacony, można powziąć wiadomość za zgłoszeniem się do **Daniela Zawadzkiego**, adwokata przysięgłego, w **Kaliszu**. —1702—

Najprzyjemniejsza

w smaku ze

wszystkich wód gorzkich

WODA WĘGIERSKA

OFNER RAKOCZY,

zawierająca o 214 części soli działających więcej aniżeli Hunyadi Janos. Uznana za skuteczną przez akademję medyczną paryską i akademję nauk w Peszcie. Nagrodzona 8 medalami złotymi i srebrnymi na wystawach powszechnych.

Składy główne w aptekach pp. dra T. Heinricha, Kneharzewskiego, Wendy i Wiorogórskiego, M. Soltykiewicza i w instytucie wód mineralnych doktora Weinberga i we wszystkich aptekach.

Bracia Loser,

(466)

w Peszcie.

Grunta z lasem pod Ville w Otwocku,

przy samej stacji i rzece Swidrze, o 50 minut jazdy koleją z Warszawy, są do sprzedania na morgi. Bliższa wiadomość u rejenta Maciejowskiego, gdzie i plany obejrzeć można. Tamże dwie Ville gotowe do sprzedania. —1959—

— **Aleksander Domagalski, obrońca**, utworzył kancelarję przy ulicy **Nowy-Swiat nr 50**. —511—

Rada zarządzająca

Towarzystwa drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej.
Zawiadamia pp. posiadaczy obligacji Towarzystwa, że wypłata kuponów procentowych za pierwsze półrocze roku 1882 od obligacji:

Serji I po 500 franków.

Serji II, III, IV, V po 100 i 500 talarów, i Serji VI po 300, 1500 i 3000 marek, dopełniana będzie we właściwych walutach na kuponach wyrażonych, poczynając od dnia 19 go czerwca (1-go lipca) r. b.

w Warszawie, w kasie głównej Towarzystwa;

w St.-Petersburgu, w filji warszawskiego Banku handlowego, lub w domu bankierskim G. Sterky i Syn;

w Berlinie, w filji Banku kredytowego Środkowych Niemiec, lub w dyrekcji Towarzystwa dyskontowego;

w Wrocławiu, w kasie Zjednoczenia bankowego śląskiego;

w Frankfurcie n. M., w domu bankierskim I. Weiller Synowie;

w Dreźnie, w Banku drezdeńskim;

w Lipsku, w lipskim Towarzystwie dyskontowym;

w Amsterdamie, w domu bankierskim Lippman, Rosenthal i Spółka;

w Brukselli, w domu bankierskim Brugman Synowie;

w Londynie, w domu bankierskim N. M. Rothschild and sons;

w Krakowie, w Banku galicyjskim dla handlu i przemysłu.

Kupony powinny być przedstawione przy specyfikacji porządkiem numerów ułożonej i podpisanej.

Jednocześnie powyższe kasy wypłacać będą we właściwych walutach po cenie nominalnej, wylosowane w roku 1881 i latach poprzednich obligacje Serji I, II, III, IV, V i IV Towarzystwa.

Warszawa d. 9 (21) czerwca 1882 r.

Rada zarządzająca

drogi żelaznej warszawsko-bydgoskiej.

Rada zarządzająca zawiadamia pp. akcjonariuszów, że kupony procentowe za pierwsze półrocze 1882 r., od akcyj Towarzystwa wypłacane będą, poczynając od dnia 19-go czerwca (1-go lipca) r. b. jak następuje:

w Warszawie, w kasie głównej Towarzystwa;

w St. Petersburgu, w filji warszawskiego Banku handlowego, lub w domu bankierskim G. Sterky i Syn;

w Berlinie, w filji Banku kredytowego Środkowych Niemiec, lub w dyrekcji Towarzystwa dyskontowego;

w Wrocławiu, w kasie Zjednoczenia bankowego śląskiego;

w Frankfurcie n. M., w domu bankierskim I. Weiller Synowie;

w Dreźnie, w Banku drezdeńskim;

w Lipsku, w lipskim Towarzystwie dyskontowym;

w Amsterdamie, w domu bankierskim Lippman, Rosenthal i Spółka;

w Brukselli, w domu bankierskim Brugman Synowie;

w Londynie, w domu bankierskim N. M. Rothschild and sons;

w Krakowie, w Banku galicyjskim dla handlu i przemysłu.

Kupony przedstawione być winny do wypłaty przy specyfikacji porządkiem numerów ułożonej. Formularze do tych specyfikacji wydaje kasa główna dróg żelaznych w Warszawie.

Jednocześnie w wymienionych wyżej kasach spłacane będą po wartości nominalnej wylosowane w roku zeszłym i poprzednich latach, akcje Towarzystwa drogi żelaznej warszawsko-bydgoskiej i wydawane w ich miejsce, stosownie do ustawy, tak zwane akcje pożyczkowe.

Warszawa d. 9 (21) czerwca 1882 r. (520)

Generalna agentura ubezpieczeń od ognia w Warszawie St.-Petersburskiego Towarzystwa „Nadieżda”,

ma honor podać do publicznej wiadomości, że z dniem 2 (14) czerwca r. b., pan **Tadeusz Büttner**, przestał pełnić obowiązki agenta ubezpieczeń od ognia w Towarzystwie „Nadieżda”, i że wszelkie dokumenta i nominastwy wydane p. Büttnerowi, tak w interesach agentury jak i inspekcji, niniejszem unieważniają się. —1933—

Wysokość wody na rz. Wiśle stóp. 2 cali 8.

1 dziele, Wtorki i Czwartki o 7 zrana.

Ceny niższe

Węgla i Drzewa Opałowego w Składowach F. Łapińskiego w Warszawie.

Za korzec WĘGLA grubego	najlepszego z odstawa	Rs. 1	kop. —
" " "	z własnej kopalni „JAN” z odstawa	" —	95.
" " "	kostkowego z odstawa	" —	90
" " "	Drzewnego do samowarów z odstawa	" 1	" —
Za Pud Węgla angielskiego Kowalskiego	po kop. 25.		
Szażeń kubiczny DRZEWA	sosnowego szczapowego z odstawa	" 15	" —
" " "	olszowego	" 16	" —
" " "	brzozowego	" 17	" —
Za porabianie do każdego szajnia kubicznego Drzewa	dolicza się	Rs. 1.	— Odstawa
w wozach krytych oplombowanych i cechą Magistratu ostępowanych.			

F. ŁAPIŃSKI.

Kantor Główny, Ul. Jerozolimska Nr 33.

10 r

DLA AMATORÓW,

eleganckie i leciuchne ubranie.

DO SKŁADU ADAMA SZKOPEK

Leszno Nr 12, w Warszawie.

nadszedł z Kłachy oczekiwany transport, prawdziwie czysto jedwabnego płótna chińskiego, zwanego cze-su-in na męskie letnie ubrania, oraz cze-su-cza na damskie suknie, znanego ze swej dobroci i nieograniczonej trwałości, pierze się jak każde inne płótno i koloru nigdy nie zmienia, o czem Szanowna Publiczność się już przekonała.

Ceny przystępne.—Handlującym stosowny rabat. r—1684

Od 1856 roku istniejąca

FABRYKA WYROBÓW PLATEROWANYCH

BRACI HENNEBERG

w Warszawie, ulica Wolska № 15,

Skład Główny Krakowskie-Przedmieście Nr 81, wprost kościoła Ś-tej Anny,

poleca gustowne i trwałe swoje wyroby.

Zwracamy szczególną uwagę na wyrabiane w naszej fabryce od kilku lat wyższego gatunku nakrycia stołowe, na zupełnie białym metalu, srebrzone, które nawet po zupełnem wytarciu się srebra, zachowują swoją białość.

Cenniki ilustrowane na żądanie franco, przesyła się. r—1280

Fabryka Tektury Smółcowej Ogniotrwałej
i Asfaltu

LUDWIKA KATZ

w Zawierciu,

Stacja drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej,

poleca swoje przez Rząd za ogniotrwałe uznane wyroby, jako to: Tekturę Smółcową ogniotrwałą i Asfalt, i wykonywa z całą akuracją wszelkie roboty odnoszące się do krycia dachów Tekturą i Holc-Cementem. Wszelkie roboty Asfaltowe uskutecznia najlepszym Limmerowskim Asfaltem. 3782

O 25% ceny niższe.

„PAULINA”

Nowo-założona Fabryka

Wyksatyny na pokłady dla chorych i dzieci, na kompresy, fartuszy i t. p.

Ceraty podłogowe, Dywanów ceratowych pod stoły jadalne i umywalki, Chodników ceratowych i t. p., poleca po cenach

o 25% niższych.

Ceraty podłogowe.

Ceny dawne.		Ceny obecne.	
3 łokcie szerokości	Rs. 1.50.	obecnie	Rs. 1.15.
2 1/2 " "	Rs. 1.20.	"	Rs. 0.90.
2 " "	Rs. 1.00.	"	Rs. 0.75.

Chodniki ceratowe.

1 1/4 " "	kop. 60.	obecnie	kop. 45.
1 " "	kop. 45.	"	kop. 35.
3/4 " "	kop. 35.	"	kop. 25.

polecają

F. WIERZBICKI i S-ka,

róg Wierzbowej i Trębackiej.

r—1659

O 25% ceny niższe.

ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ

z powodu zwinienia

SKŁADU MASZYN DO SZYCIA

przy ulicy Wierzbowej Nr 638/9, obok Hotelu Angielskiego.

Maszyny ręczne dwunitkowe od rs. 17.

Maszyny systemu Wheeler & Wilson od rs. 30.

Maszyny systemu Singera od rs. 35.

Maszyny dla rzemieślników po bardzo niskich cenach.

Szafy i Kontuar mahoniowe w dobrym stanie.

Wózek do rozwożenia towaru.

Fontanny pokojowe.

Skład Maszyn do szycia

D. GROSSMANA

ulica Wierzbowa № 638/9.

r—1582

Warszawskie Przedsiębiorstwo Asfaltowe i Fabryka Tektur.

Wobec zbliżającej się pory rozpoczęcia robót asfaltowych i dekarских, poleca materiały i wyroby wyprodukowane w własnych miejscowych fabrykach, a mianowicie:

Asfalt Włoski, Bitum, Gudron, Smołę angielską Terra Cotte, Tekturę asfaltową, Lak asfaltowy,

oraz wyroby z asfaltu prasowanego jako to: wszelkiego rodzaju

Rynsztoki, Burty, Bruki i Posadzki.

Zamówienia przyjmują się **WYŁĄCZNIE** w Kantorze Administracji przy ulicy Włodzimierskiej № 11a. 873—r

W dniu 1 (13) Lipca r. b., w Lubelskim Sądzie Okręgowym zostanie sprzedana w drodze działów przez publiczną licytację

DUŻA PIĘTROWA KAMENICA,

położona przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 143/4 w Lublinie, należąca do SS-rów ś. p. Jana Gałęckiego.

Kamienica ta w najlepszym punkcie handlowym miasta, ma ogromny front, wychodzący na 3 ulice, posiada liczne sklepy i przynosi obecnie rs. 5,600 dochodu.

Licytacja rozpocznie się od summy rs. 30,000.

3150

BIELIZNĘ COTOWĄ

męską i damską,

w dobrym gatunku i świeżych fasonach, po cenach niskich, poleca

SKŁAD PŁÓTNA I TOWARÓW BIAŁYCH
Adolfa Zmigryder & Comp.,

Wierzbowa Nr 4, Hotel Angielski.

3212

FABRYKA i MAGAZYN MEBLI,

Elektoralna № 20, dom p. Rappla.

Dobór Mebli stołarskich i tapieckich. — Robota dokładna. — Ceny nader niskie! Za suchość Mebli fabryka poręcza. 3674

W znacznym wyborze

ZEGARKI GENEWSKIE

Patek, Philippe i Sp. i z innych pierwszorzędných fabryk,

REGULATORY FREIBURSKIE,

ZECARY PARYZKIE,

SZKATUŁKI GRAJĄCE

z repertuarem Kompozytorów Polskich,

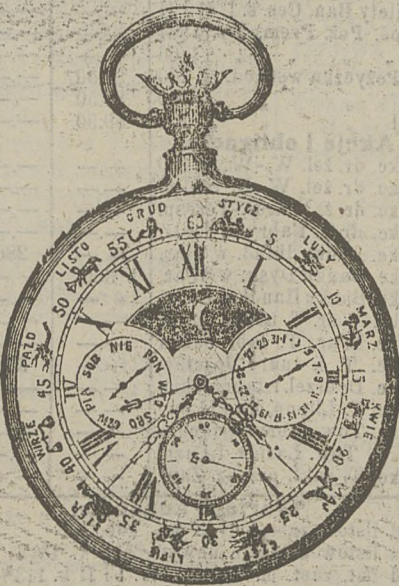
Kolekcję Antyków,

DEWIZKI złote i z trwałej kompozycji, po cenach umiarkowanych, poleca

F. WIRONIECKI

Zegarmistrz przy ul. Czystej, naprzeciw Hotelu Europejskiego.

W Niedziele i święta Zakład zamknięty. r—1595



Sprzedaż główna w Magazynie Wyrobów gumowych

F. WIERZBICKIEGO i S-ki.

Świeży transport Cementu

portlandzkiego, nadszedł do składu **W. S. Blumberga**, Marszałkowska № 49 3772

Lando Amerykan,

Faeton, Wolant, Bryczka, Prelotka używane, są do sprzedania.—Plac Witkowskiego № 3. 3646

SŁOIK 40 Kop. VASELINA.

Tłuszcz mineralny, chemicznie czysty, łatwo topliwy, nie psujący się, do użytku aptekarskiego, lekarskiego, i toaletowego, przyjęty w szpitalach wszelkich kraj, jako najlepszy środek przeciw odmrożeniu, oparzeniom, pękaniu skóry, liszaju, łupieżu, bólowi reumatyzm, katarom, kaszlu, w ogóle w chorobach skórnych.

Chesbrough Manuf. Co. w New-Jorku.

GŁÓWNY SKŁAD

w Warszawie, Miodowa № 10.

I-e piętro, przy Składzie Maszyn.

Handlującemu odstępuje się rabat.

Ostrzeżenie. Jedynie amerykańska Vaseline, chemicznie czysta: używana bywa do lekarskiego użytku. 759

Do wynajęcia:

od 8-go Jana r. b.; 7 Pokoi, z przedpokojem, kuchnią, wodociągiem, zlewem, wanną i waterklozetem, na 1 piętrze od frontu. 5 pokoi na parterze, z przedpokojem, kuchnią, wodociągiem, wanną, waterklozetem i zlewem w suterynach; 2 stajnie na 3 i 4 konie z wozowniami i mieszkaniami dla stangretów.—Aleja Ujazdowska № 23. 1633r

KASZMIRY

wyłącznie czarne, jako specjalność, oraz Materiały welinowe do pokrycia palt, futer i dolmanów, sprzedaje po cenach fabrycznych najtaniej 1513—r

K. MANTEY,

Świętokrzyska, róg Włodzimierskiej.

!Przeciwno śniedzi!

zaprawa do nasion

„NUMY DUPOY”

której użycie tak znakomite w latach 1880—1881 wydało rezultaty, sprzedaje się u niżej podpisanych. Jeden pakiet wagi około 1/2 wystarzaający do zaprawienia 64 garncy nasienia, kosztuje kop. 40. Przepis użycia dołącza się. Zamówienia uskuteczniają się za uprzednim przesłaniem należności, oraz kosztów przesyłki. M. LANDY i S-ka.

1630r Warszawa, ul. Leszno № 51.

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwala się na ogólnych zasadach handlu.

Poudre Fleur de Cygne,

PARYZKI ŁABĘDZI PUDER

w metalowych pudełkach.

Osoby żyjące sobie mieć prawdziwy Łabędzi Puder, są prośzone zwracać uwagę, ażeby takowy Puder był w ozdobnych metalicznych pudełkach.—Cena kop. 40, średnie pudełko rs. 1, większe z puszką rs. 1 kop. 50.

Mamontowe Mydło.

Żadne kremy i kosmetyki nie zdołają w tak krótkim czasie wydelikatnić i upiększyć skórę jak Mydło Mamontowe, skóra żółta, gruba, pomarszczona, ustępuje białości i przezroczystości po kilkunastu dniach użyciu. Cena 45 kop. Mydło traw egipskich niszczy piegę, wyrzuca wysypę, spaleczkę. Główny skład tych mydeł w PERFUMERJI à LA RENAISSANCE Nowy-Swiat № 41, i Frybesa, Nowo-Senatorska № 4.

Na każdym kawałku mydła powinna być 5-cio kolorowa banderola, z podpisem Dobrzański. Tylko te mydło uważać za prawdziwe. 715

Pracownia Sukien i Ubiorów damskich „ADELI” Świętokrzyska № 7, przyjmuje jak lat poprzednich, tak i w r. b. do roboty suknie od

RS. 2

i wyżej, oraz wszelkie roboty w zakres toalety damskiej wchodzące, wykonywa tanio i gustownie. 3912

Nauka Krojów i Strojów Damskich

A. GAŁECKIEJ,

ulica Krakowskie - Przedmieście Nr 85,

zwraca uwagę Pań, chcących się uczyć, że nauka krojów powinna być wykładana bez pomocy linijek i książki, byłoby to zagmatwaniem zupełnie szkodzącem, z tego powodu nie praktykuje się to w żadnym Magazynie w Warszawie, ani w Paryżu. Przytem nauka z książki jest dla nas szkodliwa, gdyż obliczenia drobniagowe, które czerpiemy z dzieła, co miesiąc się odnawiają i całą naszą pracę niszczy odcinając nożyczkami, a także w braku dzieła i linijki, nie możemy skrajać sukni ani okrycia, lub też udzielić tej nauki drugim. Nauka krojów damskich powinna być wykładana w ten sposób, aby uczennica skroili suknię lub okrycie, za pomocą tylko centymetru i ryciny Mod, nie wykrawając kółkiem formy, lecz sama zrobić powinna Model przez naukę, przytem nauka krojów, jeżeli się kończy na rysunkach, w rezultacie nie przynosi żadnej korzyści, jest to tylko manidło dla nierozumiejących tej umiejętności.

Nauka jeśli chcemy aby była zupełną, powinna być wykładana teoretycznie i praktycznie, aby każda z uczennic w ciągu nauki wykończyła kilka sukni i okryć podług najświeższej mody. 3541

SKŁAD OBRAZÓW

Maurycego Robiczka,

Krak.-Przedmieście Nr 41 i Marszałkowska Nr 51.

poleca Szanownej Publiczności znaczny wybór Widoków, Obrazów rodzajowych, historycznych i religijnych, oraz Sztichów i Fotografii z obrazów najcenniejszych malarzy polskich i zagranicznych, po cenach umiarkowanych.

Wszelkie Oprawy Obrazów wykonywają się jak najstaranniej we własnym magazynie, zaopatrzonem w tym celu w różne o pięknych deseniach ramy. r-1667

PEPTONA DEFRESNE

(MIĘSO ROZPUSCZALNE)

PRZYJĘTA PO KONKURSIE W SZPITALACH PARYŻKICH

Wagrodzona na Wystawie Powszechnej w 1878 r.

Peptona Defresne zawiera podwójną ilość swej wagi mięsa zupełnie przygotowanego do żucia i kompletnie rozpuszczalnego. Jest ona w stanie utrzymać życie bez wszelkich innych pokarmów i używa się zawsze skutecznie przeciw:

Chorobom żołądka:

(Gastralgia, Rozjadrzenia, Gastryt)

Anemii, Konsumpcji.

Chorobom kiszkiwom:

(Djarrja, Dysenterja, Rozjadrzenia)

W czasie konwalescencji.

Doza: 2 do 6 łyżeczek w rosół lub dobrem winie

DEFRESNE, APTEKARZ I KLASZY W PARYŻU WYNALEZCA PANKREATYNU Sprzedaje się w głównych aptekach

W Warszawie u pp. Ludwika Spiess i Syn, A. F. Galle i Mrozowskiego. —646—

Fabryka Kamieni Młyńskich

C. SKORYNA

Warszawa, Praga Nr 409.



Niniejszem ma honor zawiadomić osoby interesowane, że oprócz kamieni młyńskich, dostarcza wszystkie maszyny potrzebne do młynów: Walce ulepszonego systemu wszelkich gatunków, Aparata Magnetyczne, Eureka czyli obłuskacze do zboża; Trieury, Wialnie do czyszczenia zboża i kaszek, Żarna ręczne i do maszyn. Fabryka posiadająca ludzi kompetentnych, podejmuje się ustawiać takowe. Na składzie znajduje się zawsze wielki wybór Kamieni rozmaitych gatunków, świeża Gąza szwajcarska w najlepszym gatunku. Pasy weliniane i rzemieńne, oraz wszelkie przedmioty i maszyny w zakres młynarstwa wchodzące. Ceny o ile można najprzystępniejsze. 97r

MAGAZYN

UBIORÓW MĘZKICH

Bernarda Opalińskiego,

14 Rymarska 14,

zaopatrzonej w wielki wybór garderoby męskiej najświeższych fasonów.—Wszelkie zamówienia wykonywa dokładnie i po cenach umiarkowanych.

Największe obstalunki wykonywają się w ciągu 24 godzin.

Specjalność: elegancki krój spodni. r—1581

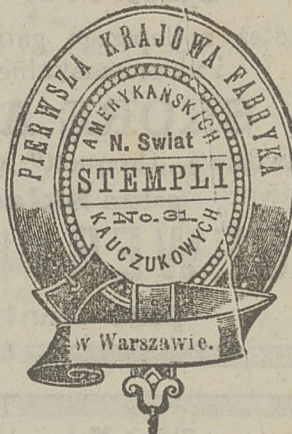
Majątek Ziemi

do sprzedania, w gub. Warszawskiej, o wiorst 17, od st. kolei żel., przestrzeni wiorst 10, bez służebności, w ładnym położeniu.—Wiadom Krucza № 1a, mieszk. 7. 3922

HOLD PRUSKI

Dokładna kopia podług oryginału Jana Matejki, jest do sprzedania.—Nowy-Swiat № 15, w mieszkaniu artysty-malarza W. Sięczyłło.

Cyrkularze franco.



Poszukiwani agenci w prowincjonalnych miastach

NOWOŚĆ!

Talerze kamienne, białe, zupełnie jak porcelanowe, nadeszły do składu szkła i porcelany L. Frindt, Przejazd № 1, vis-à-vis Długiej.

Klacz kasztanowata

wierchowca, czystej krwi angielskiej, (z rodowodem), dobrze ujeżdżona, lat 7, do sprzedania.—Wiadomość u stangreta Tomasza, Graniczna № 15. 3872

Mieszkania

do wynajęcia od 8-go Jana, od 1 do 11 pokoi z komfortem i wszelkimi wygodami urządzone. Zielna № 31, 1-szy dom za Nowo-Zielna

W przejeździe d. 25/4 82 r. kol. żel. między Koluszkami a Łodzią, zginęła z kieszeni Portmone, w której było bil. rs. 148 i różne notatki. Z powodu choroby zameldowano było o tam tylko podofic. żandarmskiemu w Łodzi.—Zauwu 13 b. m., t. j. we Wtorek, jadąc z Nowo-Radomska do Warszawy pociągiem roboczym, z tej samej kieszeni zginęła torebka ceratowa, w której było biletami rs. 35, książeczka rachunkowa z p. E. R. na rs. 2,500, Paszport roczny wydany 12/4 81 r. z Cyркуlu X-go Nowoswieckiego i Książeczki Legitymacyjne Franc. i Florentyny Łaszczyńskich, Dymisja i inne papiery.—Poszkodowany uprasza najuprzejmiej łaskawe osoby, któreby co o tem wiedziały, albo znalazły choć same papiery, które jako uikomu nieużyteczne, prawdopodobnie porzucono, aby raczyły dać znać za nagrodą, a zrobiłyby dobry uczynek.—Adres: Franciszek Łaszczyński w Nowo-Radomsku, albo E. Raciborski, Czysta № 4 w Warszawie. 3868

14,000 RUBLI

jest do ulokowania w całości lub częściowo, w pierwszej połowie szacunku nieruchomości warszawskiej miejskiej.—Wiad. u Emila Marxa, adwokata przysiężnego, Długa № 22. 1691r

8 pokoi, przedpokój i kuchnia

ze zlewem i wodociągiem do najęcia od 1 Lipca r. b., na 2 piętrze.—Ulica Erywańska № 4/1066r, wiadomość u stróża. 3905

Zawiadomienie.

D. 12 Lipca r. b., o godz. 10 rano w Warsz. Sądzie Okręgowym Wydz. III, sprzedane będą w drodze działo dobra fabryczne BLIZYN, z przylegi. w pow. Koneckim gub. Radomskiej położone.—Licytacja zacznie się od sumy rs. 175,725.—Bliższa wiadomość i warunki u Komisarza Sądowego Kurmana, Nowolipki №30a i u Juliusza Walcowskiego, adwokata przysiężnego, Włodzimierska 11.

Bardzo tanio! Magazyn Mebli

egzystujący od lat 20 kilku i szeregający się wieloma świadectwami, ma do przełania różne Meble, tak nowe, jak i używane, które jest w możności daleko taniej sprzedać niż inne Magazyny.—Róg Świętokrzyskiej i Marszałkowskiej № 48. 3869

Skład Fortepianów Gebethnera i Wolffa

OTRZYMAŁ W KOMIS

SZKATUŁKI SAMOGRAJĄCE,

które sprzedaje po cenach fabrycznych.

3857

CERATĘ BIAŁĄ OBRUSOWĄ

jakoteż najlepszego gatunku ceraty barchanowe, posadzkowe i nieprzemakalne, — chodniki i dywany ceratowe.

SKÓRĘ AMERYKANSKĄ

prawdziwą „Croquett“ w różnych kolorach, na pokrycia mebli, poleca Skład Obić Papierowych

SEWERYNA MAZUR i S-ki,

plac Teatralny, obok ratusza.

951 r

Skład Materiałów Aptecznych i Farb Malarskich

LEONA BERNSTEINA

ulica Marszałkowska № 52, ra zaszczyt polecić:

Bazynę do wywabiania plam.

Essencję octową.

Farby i Lakier.

Farbki, Krochmale i Glans do

bielizny.

Glans amerykański do obuwia.

Materiały apteczne i preparaty

chemiczne.

Masy do zaprawiania podłóg.

Oliwę Nicejską w najlepszym ga-

tunku.

Oliwę do maszyn i do palenia.

Proszek do czyszczenia noży.

Proszek i Pomada do czyszczenia

metali.

Proszek dalmacki na wygubienie

robactwa.

Perfumy francuskie na łuty.

Truciznę na szczury i myszy.

Tran lekarski biały i żółty.

Wodę Kolonjską w najlepszym ga-

tunku.

Szablony dla malarzy pokojowych.

Na składzie posiada zawsze wszelkie artykuły i materiały apteczne, używane w gospodarstwie.

r-1335

w maszyny najnowszych wynalazków poruszanych

„POD MERKURYM”

nowo-otworzony hurtowo-detaliczny

SKŁAD OBIĆ PAPIEROWYCH,

Senatorska Nr 27, obok kościoła Ś-go Antoniego,

zaopatrzony został w wielki wybór Obić papierowych, poczynawszy od najtańszych t. j. 10 kop. za rulon; zaś na papierze gruntowanym od 18 kop., które to gatunki znajdują się zawsze w wielkim wyborze na składzie w każdej żądanej ilości, na co zwraca się szczególną uwagę PP. Właścicieli domów.

Również znajdują się Obicia w wyższych gatunkach, które na żądanie podług materyj meblowych wykonywają się.

r-833

OBIĆ od 10 kop. za rulon, do najwykwintniejszych,

CERATY wszelkiego rodzaju w najlepszych gatunkach,

ROLETY płóciennne i drewniane,

POLECAJĄ

J. LUBELSKI i S-ka,

Miodowa Nr 15,

wprost b. Sądu Appelacyjnego.

r-1577

Gdzie idziesz?

— Do istniejącego od dziesięciu lat, najwykwintniejszego i najtańszego składu gotowych ubiorów męskich E. Sameta, na Senatorskiej № 22... r-1524

A co tam będziesz robił?

— Kupię sobie paltot za 12 rs., garnitur marynarkowy za 15 rubli, tam bowiem tylko dostać można wszelkich gotowych ubrań w największym wyborze i po najtańszych cenach.

FILJA W KIJOWIE
Kreszczatik. dom Linincenkoi.

KRAWIEC Z WIEDNIA,
Warszawa, Senatorska 22.

Przygotowanie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako nie zawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.

r-1638

Każdemu farbującemu Włosy!

Poleca się wyciąg z Włoskiego orzecha tak zwany **Nuss-ekstrakt**, do zmienienia siwych włosów na kolory: czarny, szatyn i ciemnoblon. — Przepis użycia dołącza się do każdego pudełka. — Cena rs. 2 kop. 50, z przesyłką na prowincję o kop. 50 więcej. — Skład główny w Perfumerji **LEON & Comp.**, ulica Nowo-Senatorska Nr 4.

SAINT-RAPHAËL

Wino Saint-Raphaël ze znanych win jest najbogatsze w pierwiastki uzdrawiające, wzmacniające i toniczne. Przyjemne dla żołądka, stanowi nieomylny środek pokrzepiający dla młodych kobiet, dzieci i osób w podeszłym wieku. Wybornego smaku, należy do rzędu win najzabawniejszych działających na zdrowie. — Doza zwyczajna: kieliszek po każdym jedzeniu.

Każda butelka tego wina jest zaopatrzona w stóśowną etykietę, a korek pokryty kapsłą z napisem:

Saint-Raphaël

EXPORTACJA: C^{ie} Prop^{re} du Vin de St-Raphaël, à Valence (Drôme), France. Sprzedaje się w Warszawie u PP. Ant. Stepkowskiego, Dobrycha, Sowińskiego i Szulca, Kocha i Kułakowskiego, Koteckiego i Schobera, Simona i Steckiego; w aptekach Dr^{ga} Heinricha, Ziemińskiego, Lilpola, Barcza; w Magazynach aptecznych: PP. Spiessa, Gallego, Zeuschnera i Mrozowskiego; w Kaliszu: w aptece P.^{ca} Bryndzy, etc., etc. i u Henryka Welt, Nalewki.

Zakład Artystyczno-Fotograficzny

J. MIELNICKIEGO,

Krakowskie-Przedmieście Nr 52,

jak w roku zeszłym, tak i w r. b. otrzymał wyłączny przywilej fotografowania okazów na Wystawie koni i inwentarza. Zakład urządzony z wszelkim komfortem, zaopatrzony w najnowszej konstrukcji aparaty, zdejmuję portrety z osób od formatów miniaturowych do naturalnej wielkości sposobem gelatynowym.

r-1584

Wyroby z Fabryki Al. Karwackiego.

nagrodzone Medalem w 1880 r. i Listem uznania w 1879 r.

Glazura na obuwie damskie i dzieciinne.

Błyszcz czarny i Glazura na przedmioty skórzane, przy powozach, bryczkach, na uprzęż, homonta etc.

Błyszcz złoty na obuwie damskie, dzieciinne i przedmioty galanteryjne skórzane.

Smarowidło na buty nie przepuszczające wody.

Smarowidło na uprzęż, homonta, fartuchy i t. p.

Smarowidło konserwujące kopyta końskie.

Wyłączna sprzedaż hurtowa i detaliczna

A. NOWAKOWSKI,

Bieleńska № 603, Hotel Lipski

PP. Handlującym po cenach fabrycznych.

r-1574



Specjalna Fabryka
Kas żelaznych
ogniotrwałych
Roberta Bothe,

Nowy-Swiat № 38.
Wielki wybór. Cenniki ilustrowane, z rozmiarami i wagą.

60



W Fabryce
PIANIN i
Fortepianów

Jana Dütza,

Elektoralna № 20,

sa do sprzedania i najejcia Pianina eleganckie za przystępną cenę. Fabryka przyjmuje reperacje i stojenie.

1575r

Fabryka zaopatrzona została

parą, dzienna produk. 5000 rcl.

Dla P. Wydawców Kalendarzy na rok 1883.

Rękopisma do części wstępnej Kalendarzy na rok 1883, obejmujące imiona świętych i dni uroczyste Kościoła rzymsko-katolickiego, podług Kalendarza Gregorjańskiego; także święta podług kalendarza Juliańskiego; święta Kościoła prawosławnego, potwierdzone przez władzę duchowną; święta protestanckie; święta wyznania Mojżeszowego, dni galowe, zwroty kalendarzowe, zaćmienia, odmiany księżyca (lunacje), z pewnych źródeł opracowane, nabyć można u T. Wolniewicza korektora drukarni, przy ulicy Elektoralnej № 14.

Ostrzeżenie. Wszelkich przedruków z wydanych na rok 1883 Kalendarzy, a pochodzących z nabytą od poddanego rękopisu, powyżej wyżej wymienionego, jako mojej własności, na drodze właściwej poszukiwać będę.—T. Wolniewicz. 1696

Kantorowa

potrzebna jest z kaucją rs. 100, oraz osoba znająca się dobrze na praniu do jednej z większych pralni, za dobrem wynagrodzeniem, również wysoko uzdolnione prasowaczki, na warunkach stałego zajęcia.—Zgłaszać się o bliższe informacje rano do 10 i od 1—4, na Bracka № 4, mieszk. 14, 2 piętro. 3921



Para Koni

ogier i klacz, bułane, rasowe, po 4 lata mające, za przystępną cenę, do sprzedania.—Wiadomość w składzie tabacznym à L'Esperance, Rymarska 8. 1705

Potrzebny jest zaraz do fabryki na prowincji Starszy Majster kowalski znający dokładnie powozową robotę i zdolny do zarządu kuźniami.—Zgłaszać się Zgoda № 1, mieszkania 4. 3934

Poszukuje się zaraz

Majątku ziemskiego

Zaliczka natychmiastowa 20 do 30,000 rs.—Adres: W. M. poste-restante Kłomnice st. kolei żel. W.-W. W.-B.—Uprasza się o posłanie dokładnych warunków. 3895

W dobrach hr. Wł. Branieckiego, w zachodnich guberniach przy folwarku Władysławka, odległym o 2 mile od st. P. Ż. D. Koźonka i F. Ż. D. Białej Cerkwi, wydzierżawia się

Zakład Mechaniczny

narzędzi rolniczych.—Dzierżawca może mieć zapewnienie reperacji narzędzi rolniczych z 30 folwarków niezbyt odległych od zakładu.—O warunki zgłosić się nie później 1-go Lipca (18 Czerwca) 1882 r. do głównego biura w Białej Cerkwi. 3946

Handel Kolonialny

egzystujący od lat kilkunastu w najruchliwszej części miasta, z powodu nieprzewidywanych okoliczności jest do odstąpienia.—Reflektanci raczą złożyć swe adresy w Kancelary Kurjera Warsz., pod lit. A. Z. 3943

DO SPRZEDANIA:

Jedna Szafa duża rozbita, sklepową, z której mogą być dwie, dwa Bufety i jedna wystawa frontowa na ulicę.—Wiad. Przejazd № 9, u Jubilera. 3953

Zawiadomienie.

Fabryka słomkowych i filcowych kapeluszy, egzystująca od r. 1869, w Warszawie, przy ul. Nalewki № 35, ma honor prosić wszystkich interesowanych, aby raczyli zgłosić się po odbiór swych kapeluszy najdalej do dnia 28 b. m., gdyż po upływie powyższego terminu, fabryka za żadne straty nie odpowiada.—Zarządzający 3954

Adolf B. Goldflam.

Stajni na jednego konia

wozowni i góry na siano i słomę, poszukuje się w okolicy placu 8-go Aleksandra. Oferty składać można Nowolipie № 32, mieszk. 5, pod lit. J. do T. 3959

Kwity rekruckie

do nabycia.—Wiad. Nowolipki № 17, m. 14

Magazyn Mebli!
Nowych i używanych i dekoracji,
PIECHOWSKIEGO i S-ki,
Marszałkowska № 60, róg Zielonego Placu, 1-sze piętro. 815—r

WOLANT

nowy, starannie wykonany, z dyszlem i angielskimi holobami, jest do sprzedania, za bardzo przystępną cenę.—Marjensztad № 2, Łazienki Kurta. 3892

Przy ulicy Wareckiej w domu № 7/1357
wśród ogrodów:

lokale umeblowane

2, 3, 4 i 5 pokojowe z kuchniami i wszelkimi wygodami, na parterze lub 1-m piętrze, są do wynajęcia zaraz do 1 Października lub na czas umówiony, jak również

bez mebli:

od 1 Lipca r. b. na rok lub dłużej
4 Pokoje z przedpokojem, kuchnią i oddzielnym ogródkiem.
3 Pokoje z przedpokojem i kuchnią na 3-m piętrze.
1 Pokój kawalerski.
Stajnia i wozownia ze składem na paszę.—Wiadomość u rządcy od godz. 2 do 6. 3939

RADOM.

Obicia od k. 4 1/2
podejmuje się Skład Obić papierowych Kupca II gildji A. Steinmanna w Radomiu, który wykłada własnem obiciem łokcie □ ze szlakiem po kop. 4 1/2, oraz malowania sufitów. Całe pokoje wykłada za cenę od rs. 4. z czem się poleca względem Sz. Publiczności. Zamówienia listowne przyjmuje:

RADOM.

Do sprzedania Inwentarz żywy i martwy.
W folwarku Świdrach małych, 3 wiorst od st. dr. żel. Nadwiślańskiej Otwock, jest do sprzedania inwentarz żywy i martwy, a mianowicie: Krów dojnych szt. 30, Wółów roboczych 4, Koni foralskich 12, Jałowizna, Trzoda chlewna, Młocarnia z kieratem bez wialni i Sieczkarnia z fabryki „Lilpop, Rau & Comp., Młynek do wiania i czyszczenia zboża. Waga decymalna, pięć Wozów foralskich na żelaznych osiach, Bryczka wagaowa, Plugi, Brony, graca konna do czyszczenia ulic, oraz wiele innych przedmiotów w gospodarstwie zastosowanie mających. Życzący nabyć cały inwentarz lub część onęgo zgłosić się zechce na miejsce każdego dnia wyjąwszy piątku. O ile wymieniony inwentarz z wolnej ręki sprzedany nie zostanie, ostatecznie w dniu 26 Czerwca, to jest w Poniedziałek, przez licytację sprzedawany będzie; która się rozpocznie na miejscu w Świdrach o godz. 10 zrana i trwać będzie aż do zupełnego wyprzedania. 3933

Willa Janówek

w pow. Nowo-Mińskim, st. kolei Terespolskiej, w odległości 7 wiorst od Nowo-Mińska, na szosie, jest do wydzierżawienia, ze wszystkimi wygodami, a mianowicie, lodownią, wozownią, stajnią i oficyną. Mieszkania mogą być podzielone, stosownie do wymagań. Okolica lesista. Na życzenie można wynająć na miejscu konie i wóz. Willa powyższa może być wynajęta na czas dłuższy, lub sprzedana.—Wiadomość na miejscu, we Środy i Czwartki.—Właściciel

3904 **Kazimierz Heller.**

Do sprzedania 3450

Majątek Ziemski,

na samej szosie, od Warszawy 30 wiorst, a od stacji kolei żelaznej 4 wiorsty, zawierający 445 morgów bez służebności, z nowymi zabudowaniami, z inwentarzem żywym i martwym.—Bliższą wiadomość powziąć można w składzie papieru przy ulicy Skórzanej (za Żelazną Bramą), w domu P. Roeslera № 982.

W Fabryce Wyrobów Srebrnych KAZIMIERZA KLIMOWICZA przy ul. Długiej № 16 (nowy), znajdują się pozostawione w konis do sprzedania: 1 Samowar srebrny i 1 Taca w bardzo dobrym stanie, które nabyć można po przystępnej cenie. 3861

TYGODNIK MÓD I POWIEŚCI,

Pismo tygodniowe ilustrowane dla Kobiet,

wychodzi w formie pism ilustrowanych warszawskich i każdy numer obejmuje półtora arkusza druku części literackiej. Do każdego numeru dołączony zostaje dodatek półarkuszowy ilustrowany, ubiorem i robotami damskim przeznaczony, brany ze słynnego pisma berlińskiego **Modenwelt**. Dodatków tych każdy prenumerator w ciągu roku otrzymuje sztuk 80, mianowicie: a) arkuszy z drzeworytami sztuk 48; b) tablic z krojami 16; c) rycin kolorowych paryżskich sztuk 16.

Prenumerata wraz z przesyłką pocztową wynosi kwartalnie rs. 2 kop. 50, półrocznie rs. 5, rocznie rs. 10, w Warszawie kwartalnie rs. 1 k. 80, miesięcznie k. 60.

PRZYJACIEL DZIECI,

Pismo tygodniowe ilustrowane,

od Nowego Roku 1882 wychodzi w powiększonym formacie, z ilustracją starannie prowadzoną i z dodatkiem półarkuszowym dla mniejszych dzieci, co tydzień do każdego numeru dołączanym. Dotychczasowa dążność pisma, bawić i uczyć zarazem, zachęcać do wszystkiego co dobre, a wstręt obudzać do złego, pozostanie i nadal głównem zadaniem redakcji.

Prenumerata od Nowego Roku 1882 wynosi w Warszawie kwartalnie rs. 1, z przesyłką pocztową kwartalnie rs. 1 kop. 25, półrocznie rs. 2 kop. 50, rocznie rs. 5.

Adres: do Jana Kantego Gregorowicza, Redaktora Tygodnika MÓD i Przyjaciela Dzieci, Widok Nr 3.

U Wydawcy, oraz we wszystkich księgarniach znajdują się do nabycia dzieła:

1. **Klin klinem**, nowella J. I. Kraszewskiego. Cena kop. 60.
2. **Zaklęta księżniczka**, nowella J. I. Kraszewskiego. Cena kop. 60.
3. **Przyjaciel Dzieci** z lat upłynionych w kompletach całorocznych, zbroszurowany rs. 3, ozdobnie oprawny rs. 4.
4. **Macocha**, przez Wilkońską. Tom 1, kop. 70.
5. **Mrowin i Trock**, przez Wilkońską. Tomów 2, rs. 1.
6. **W pałacu i chatce**, Auerbacha, rs. 1 kop. 20.
7. **Zbiór powieści dla dzieci i młodzieży**, wybranych przez Walerję Marrené.—I. Kazio, kop. 35.

Osoby nadsyłające pieniądze na powyższe dzieła wprost do Redakcji „Tygodnika MÓD i Przyjaciela Dzieci” w Warszawie, będą miały przesłane takowe bezpłatnie.
EMIL SKIWSKI, Wydawca. —3927—

WODA KOŁOŃSKA

Premjowana na wszystkich wystawach świata, 530-r

Franz Marja 4711. Farina w Kolonji, Perfumy i Mydła Toaletowe.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna na Warszawę, w PERFUMERJI **ALEKSANDRA KOCHA**, ul. Krakowskie-Przedmieście Nr 83, oraz we wszystkich znaczniejszych perfumerjach.

Skład Sukna i Kortów F. WINKLERA,

przy ulicy Hr. Kotzebue i rogu Wierzbowej, w domu Hr. Krasińskiego,

poleca świeżo otrzymane: wielki wybór: **Kolder Sławuckich, Kolder pluszowych, Kolder mediolańskich**, oraz znaczny wybór **Pledów do podróży.** 1627r

Hôtel d'Angleterre w Berlinie

W. 2. Schinkel-Platz, 2.

Słynny oddawna hotel pierwszorzędny w najpryncypalniejszym położeniu.—Urządzenia z komfortem; cenę umiarkowaną.—W salonie do czytania znajduje się „Kurjer Warszawski.” —3r98

Właściciel. Rud. Siebelist.

Dla dogodności Szanownej Publiczności otworzyłem

Główny Skład Stołowych Nakryć i innych Towarów, z własnej fabryki, jako to:

Obrusów, Serwet, Ręczników, Kolder pikowych i rypsowych, przerabianych jedwabiem, **Kortów** na ubranka dla dzieci i dorosłych, **Chustek bawełnianych** i jedwabnych, po cenach fabrycznych, tak jak w Łodzi. Kupującym w większych partjach, odstępuję się znaczny rabat.

TEODOR STEIGERT

fabrykant z m. Łodzi.

Ulica Gęsia Nr 8, dom p. Anders. 3871

BIURO TECHNICZNE

OLSZEWICZ i KERN.

WARSZAWA

KIJÓW

- Poleca: 1) Centryfugi ulepszonej konstrukcji C. Rudolpha & Comp. w Neustadt Magdeburgu.
2) Filter-prassy najnowszej konstrukcji, najzupełniej wystarczające, fabryki Węgli i Hubner w Halle nad Saalą.
3) Noże dyktacyjne wszelkich systemów, Fabryki B-ci Perner w Elbe Teinitz.
4) Płótno filterprassowe przetykane drutem patent Cizeka.
5) Wszelkie artykuły pomocnicze przy eksploatacji fabryk cukru. —3917

KSIEGARNIA Ludwika Polaka,

przy ulicy Nowy-Świat Nr 39,
otrzymała na Skład Główny:

Rodzina, Dramat w pięciu aktach, przez
J. I. Kraszewskiego i K. Za-
lewskiego. Cena kop. 75, za prze-
syłkę kop. 10.

Nakładem tejże księgarni wyszła:

Hygiena Meżatek i Matek. (Ciąża, po-
ród, połóg. Pielęgnowanie noworod-
ków).

Przekład dzieł: Prof. Dr. Spöndliego
i **Breslau**, dokonany i uzupełniony
podług innych autorów, przez **Dr. J.**
Polaka. Cena kop. 60, w oprawie 90.
za przesyłką pocztą kop. 15. 1450r

W ZAKŁADZIE

Naukowym Żeńskim

przy ulicy Ogrodowej Nr 25, po ś. p. Floren-
tynie z Domaszewskich Włoszkowej, przez

Walerję Giewartowską

prowadzonym, zapis uczennice na następny rok
szkolny trwać będzie od 1-go Czerwca do
1-go Lipca i od 20 Sierpnia do 1 Wrze-
śnia r. b. 3496



Tord-Boyaux

Niezawodny środek wyłączenia
Szczurów, Myszy itp.
Nagroda na Wytworze
1878 roku.

GUERARD & Co
17 Passage de l'Elysee
des-Boyaux-Art
w Paryżu.

w Warszawie, u Pp. M. F. Galle, Ludw. Spiess
i Syna drogistów, i Ziemińskiego aptekarza.
—1278—

Marszałkowska 65.
WYROBY ZŁOTE
sprzedaje najtaniej!
również kupuje wszelkie obta-
runki i rezerwacje, przebiega służbę
blatową na nowo, wykonuje ta-
mo i na czas. 1485



Biuro Nauczycielskie ANNY DAMERAU,

Krakowskie-Przedmieście Nr 36, wprost Sa-
skiego Placu, ma do umieszczenia: **Guwer-
nerów i Nauczycieli** obojga płci, tak kra-
jowców, jak i zagranicznych, **Bony** różnych
narodowości i **Korepetytorów**. **Francuzi**
Francuzki, **Angielki**, **Niemki**, oraz oso-
by z wyższą muzyką, życzą sobie przyjąć
miejscana wieś, w czasie wakacji. 3870

Do Magazynu Strojów i Okryć damskich **F.**
Jaskółkowskiej, Miodowa 8, potrzebna jest

PANNA

do sklepu, któryby już była w takimże in-
teresie do sprzedaży. 3814

Ważna Wiadomość!

Potrzebny jest do nabycia Sklep z bielizną,
na jednej z przynajmniej ulic, w dobrym
miejscu, wraz z mieszkaniem. — Ktoby miał
takowy, niech raczy złożyć ofertę w Kanto-
rze Kurjera, pod lit. M. B. 3830

DO WYNAJĘCIA

od 1 Lipca r. b.: **Lokal** za rs. 500 rocznie,
na 1 piętrze, składający się z 4 pokoi, scho-
wanka i kuchni, urządzenie gazowe z lampami,
kran wodociagowy i zlew, piwnice 2, go-
ra wspólna. — Za rs. 250 2 pokoje i kuch-
nia, urządzenie gazowe z lampami, kran wo-
dociagowy i zlew, piwnica 1, góra mała oso-
bna i duża wspólna. — Orla Nr 6. 3860

Nauka i wychowanie.

Guwerner polak, potrzebny jest z wyższem
Gwykształceniem na prowincję. Wiadomość
przy ulicy Żelaznej Nr 20E, dom Kossowicza,
u p. Huisson. 7936

Bona, rodowita Niemka, potrzebna zaraz do
dwójga dzieci. Zgłaszać się do Bufetu
klasy II-ej, fokszał Warsz.-Wied. 8061

1867 1873 1876

SKŁAD GŁÓWNY FORTEPIANÓW FABRYKI MAŁECKIEGO

w Warszawie, przy ulicy Nowy-Świat Nr 32, naprzeciwko ulicy Chmielnej,
uskutecznia sprzedaż Forte pianów według modeli amerykańskich, świeżo zaprowadzonych
przez tę fabrykę. — Zamówienia listowne wykonywa z wszelką dokładnością w najkrótszym
czasie. — Na żądanie przesyła cenniki. 3534



OBICIA PAPIEROWE

w najświeższym gnieście i wielkim wyborze

od 10 kop. na papierze naturalnym
" 18 " gruntowane
" 30 " białe złoczone

do najwspanialszych naśladować skórę, kretony, gobeliny złotem
i srebrem przerabiane. oraz metalowe i gładkie w różnych kolo-
rach.

ROLETY do okien, **CERATY**, **GZEMSY**, **PATARAFKI**, **CHO-
DNIKI**, **WYCIERACZKI** do nóg kokosowe. **ROZETY** i **Ozdoby sufi-
towe**, z papieru mache, wszelkiego rodzaju, poleca

W. MUSZEWski,

dawniej J. RÓŻAŃSKI,

Długa Nr 30, naprzeciw Hotelu Polskiego, 1121r

Fabryka Strusich Piór

(pierwsza Warszawska),

w Warszawie, Tłomackie Nr 3

(dom Manna).

poleca swe obfite zapasy strusich piór, po cenach
niskich, dotąd niepraktykowanych.

Pióra przyjmują się do fryzowania, prania i farbowania,
i w najkrótszym czasie odświeża je zupełnie.

NB. Pióra u mnie kupione, przyjmują się do
prania i fryzowania bezpłatnie.

r-1532

EMANUEL SACHS.

**Szydlowiecka Fabryka
BRYCZEK I WOZÓW
J. Szczepanowskiego i S-ki**

ADMINISTRACJA w Warszawie, ZGODA Nr 1.
Cenniki ilustrowane na żądanie
bezpłatnie. Składy w Warszawie: ul.
Nowy-Świat Nr 51 i Krak.-Przedm. 40.
Bryczki rozmaitych fasonów jedno
i parokonne, **Wolanty**, **Ameryka-
ny**, **Wozzy** gospodarcze, kołojne i
półtoraczne. 1172r

Posesja narożna

przy linii tramwajowej o 12 sklepach i 156
łok. dług. frontu, jest do sprzedania w cało-
ści, lub w połowie już podzielonej. — Kantor
loterii Marszałkowska 56, przy hotelu Maringe.

WILLA do sprzedania

lub wynajęcia, w Sielcach, za rogatką Belwe-
derską. — Wiadom. Krucza Nr 1a, mieszk. 7

SKŁAD SZKŁA Porcelany i Fajansu

przy ul. Podwal Nr 7, poleca dobór Fa-
jansów i półporcelany w różne desenie, oraz
Szkoło stołowe czeskie gładkie i szlifo-
wane, oraz wiele innych przedmiotów, po ce-
nach przystępnych. — **Aleksy Baytel**

Zofia Zawadzka,

Przełożona pensji IV-ro klasowej,
przy ulicy Długiej Nr 23.

Zawiadamia osoby interesowane, że zapis
uczennic tak przychodnich, jak pensjonarek
i pół-pensjonarek, na rok szkolny 1882/3,
będzie miał miejsce od d. 1-go Czerwca do
d. 1-go Lipca od godz. 4 do 6 po południu,
wznowiony zaś d. 12 Sierpnia, codziennie od
godz. 12 do 6 odbywać się będzie. Kurs nauk
rozpocznie się d. 4 Września. 3359

Bardzo tanio!

do odstąpienia z powodu wyjazdu 2 miesz-
kania po 2 i 3 pokoje z kuchnią i przed-
pokojem, mogą być połączone razem. — Wiad.
na miejscu Sińska Nr 34, mieszk. 4, od 1 do 5
po południu, z wyjątkiem świąt. 3362

Skład Herbaty, Win,
towarów kolonialnych
i delikatesów,

Wł. NOWICKIEGO,

w WARSZAWIE,

przy ulicy Miodowej Nr 3 i

" " Marszałkowskiej Nr 40.

oraz w LUBLINIE,

przy ul. Krakowsk.-Przedmieście

wprost Ś-go Ducha,

otrzymał na skład

Czekolady

z parowej fabryki

J. Janowskiego,

w WARSZAWIE,

a mianowicie: Czekolady w tabli-
czkach, w proszku, Praliny w pu-
delkach, Cacao w proszku. 1605r

Ławki szkolne

do sprzedania bardzo tanio. — Ulica Daniele-
wiczowska Nr 4. 3763

DO SKŁADU r-56 STANISŁAWA BAUMANN

przy ulicy Elekoralnej Nr 5

naprzeciw Banku

nadszedł świeży transport:

CEMENTU

PORTLANDANGIELSKIEGO,

Robinsa et Comp. w Londynie,

oraz inne marki Cementu angielskiego.

Cegły i Gliny ogniotrwałej,

Węgla kowalskich angielskich,

Tektury smołowcowej,

Rur glazurowych i dren.

Kaucjonowany na 7,500 rs., kan er komisowy

J. Łuczyńskiego,

róg Piwnej i Krakowskiej-Przed-

mieszcza Nr 109, w-a-vis Zamku.

Oddział rekomendacji służących i oficjalistów.

zawadzania, ze ma do umieszczenia przy

nadchodzącym kwartale bardzo zna-
czną ilość służących, a między innymi:

gospodynie wiejskie, panny służące,

sklepowe z kaucjami, bufetowe, ku-
charzy, lokaj, ekonomów, gajowych,

karbowych, pisarzy i t. p., których i do
Cesarstwa destarcza. 3661

ZNAJDUJE SIĘ WE WSZYSTKICH PERFUMERJACH

u

FRYZJERÓW

i

APTEKARZY

VELOUTINE FAY

PUDR RYZOWY

Specjalnie

wyrobiony

Z BISMUTU

przez **CH. FAY**

9, Rue de la Paix, 9

PARIS

1499

Nauczycielka muzyki z patentem Insty-
tutu, poszukuje demi-placę i lekcji na go-
dziny, adresu proszę składać w Kiosku obok
Szpitala Ś-go Ducha. 834

W Zakładzie Nauki Rękodziel dla Ko-
biet, ulica Marszałkowska Nr 53, zaczy-
nają się kursa kroju sukien, bielizny, kra-
watów i strojów. 6761

Student Uniwersytetu lub wyższych klas filologicznych, któryby chciał wyjechać na wieś, dla korepetycji i dozorowania dwóch chłopców, oprócz kompletnego utrzymania dostanie 25 rs. wynagrodzenia. Wiadomość: Widok 2, mieszkania 3. 823

Swajcar młody, z chlubitnymi świadectwami, mówiący dobrym akcentem francuskim, stara się o miejsce do dzieci. Krakowskie-Przedmieście 7, prawe skrzydło, mieszkania 28 na dole. 7998

Student IV kursu Uniwersytetu Petersburskiego, Filolog, Polak, życzy sobie udzielać lekcje, w mieście lub na wsi, ze wszystkich przedmiotów gimnazjalnych, specjalnie zaś z języków. Oprócz starożytnych posiada niemiecki, francuski i teoretycznie angielski. Adres: Ziemia 5, mieszkania 3. 7963

Nauczycielka z patentem gimnazjum III, posiadająca języki: ruski, polski, niemiecki, francuski i konwersacja w takowych, oraz nauki klasyczne, a specjalnie matematykę, życzy sobie udzielać lekcje i przygotowywać do zakładów naukowych. Dobra 27, mieszkania 7. 7802

Osoba, która ukończyła gimnazjum, daje korepetycje i przygotowuje do wszystkich klas gimnazjum. Adres składać w Kantorze Kur. Warsz. pod lit. L. D. 7972

Uczni na stancję przyjmuje się kilku z upoważnienia władzy naukowej, zapewniając im troskliwą opiekę i dozor w naukach. Ulica Erywańska 2, mieszkanie 2. 7947

Uczeń klasy 7, gimnazjum wojennego, życzy sobie dawać lekcje przedmiotów gimnazjalnych podczas letnich wakacji. Adres proszę zostawić w Zakładzie Tokarskim W-go Rawskiego, ulica Miodowa 1, gdzie zakład fotograficzny Mieczkowskiego. 7962

Studenta Uniwersytetu poszukuje się na wieś przez lato, dla zajmowania się wyłącznie polskim językiem. Wiadomość: ulica Włodzimierska 14, mieszkania 19, u P. Brandel. Zostać można od 2-4 i od 6-8.

Student Uniwersytetu pragnie wyjechać na wieś, dla udzielania lekcji przez wakacje; tamże stancja dla ucznia z rodzicielską opieką i fortepianem. Nowogrodzka 23, mieszkania 4. Pokoik umeblowany jest do odnalezienia zaraz na dwa miesiące. Nowogrodzka 23, mieszkania 4. 831

Student politechniki w Rydze, który ukończył szkołę realną w Warszawie, szuka lekcji języków: polskiego, ruskiego, niemieckiego, angielskiego i francuskiego, przygotowuje i umieszcza uczniów i na dobrych pensjonatach w Rydze. Oferty z żądaniem składać proszę w Kantorze pod lit. J. B. 2043.

Lityński Wilhelm poszukuje miejsca nauczyciela muzyki wyższej na wieś. Upraszam o porozumienie się listownie za pośrednictwem Kancelarii Instytutu Muzycznego (Konserwatorium). 8135

Posady i prace.

Osoba, znająca krawiecczyznę damską i dziecięcą, poszukuje miejsca w domu prywatnym. Stare Miasto 12, mieszkanie 5. 8160

Panny zdane i podręczne, potrzebne są zaraz do krawiecczyzny. Nowy-Swiat 58, mieszkania 12. 7900

Panny potrzebne są, do spódnice i do nauki. Magazyn E. Spiner. Rymarska 12. 7937

Uczniowie dwaj potrzebni są, dobrej kondycji, wieku lat 14 do 15. Wiadomość w cukierni ulica Zabia 950b. 8002

Panny podręczne potrzebne są zaraz, do pracowni Bronisławy i Salomei. Ul. Elekoralna 28, mieszkania 25. 8054

Panny uzdolnione do sukien i staników, potrzebne są w Magazynie Mód „Caroline”. Marszałkowska 54. 8052

Panny potrzebne są, uzdolnione i podręczne, do pracowni sukien i okryć damskich, Anny Mazurkiewicz. Długa 30. 8011

Panny kompletnie uzdatnione w krawiecczyźnie damskiej, potrzebne są do magazynu S. Waldenberg, pod firmą M. Bronz, Miodowa 2, Podwałe 3. 8020

Pani poszukuje Pracowni sukien A. Rexer, Zielna 20. 7764

Panny do naszywania guzików, są zaraz potrzebne do fabryki guzików. Ogrodowa 34.

Sklepowa do sprzedaży pieczywa z kausą rs. 75. Wiadomość Elekoralna 31, u właściciela piekarni. 7758

Maszynistki potrzebne są do bielizny męskiej, oraz podręczne i do nauki. Ulica Świętojerska w sklepie wiktuałów 2, u Orłowskiej obok Cukierni. 7753

Panna podręczna do bielizny strojnejszej damskiej, potrzebna jest. Orla 9, m. 14. 7910

Panny potrzebne są zaraz do krawiecczyzny. Leszno 29, 1-sze piętro, m. 11. 816

Osoba lat średnich, dobrze wychowana, poszukuje miejsca do zarządu domem i zajęcia się dziećmi u wdowca. Adres proszę składać w Kantorze tegoż pisma, pod literami C. Z. 8142

Panny potrzebne zdane i do nauki do szycia gorsetów. Ulica rog Siennej i Nowego Grzybowska 2 domu 10, m. 9. 7974

Panny potrzebne są do krawiecczyzny, oraz i Panienci do nauki, do pracowni Walerji B. Ulica Twarda 15, mieszkanie 2. 8090

Panny uzdolnione do staników, potrzebne są do pracowni sukien damskich Włodarskiej. Elekoralna 37, 1 piętro, od frontu.

Panny zdane do sukien, potrzebne są. Wiad.: ul. Freta 12, u M. Ciszewskiej.

Panna potrzebna jest do krawiecczyzny. Ulica Leszno 18, mieszkania 31. 8115

Panny potrzebne do krawiecczyzny, podręczne i do nauki. Ziemia 29, m. 13. 8116

Panny kompletnie uzdatnione do haftu, potrzebne. Aleksandria 4, m. 7. 832

Uczeń potrzebny jest, do Cukierni Pagowskiego. Marszałkowska 47. 8077

Panny uzdolnione, podręczne i do nauki, potrzebne do krawiecczyzny, w pracowni Zabielskiej. Zielna 18, mieszkania 2, z bramy na lewo. 8130

Panny zdane do krawiecczyzny, potrzebne są. Grzybowska 9, mieszkanie 20. 8143

Swaczka zdolna do bielizny, potrzebną jest zaraz. Chmielna 32, m. 8. 8123

Osoba w średnim wieku, znająca wszelkie stroje damskie, mogąca wyręczyć panią domu, z chlubitną rekomendacją, poszukuje miejsca w Warszawie lub na prowincji. Wiadomość w kiosku róg Placu Aleksandryjskiego i Alei Jerozolimskiej. 830

Potrzebne są: Maszynistki kompletnie uzdatnione do bielizny, oraz przyjmują się Panny do nauki. Ul. Pańska 38, m. 5. 8106

Panny podręczne i do nauki potrzebne są do pracowni sukien O. Wiediger. Ulica Bednarska 15. 8096

Gospodyni lub Bufetowa potrzebna jest do Mleczarni. Wiadomość Marszałkowska 47, w Cukierni. 8078

Chłopiec chcący się wykształcić w zawód stolarskim, może znaleźć pomieszczenie w warsztacie meblowym, jako uczeń przychodzi. Nowy-Swiat 33, wiadomość w Magazynie Mebli. 829

Corzelany opatrzone jaknajchłubniejszemi świadectwami, nagrodzony medalem z wystawy w W. Księstwie Poznańskim, za najlepszy wyrób okowity, obeznany gruntownie z nową konstrukcją gorzelni, poszukuje posady. Wiadomość w Restauracji Krzyżanowskiego, w Resursie Kupieckiej.

Corzelany, kawaler, poszukuje posady na Grzyzłą kampanję, na żądanie może złożyć protekcję i gwarancję. Wiadomość: ul. Długa, Hotel Dreźnieński, u swajcara, pod lit. A. K.

Wdowa młoda, znająca się na gospodarstwie tak wiejskim jak i miejskim, życzy sobie za gospodynię do wdowca lub kawalera. Stare Miasto 28, mieszkanie 6. 7926

Piedna Wdowa po urzędniku, prosi Szanownej publiczności, aby raczyła przyjść jej w pomoc dla wyżywienia siebie i dzieci, dając jej bieliznę do prania, za akuratność wykonania bez uszkodzenia takowej, ręczy. Hoża 3, stróż wskaże. 813

Kupno i sprzedaż.

Pianino paryżkie i Fortepian Seidlera, do sprzedania, ulica Nowogrodzka 25, m. 29.

Zaprawę do podłóg terpentynowo-woskową, furtę po kop. 45; lakiery i farby olejne dla pp. malarzy i lakierników, oraz lakiery do podłóg w pięciu kolorach z Zakładów Przemysłowo-chemicznych p. Karpińskiego i p. Lepperta poleca skład fabryczny. Elekoralna 33, składy komisowe w magazynach: Andrzejewskiego i Nickiego, L. Bernsteina, Centnerschwer, A. T. Gallego, J. Mrozowskiego, A. M. Sierżputowskiego, H. Welta i W. A. Zeuschnera. 654

Mebie mało używane, do sprzedania, garnitur orzechowy, garnitur francuski, szafy rozbiierane, szafka do bielizny, tremo, lustra, biuro, szeslong, kredens, stół jadalny, umywalka, konsolki do kart, łóżka, szafeczki noce, stół do samowara, firanki. Sienna 15, w bramie na lewo, idąc od Marszałkowskiej po lewej stronie. 7524

Mebie i Pianino do sprzedania lub wynajęcia razem lub częściowo, mianowicie: Garnitur do salonu, Konsola do kart, Kandelabry, Lustro, Tremo, Szeslong, Szofejzy, Szaty do sukien, Szafka do bielizny, Biurko, Lampy, Kredens, Stół jadalny, Krzesła, Zegar stołowy, Porcelana, Stół dla chorego do czytania. Wiadomość: Plac S-go Aleksandra 12, mieszkania 5. 7617

Mebie używane i Pościel do sprzedania. Długa 23, mieszkanie 25, do godz. 12 w połud.

Do sprzedania z powodu wyjazdu, Meble i różne sprzęty gospodarskie. Żorawia 11a, stróż wskaże. 7931

Suknia paryżka, z ciężkiej materji, dzikiego koloru, w dwóch odcieniach: wełniana stalowa i granatowa nowa, za pół ceny, do sprzedania. Wiadomość: Chmielna 40, stróż wskaże. 7909

Powóz kryty, w bardzo dobrym stanie, zdany na wieś i do miasta, cena bardzo przystępna. Wiadomość u Rządy Koszar Ujazdowskich. 8067

Mebie do sprzedania: garnitur orzechowy, Szafy do ubrania, Szafka do bielizny, tremo, biurko, kredens szabonowy, szeslong, stół jadalny, etażerki, stoliki konsolkowe, łóżka i inne sprzęty. Twarda 8A, w nowym domu, wprost Marjańskiej, stróż wskaże. 7984

Altanka ażurowa, nowa, z ławeczkami, kosztowała rs. 40, za 20 do sprzedania. Mokotowska 17. 826

Suknia jedwabna, jasno lila, ani razu nie użyta, z pierwszorzędnej magazynu, jest do odstąpienia, za bardzo przystępną cenę, z powodu żałoby. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście 28, mieszkania 14. 8043

Mebie mało używane do sprzedania: Garnitur angielski, garnitur orzechowy, szafy rozbiierane, łóżka, szafka do bielizny, tremo, lustra, biurko, szeslong, kredens masiv orzechowy, stół jadalny, konsolki do kart, kozetka z 6-ma napoleonkami i szafeczki noce. Róg ulicy Marszałkowskiej 26 i od Chmielnej 27, naprzeciw bramy, 1-sze piętro, mieszkania 30. 8007

Powóz familijny jest do sprzedania z powodu wyjazdu, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość ulica Twarda 30, u feldfebla artylerji. 7776

Maszyna nożna Singera w dobrym stanie, z powodu wyjazdu do sprzedania. Chłodna 10, mieszkanie 9. 7819

Do sprzedania. Garnitur mebli mahoniowych, urzędowej roboty, francuskim kretem kryty, mało używany, 6 krzesel, 2 fotele, stół, kanapa, stół do kart, za rs. 110. Wiadomość Elekoralna 5, dom W-go Bersohn, u stróża Faustyna. 7933

Fabryka Fortepianów J. Kemtopfa i syna, Plac Krasieński 3. Poleca się wielkim wyborem fortepianów i pianin systemu amerykańskiego i belgijskiego, również są do sprzedania instrumenty używane; Fortepian Bretschneidera w Lipsku, amerykańskiego systemu, Fortepian Kralla i Seidlera, o 6 szprekach z angielską mechaniką, Pianino Höllinga w Lipsku i t. p. Fabryka przyjmuje stare instrumenty w zamian na nowe.

Tanio do sprzedania: Szafy, Kontuary i różne sprzęty sklepowe. Wiadomość Podwal 13, w Fabryce Ram. 7994

Krzesła dębowe, rzeźbione i tanie, są do sprzedania, u stolarza Grabowskiego, ulica Smocza 21. 8112

Tryk wygrany na wystawie, jest do sprzedania, za przystępną cenę. Ulica Świętokrzyska 5, mieszkania 8. 8137

Do sprzedania dwie Konsole z marmurowymi blatami i stolik, białe, złoczone, rocco, stare. Pałac Namiestnikowski, lewa oficyna, na dole, przed kratami (w kasie), od godziny 11-tej do 3-ciej. 8125

Fortepian mahoniowy do sprzedania, za rs. 36. Stare-Miasto 8, mieszkanie 6. 8113

Bilard dawniejszego tonału jest do sprzedania, za rs. 65. Ul. Marszałkowska 47, w cukierni. 8079

Mebli garnitur palisandrowych bardzo tanio do sprzedania. Nowo-Zielna 35, m. 8.

Całe urządzenie salonowe, drzewa palisandrowe, roboty Hajrycha, w pokryciu jedwabnym, do odstąpienia, oraz wazon z kwiatami sztucznymi. Wiadomość u Rządy od 10 do 5, Marszałkowska 49. 8124

W Magazynie Mebli, Nowy-Swiat 33. Jest do sprzedania garnitur mebli używanych, mahoniowych, składający się: z 12 krzesel, 2 foteli, 1 kanapy, stołu i 2 konsoli, za bardzo przystępną cenę, biurko z bronzami antic. Magazyn zaopatrzony jest w wielki wybór mebli, całych, krytych, najświetniejszych fasonów, garnitury czarne, orzechowe, rzeźbione, pokoje jadalne i t. p. Z czem się polecam Szanownej Publiczności. W. Ornowski. 8114

Mebie z powodu wyjazdu są do sprzedania, to jest: kozetka orzechowa, rs. 13; szafa rs. 13, lustro duże rs. 12, szeslong rs. 16, taborety 2, rs. 12. Ulica Elekoralna 37, wiadomość w Dystrybucji. 8082

Mebie mahoniowe z salonu, razem lub częściowo, są do sprzedania, z powodu zmiany lokalu. Wiadomość: ulica Wiejska 16, 1-e piętro, od 10 do 12 i od 4 do 6. 8089

Za rs. 250, jest do sprzedania, Szafa Zogniotwała, mało używana 9. — Tamże jest Fortepian czarny, Fabryki Małeckiego, zupełnie nowy i Biurko dębowe, bardzo ładne, stojące, na szafkach. Wiadomość: ulica Podwal 16, mieszkania 17, od godziny 10-ej rano do 5-tej wieczór. 837

Mebie dębowe, z jadalnego pokoju, kredens z marmurowym blatem, wspaniałą rzeźbą, 6 drzwi, stół bilardowy, 12 krzesel, wszystko amatorskie, nie drogo. Twarda 16, m. 24.

Do sprzedania, z powodu wyjazdu: Ołoman, 2 Fotele, 2 Półfotele, 3 Puffy i 4 Portiery, kryte bourdesoi, wszystko w dobrym stanie. Wiadomość: Nowolipie 23, u Rządy domu. 8092

Wyprzedaż Kapeluszy damskich, od rs. 1 do 7. Nowogrodzka 7. 8098

Maszyna prawie nie używana, systemu Singera, do sprzedania. Plac Teatralny 5, mieszkania 5, 2 piętro od frontu, od w pół do siódmej do ósmej po południu. 333

Altana ozdobna ogrodowa, jest do sprzedania za rs. 200, na Placu Ujazdowskim w zabudowaniach wystawy. Wiad. u swajcara przy bramie. 8149

Dla Amatorów, są do sprzedania piękne mopsy, czystej rasy, (rodzice byli na wystawie). Chmielna 2, stróż wskaże. 8133

Do sprzedania z powodu nagłego wyjazdu za przystępną cenę: Garnitur Mebli używanych, wyścielany, Szafa do sukien jesionowa, Serwantka i t. p. rzeczy. Ciepła 9, mieszkania 10. 8131

Dubeltówka Centralna Cal. 12, do sprzedania, bardzo dobra. Wiadomość u swajcara w hotelu Maringe. 8117

Do odstąpienia 8 miesięczny Dog duński i 2 Suczki po miesiącu 2. Wiadomość w kuźni Aleja Jerozolimska 11. 8094

Do sprzedania z powodu wyjazdu: Meble z saloniku, ze stołowego i z sypialnego, oraz Rondle, Samowary i Kufer ogromny. Wiad. Miodowa 10, m. 20. 8033

Powieści i Romanse francuskie i angielskie autorów, w tłumaczeniu polskim kupuje. Chmielna 28a, m. 9. 7781

Mebie do sprzedania: Duży garnitur mebli, Mantyk, materja jedwabna kryta i pięć takichże Portjer, mały Garnitur mahoniowy, wełnianą materja kryta, Zyrandel bardzo ładny, Dywan francuski, stare olejne Obrazy, Kufry do futer i duży Stół. Wiadomość ul. Elekoralna 1, mieszkania 9. 7822

Fortepian Kralla i Seidlera, o 7 oktavach rs. 240; drugi o 6 okt. 55 rs.; Szafa do sukien rs. 43; Stół jesionowy rs. 10. Chmielna 26, m. 19, od 2 do 6. 7761

Fortepian Wiedeński prawie nowy, za rs. 310, do sprzedania, z powodu nagłego wyjazdu. Aleksandria 16, m. 7. 7655

Sztorów para angielskich do sprzedania, z najlepszej fabryki i bardzo mało używanych. Wiadomość: Chmielna 40, m. 23.

Pisharmonja, 6 oktav, duża, z pięknym i silnym głosem, do sprzedania, za rs. 150, oraz Katarinka harmonijna, bardzo ładna, za rs. 100. Wiadomość: ulica Tamka 29, mieszkania 2. 7479

Do sprzedania: Szeslong skórzany, Fotel i Kozeta, Materac włosiowy, Tualotka, Zegar. Krakowskie-Przedm. 18, w bramie 2. 8001

Do sprzedania Ogier siwy, lat 6, pięknej rasy, zdany do wierzania i upręży. Ulica Piękna 1. 8014

Wyprzedaż Mebli nowych i używanych, bardzo tanio. Marszałkowska 41, vis-à-vis fabryki tabaczej „Laferme”, róg Złotej, na dole od frontu. 6734

Pocztalterja jest do sprzedania z inwentarzem żywym i martwym, w mieście powiatowym Sochaczewie, na tracie głównym Kalisko-Warszawskim, z kursującymi codziennie karetami do Rudy Guzowskiej i Łowicza. Warunki przystępne. Wiadomość na miejscu. 7137

Fortepian za rs. 100 do sprzedania, z silnym tonem. Chłodna 60, stróż wskaże.

Do sprzedania z powodu zmiany lokalu: Pianino, Tremo (lustro), Szafa do sukien, Łóżko dębowe z materacami, Komoda dębową. Obejrzeć można każdego dnia od 9 rano do 12 w południe. Ul. Ziemia 2B, m. 1.

Do sprzedania: Szafy, Beezki, Krany, Lampy gazowe i Bufet, zdane na Skład Wodek. Wiadomość w Składzie Wodek K. Schneider, ulica Miodowa, dom p. barona Lesser. 7541

Skarpetki bez szwu, trwałe i wygodne w wielkim wyborze. Marszałkowska 57 Skład bielizny męskiej J. Billing. 454

Owoce w Ogrodzie Pomologicznym. Nowogrodzka 36, codziennie prócz świąt. 7696

Sprzedaje 2 Garnitury Mebli, jeden używany, Szeslong, Kozetka, Sofa, Ołoman, tamże przyjmuje wszelkie roboty tapieckie, które wykonywają się starannie i na czas umówiony. Elekoralna 7a, w podwórzu na dole. 7978

Do sprzedania: Paryżkie Meble i Siodło. Jerozolimska 13b, m. 8. 7923

Mebie b. mało używane do sprzedania tanio: garnitur francuski, garnitur orzechowy, szaty rozbiierane, szafka do bielizny, tremo, lustra, biurko, szeslong, gzesmy do firanek, kredens, stół jadalny, 2 stoliki do kart. Ulica Chmielna 52, lokalu 8. 8071

Interesa handl. i majątk.

Towary wschodnie, jakoto: Dywany, Chodniki, otrzymał w komis Magazyn Dzierżanowskiej. Bielańska 4. 769

Magle Wiedeńskie w bardzo dobrym stanie, z powodu nagłej zmiany są do sprzedania, za cenę przystępną, Nowolipie 32.

Adres warszawskiego Zakładu Opakowań i Fabryki parowej: Pak, Skrzyń, Pudelek. Wawców № 1. 636

Sklep Wiktualów, od lat kilku egzystujący, wskutek zmiany interesu do odstąpienia wraz z mieszkaniem, za cenę bardzo przystępną. Ulica Wielka naprzeciw № 13. 7887

Restauracja z Ogródkiem, w dobrym punkcie, jest do odstąpienia każdego czasu. Wiadomość na miejscu. Chłodna № 5. 7976

Sklep Wiktualów jest do odstąpienia, w każdym czasie, z powodu wyjazdu i przytem 2 pokoje, za cenę przystępną. Ul. Sołec 31.

Sklep do sprzedania, z powodu wyjazdu. Ulica Śliska № 7. 7967

Do sprzedania bez pośrednictwa, w pow. Nowo-Mińskim, blisko Kaluszy, fortuna mająca ogólną przestrzeń morgów 54, w tem ornego pola mor. 25, łąk mor. 17, ogrodu mor. 1, pastwiska mor. 7, lasu mor. 3, pod zabudowaniami morg 1. O cenie i bliższych warunkach można się dowiedzieć w Hotelu Polskim pod № 100, u samego właściciela, który jest obecny od godziny 9 do 12 zrana i od 3 do 5 po południu. 7939

Interes korzystny! Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia Sklep Mydlarski z urządzeniem, egzystujący od lat 8, wiadomość na miejscu, Szeroka Miła № 33. 8017

Sklep Wiktualów z mieszkaniem, komórką siłownią, jest do sprzedania, w każdym czasie, przy ulicy Żorawiej № 1, wiadomość w tymże Sklepie. 8065

Magle do sprzedania.—Ulica Nowy-Swiat № 8. 7945

Sklep kolonialno-dystrybucyjny, z kompletnym urządzeniem i towarami, jest do odstąpienia. Wiadomość: Elektoralna № 25, w zakładzie P. Tomaszewskiego. 7804

Sklep Wiktualów do odstąpienia. Ulica Pawia № 50. 7518

Od 1,500 do 3,000 rs. żądana jest pożyczka, na pewny numer hipoteki domu w Warszawie. Ul. Bracka 7, mieszk. 6. 7656

Do odstąpienia w każdym czasie Sklep Drobny, przy ulicy Dystrybucyjnej, egzystujący od lat 60-ciu, pod firmą „E. Radzyńska”, w domu № 1 na Krakowskim-Przedmieściu, obok sklepu braci Wróbel. Bliższa wiadomość na miejscu. 7538

Rs. 300 jest do wypożyczenia, na pewnych hipotecznych warunkach. Wiadomość: Aleje Jerozolimskie № 38, mieszkanie 10, od 10 do 12. 7988

Ogród owocowy i warzywny, jest do odstąpienia w Zaciszu, za Żabkowską rogatką. Wiadomość na miejscu. 7981

Wspólnika z kapitałem 10,000 poszukuje się do interesu bardzo korzystnego i bez najmniejszego ryzyka. Oferty składać w Kancelarii Kurjera Warsz. pod lit. R. 7973

Sklep Dystrybucyjno-Wiktualowy z wyrobną klientelą, dla nieprzewidywanych powodów, jest do sprzedania. Bliższej wiadomości zasięgnąć można w dystrybucji Żelazna 17. 7973

Wspólniczka potrzebna jest do interesu restauracyjnego, Panna lub wdowa, w średnim wieku z kapitałem od rs. 2,000, do wdowa. Wiadomość Nowy-Swiat № 70, w dystrybucji Jacobsona. 7969

Sklep Wiktualów jest do odstąpienia w każdym czasie, w dobrym punkcie, za przystępną cenę. Wiadomość Twarda 39. 7979

Sklep Wiktualów, egzystujący od dwudziestu kilku lat, jest do sprzedania. Ulica Świętokrzyska № 19. Tamże jest do sprzedania Suknia czarna rypsowa. 7944

Sklep Wiktualów z Dystrybucją jest do sprzedania. Ulica Wspólna № 19. 818

Rs. 3,000 i 12,000 do wypożyczenia na 1-szy i 2-gi numer pewnej hipoteki w Warszawie. Wiadomość: handel win „A. Skorupski”, Krakowskie-Przedmieście. 7528

Sklep Wiktualów do sprzedania. Ul. Młynarska № 1, za Rogatkami Wolskimi. 790

Sklep Wiktualów, od lat 10-ciu w tem miejscu, jedna osoba nie może prowadzić. Ulica Pańska od Żelaznej № 69. 799

Rs. 1,000 do 6,000, potrzebna pożyczka na drugi numer pewnej hipoteki w Warszawie, procent 10%. Twarda № 6, m. 9. 7682

Kolonja tuż przy rogatce Mokotowskiej, w pobliżu stacji tramwajowej, do nabycia każdego czasu. Pośrednictwo wyciąga się. Wiadomość w Redakcji Przeglądu Katolickiego. Senatorska № 6. 6928

Rs. 4,000 do 5,000 potrzebne na pierwszy numer hipoteki majątku ziemskiego, wólk 60, w pow. Opoczyńskim gub. Radomskiej. Bliższa wiadomość można wzywać przy ulicy Marszałkowskiej № 50a, mieszk. № 15, od godz. 9½ rano. 7800

Zakład cukierniczy od 4-eh lat istniejący, na mniejszej skale prowadzony, do sprzedania, za przystępną cenę. Wiadom. w kiosku, róg Bielańskiej i Długiej. 805

Sklep wiktualowy do odstąpienia, lat 11 egzystujący. Nowe-Miasto № 40. 8091

Interes przemysłowy, mający bezwarunkowo dobrą przyszłość, w połączeniu z fabryką parową w ruchu będącą, dla braku kapitału do rozszerzenia takowego, jest do odstąpienia lub wejścia w spółkę. z Kapitałem do 2,000 rs. Wiadomość: ulica Bednarska № 19, m. 8, od godz. 12—2. 8084

Skład węgla w odpowiednim miejscu kłoby smiał do odstąpienia; zechce złożyć ofertę w kancelarii Kurjera pod adresem J. S. 8095

Sklep wiktualowy do sprzedania w każdym czasie, przy ulicy Piwnej № 37. 8109

Sklep wiktualowy do sprzedania z powodu wyjazdu za cenę przystępną i bardzo niską. Ulica Mostowa № 10. 8121

Sklepik jest do sprzedania, z powodu zmiany interesu. Krochmalna № 37. 8136

Sklep dystrybucyjno-spożywczy do odstąpienia, w każdym czasie. Orla № 8. 8145

Dystrybucja za galanterją, jest zaraz do odstąpienia, na bardzo korzystnych warunkach. Wiadomość powziąć można w Kiosku, przy ulicy Grzybów. 8146

Jest do sprzedania dorożka jednokonna, trzy tygodnie używana, wraz z koniami, z numerem i liberją, oraz wolant nowy i bryczka, na resorach, używana, widzieć jej można każdorazowo, przy ulicy Ordynackiej № 3, u kowala Krasnickiego. 8148

Sklep naciarsko-dystrybucyjny, z pracownią bielizny i haftów, przynoszących 720 rs. rocznie, do sprzedania zaraz, z powodu otrzymania posady. Kapitulna № 1. 8148

Pawarja i Kawiarnia za przystępną cenę jest do odstąpienia z powodu wyjazdu. Ulica róg Trębackiej i Krak.-Przed. № 21. 8148

Do odstąpienia suma rs. 1,500 ulokowana na 1-szym numerze domu. Wiadomość przy ulicy Ogrodowej pod № 23, lokalu № 12, w godzinach od 4—6 po południu. 8134

Polwarczek rozległości morg 50, ładnie zabudowany, z ogrodem, 13 wiorst od stacji Mrozy, jest do sprzedania. Wiadomość ulica Wawców № 1, w kancelarii. 8085

Lokale.

Sklep, Pokój z kuchnią, wozownią, dwie stajnie. Chłodna № 25. 7559

Sklepy dwa z widnemi suterrenami, oraz 2 pokoje frontowe, z przedpokojem, na 3-m piętrze, do wynajęcia, obok kolumny Zygmunt. Podwał № 2, wiad. na miejscu. 7900

Żorawia 12 bez liter, róg Kruczej, 2 lub 3 pokoje, przedpokój i kuchnia, od strony słonecznej, na 1-szym piętrze od frontu, z bardzo dogodnym rozkładem i w środku miasta, są do najęcia od 1-go Lipca, rocznie lub kwartalnie, za przystępną cenę. Wiadomość: Nowy-Swiat 18, tylko u pani Malinowskiej. 7930

Do wynajęcia od 8-go Jana: 3 pokoje z kuchnią, na parterze od frontu, za rs. 325 rocznie. Wiadomość Leszno № 19. 7701

Mieszkanie samo w sobie na 1-szym piętrze, z dwoma balkonami, złożone z 6 pokoi. Wszystkie wygodne, łaźienka. Do najęcia od 1-go Lipca przy ulicy Widok № 7a, dom Hr. nonikiera. 8021

Pokój ze wspólnym przedpokojem i całodziennym utrzymaniem. Róg Nowogrodzkiej i Marszałkowskiej 29, mieszk. 7, od 4 do 6 po południu. 7725

Mieszkanie dla kawalera, zadne także dla kantor lub kancelarję dla adwokata, składające się z trzech pokoi i przedpokojem, przy ulicy Granicznej № 10, na 2 piętrze od frontu, do wynajęcia w każdej chwili. Tamże do wynajęcia w każdym czasie, obszerny piętrowy spichrz. Wiadomość na miejscu u stróża. 7299

Warsztat duży sklepiony na szynach, może być z mieszkaniem, do wynajęcia od 1 Lipca. Wiadomość: ulica Leszno № 76, u właściciela domu. 7315

Lokali kilka odrestaurowanych 1, 2 i 3 pokojowych, mogących być połączonymi, oraz Sklep z mieszkaniem frontowym w każdym czasie do wynajęcia. Twarda № 36. 6068

Pokój z osobnym wejściem, meblami, do wynajęcia, przy familji. Chmielna № 40, mieszkania № 6. 7982

Pokój z przedpokojem, z osobnym wejściem; 2 pokoje i 1 pokój są do wynajęcia, na parterze. Ulica Świętokrzyska № 27, m. 1. 7982

Pokój do wynajęcia, na 1-m piętrze, ze wspólnym przedpokojem, przy familji, dla osoby płci żeńskiej, od 1 Lipca. Bliższa informacja między godz. 2, a 4. Nowogrodzka № 20 lit. A, mieszk. 3. 7940

Wędrownia z mieszkaniem na Nowej Pradze, do wynajęcia od 1-go Lipca za bardzo przystępną cenę. Wiadomość róg Cieplej i Ceglanej № 3, stróż wskaze. 7928

3 pokoje umeblowane, przedpokój z osobnym wejściem i kuchnią, od 1-go Lipca do 15-go Sierpnia. Smolna № 8, m. 6. 7952

Sklep z oknem wystawowym i gazem i dwa pokoje, lub bez nich, do wynajęcia od 1 Lipca. Wiad. Elektoralna 31, u gospodarza. 8129

10% Taniej Lokale. Ulica Marszałkowska № 49. 7948

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.: 3 pokoje obszerne, z balkonem, przedpokój i kuchnia z wodociągami i zlewem, na 2 piętrze od frontu, blisko Krakowskiego-Przedmieścia. Marjensztadt N 13, o warunkach do wiedzieć się można w mieszkaniu pod № 21. 7880

2 pokoje, kuchnia, wodociąg, do wynajęcia od 1 Lipca. Wspólna № 4. 7680

Pokój kuchnia, przedpokój, do odstąpienia na kwartał od 1 Lipca, z powodu wyjazdu. Ulica Chłodna № 10, mieszk. 9. 7820

Mieszkania z 4 i 5 pokoi złożone z przedpokojami i wszelkimi wygodami, na 1-m piętrze od frontu, jest do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. Nowogrodzka № 18. 7805

Lokal. Oddaje się do wynajęcia mieszkanie (na letnie miesiące), składające się z 4-eh pokoi, przedpokojem i kuchnią, z usługą, meblami i sprzętami kuchennymi i stołowymi. Gaz i wodociąg na miejscu. Widzieć można w każdym czasie. Ulica Jerozolimska № 5, mieszk. № 6, wiadomość u szwajcara. 7812

Do wynajęcia na 1-m piętrze Lokal składający się z 3-eh pokoi, przedpokojem, alkową i obszernej kuchni; na parterze, Pokój obszerny. Bednarska № 20. 7812

Pokój frontowy do najęcia, na 2-m piętrze, z meblami lub bez. Śliska № 6, m. 8. 7833

Pokoje dwa, przedpokój i kuchnia, za rs. 170 i dwa pokoje, przedpokój i kuchnia, za rs. 190, do wynajęcia od 8-go Jana, przy ulicy Nowolipki № 32B. 7833

W Pruszkowie w domu murowanym parter złożony z 6 pokoi, częściowo lub w całości do wynajęcia od 8-go Jana, zdany na sklepik spożywczy, restaurację, oraz mieszkanie. Wiadomość Leszno № 36 u W-go Zielińskiego, lub na miejscu w fabryce Rudnickiego i Kuczyńskiego. 7842

Ul. Fokska № 12971. Z powodu wyjazdu Uza granic jest do odstąpienia lokal od 1 Lipca r. b., składający się z 7 pokoi, przedpokojem, kuchnią, stajnią, wozownią i mieszkanie dla stangreta i 4 pokoje, przedpokój i kuchnia. Lokale te mogą być połączone w jeden lokal to jest całe pierwsze piętro od frontu. 7869

Za rs. 550 na 1-szem piętrze 5 pokoi z balkonem, zlew, wodociąg i wygodę gospodarskie, do najęcia zaraz, róg Marszałkowskiej i Wilezkiej № 17, przy tramwaju. 7869

Pokoje dwa, z których pierwszy bardzo obszerny, alkowa i kuchnia, na 1-m piętrze od frontu, do wynajęcia od 1 Lipca. Stare-Miasto № 7. 7083

Lokal obszerny, przy ulicy Czerniakowskiej № 80, z prawem przejazdu na Sołec, jest do wydzierżawienia od 1-go Lipca; do lokalu dodaniem być mogą: stajnia, wozownia, szopy i plac obszerny. Wiadomość bliższa na miejscu, lub przy ulicy Chłodnej № 23, lokalu № 1. 7056

Mieszkanie letnie za rs. 25, z dużego pokoju z werandą, na Saskiej Kępie, na piętrze, z osobnym kominkiem, wspólną kuchnią, wśród ogrodów i łąk, do wynajęcia. Wiad. Chmielna № 20, mieszk. 2. 7958

Mieszkania letnie w Zaciszu, za Żabkowską rogatką, od rs. 35 do rs. 350 za sezon. Wiadomość na miejscu. 7980

2 pokoje z kuchnią i piwnicą, do najęcia od 8-go Jana, za rubli 220 rocznie. Wiad. Żelazna № 3. 7999

Pokoje dwa z balkonem, przedpokój kuchnia, schowanko, zlew, woda, wateklozet 250 rs. rocznie, na 1-m piętrze, do najęcia od 8-go Jana, z powodu nieprzewidywanych okoliczności. Marjensztadt № 1 lit. A, stróż wskaze. 7917

Składy, Sklepy na Krakowskim-Przedmieściu do najęcia. Wiadomość: Sienna № 9a, mieszk. 5, do godziny 4-tej. 8110

Pokój umeblowany do odnajęcia. Wiadomość: ulica Rymarska № 6, dom W. Zamoyskiego. Wiadomość u rzadcy. 8127

Lokal składający się z 3 pokoi, w tym pokoju z balkonem na 1-m piętrze, z meblami, na 2 miesiące do wynajęcia, od kwartału, za przystępną cenę. № 16, Nowogrodzka. Wiadomość u stróża. 8132

Pokój do wynajęcia z meblami, samowarem i usługą, z osobnym wejściem, od frontu, może być i z josielią, od 1 Lipca, za cenę rs. 23 miesięcznie. Senatorska № 3, mieszkania 4, drugie piętro. 835

Mieszkanie rs. 340 rocznie, na parterze, od frontu, 5 pokoi, pasaż, kuchnia, drzwia, piwnica i góra, od 8 Lipca, przy ulicy Ogrodowej № 16, wiadomość u Właściciela. 8139

Aleja Jerozolimska № 24 Do wynajęcia zaraz na 1-em piętrze lub na parterze. Sześć pokoi, przedpokój, kuchnia, z wszelkimi wygodami 8151

Doniesienia rozmaite.

Wojciech i Elżbieta Jaskłowscy, niech w własnym interesie przysła adres na Chmielna № 32. 8129

Wycieczki zamiejskie. Piękne i obszerne powozy i landa, w których 5 do 6 osób pomieścić się może, do wynajęcia, od rana godziny 6-e do 1-ej rs. 5; po południu od 3-ej do 11-ej rs. 6, Marszałkowska 28. 8060

Człowiek młody, przyzwoity, życzy sobie wyjechać na wies, w okolicy lasistą, dla przeprowadzenia letnich miesięcy, za wynagrodzeniem z jego strony. Wiadomość: Marszałkowska № 50a, mieszkania № 12, do godziny 11-ej rano. 8138

Osoba młoda, pragnąc wyjechać na kurację do Szczawnicy, poszukuje towarzyski podróży na wspólny koszt. Bliższa wiadomość powziąć można w domu № 13 ulica Chmielna, u stróża tegoż domu. 8105

Poszukuje się na wspólny koszt towarzyski podróży do Marienbadu. Wiadomość na Nowolipiu № domu 12, m. 6. 8126

Ktoby życzył oddać dzieci do Ciecchoinka, pod troskliwą opieką na wyjazd od 1-go Lipca, raczy się zgłosić: Nowy-Swiat № 14, do urzędnika Wiśniewskiego, lub w Skiernewicach do Przełożonej Pensji. 8101

Do Berlina wyjedzie wkrótce lekarz tu-tajsz, obeznany ze stosunkami niemieckimi, pacjentom chętnym korzystając z tej sposobności udzieli informacji W-ny Wiszowskiej, Królewska № 23. 8123

Do Trouville do morskich kąpiei, żąda się towarzyski na wspólny koszt. Marszałkowska 26, mieszkania 21. 8111

Fabryka Łózek żelaznych J. Neufelda, od roku 1877 przy ulicy Okopowej № 20, z dniem 1 Lipca zostanie przeniesioną na ulicę Pańską № 25, wprost Marjańskiej. 6777

Stolarz przyjmuje wszelkie obstalunki sto-larskie, oraz odświeżanie Mebli, tak w domu, jako i po domach. Żorawia № 1. 7691

Fabryka Fortepianów C. O. Friedler, przyjmuje wszelkie reparacje i strojenia. Ul. Marszałkowska 71. 7846

Najtańsze kapelusze damskie i stroiki w nowo-otworzonym magazynie pod firmą „Kamilla”, ulica Marszałkowska № 6A, w Warszawie. 7815

Dla braku zdrowia, jest do odstąpienia Restauracja, Koni para Szpaków: jeden lat 4, drugi lat 5, Kapusty czyste, białe, wielki okszt; Stoniny pudów 200, po kop. 19. Ulica Brukowa № 387, na Pradze. 7922

Wzrostka porządnej familji, życzy przyjąć dziecię na wychowanie, z prawdziwą macierzyńską opieką, za umiarkowane wynagrodzenie. Wiadomość: Marszałkowska 4, mieszkania 33. 836

Akuszerki K. M., są pokoje z osobnymi łóżkami, dla osob spodziewających się ślabeści i przybyłych na kurację. Ulica Marszałkowska № 60, trzeci dom od Saskiego Ogrodu, przy Zielonym Placu. 7734

Wamka młoda zdrowa, ze świeżym pokarmem. Ulica Bracka № 17, u akuszerki Specyńskiej. 7816

Wamka ze starszym ale obfitym pokarmem, bez duciu, jest do umieszczenia u akuszerki Niedzielskiej. Hoża № 1 nowy. 8080

Wamka młoda, ze świeżym pokarmem i obfitym, u Akuszerki. Ulica Biała № 1. 8080

Pransoletka złota, porte-bonheur, łańcuszkowa, zgubiona została w dniu 19 b. m., jeżdżąc za sprawunkami. Łaskawy znalazca raczy oddać takową na ulicę Hożą, № 20, mieszkania № 3, za nagrodą. 7932

Zgubiono dnia 20 Czerwca jadąc wieczorem na koleje Petersburską, papierowe pudełko zawierające: Kapelusze letni damski (czarny), Pasek, Rękawiczki i inne drobniaczki, które łaskawy znalazca raczy oddać na ulicę Hożą № 12A, mieszkania № 7, za nagrodą rs. 5. 8018

Medajon złoty, z fotografią 10-letniej pamiłki, zgubiono. Łaskawego znalazcę uprasza się o zwrot zguby na ulicę Młyną № 7, mieszkania 15, za wynagrodzeniem wartości medajonu. 7942

Nagrody rs. 3. Onegdaj przed wieczorem przejeżdżając z Miódowej na Sienną, w drodze, której numeru nie pamiętam, zapomniałem puzierka zawierające: 2 seczoryki, 1 nożyce ogrodnicze, 1 maszynkę do ciętych baniek i 2 nożyce do lamp. Upraszam uczciwego dorożkarza o śpieszne oddanie takowych przedmiotów, do szwajcara hotelu Europejskiego, za powyższą nagrodą, gdyż uszkodzony wkrótce odjeżdża. 8103

Pies wyżeł pointer, ośmiomiesięczny, zginił, dnia 17 Czerwca, maści brązowej. Łaskawy znalazca zwrócić raczy na ulicę Mirowską № 5, m. 4, za nagrodą. 7823

Baldog rasy dużej, jest do sprzedania. Także jest w tem miejscu Wyżeł polowy. Ulica Jasna № 6, wiadomość u stróża. 8092

Sukę wyżeł, złotej maści, z obrazą, wraz z tabliczką, odebrać można za zwrotem kosztów. Ul. Żorawia 21, u Połańca. 8147